



KOMPAS GÓRSKI
przewodnik turystyczny
nie tylko na wakacje

nowiny

jeleniogórskie

nj24.pl

TYGODNIK Nr 26 (2923) Rok 57, 30 czerwca 2015 Nakład 10.100 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%), PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870

Dużo pracy w Czechach



str. 8-9

Zrobimy z ciebie wariatkę

str. 3

TWOJA REKLAMA
W MEDIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH

Facebook Instagram Pinterest YouTube Twitter LinkedIn

REKOMENDUJEMY REKLAMUJEMY

TWOJA FIRMA

PENJONATY I INNE CHATY 75 610 61 55
22 185 55 55
GASTRONOMIA 737 491 055
www.MIAS.TO

Skup aut
BB Kasacja
pojazdów

tel. 792 18 22 17
607 232 330

www.bb-recykling.pl

Zamieszanie w gimnazjum

str.12

URZĘDOWA KASACJA
POJAZDÓW
Jeżów Sudecki, Długa 17
7 5 / 7 1 3 - 7 4 - 1 2

nj24.pl

9 770 208 1688 133 26

Blog naczelnego

Za chwile Polacy będą zmuśnieni zmierzyć się z problemem tolerancji religijnej i rasowej, bo wielka tułaczka narodów już się zaczęła. Chcemy czy nie będziemy musieli przyjąć i zapewnić dach na głowę rodzinom, które uciekają przed wojną, głodem, fanatyzmem religijnym. I generalnie jestem spokojny o nas Polaków, bo choć w tej chwili jesteśmy społeczeństwem monokulturowym, to kod DNA tolerancji został nam na stałe wbity w tożsamość narodową, poprzez naszą historię i losy.

W ostatnich dniach miały miejsce dość zabawne historie związane z pobytem w Polsce dwóch mężczyzn o korzeniach afrykańskich. Nie byli to jednak ludzie głodni i bez pracy, ale piłkarze, którzy zarabiali w Polsce duże pieniądze i obaj na dodatek mogą się cieszyć obywatelstwem krajów europejskich. Obaj jednak, oprócz pobierania wysokich apanaży, niczym szczególnie na boisku się nie wyróżnili, tak więc zostali odesłani do domu.

Poziom frustracji musiał być jednak u obydwo duża, gdyż po powrocie do swoich ojczyzn podzielił się z opinią publiczną swoimi refleksjami po pobycie w Polsce.

Mający kameruńskie korzenie, ale belgijski paszport Arnaud Djuom był zawodnikiem mistrza Polski Lecha Poznań. Jemu nie przypadła do gustu wielka feta z okazji zdobycia tytułu, stwierdził, że „po ostatnim gwizdku cały stadion zamienił się w dom wariatów”. Dopytywany przez dziennikarza, czy w Polsce spotkał się z przejawami rasizmu, stwierdził, że osobiście go nikt nie obraził, jednakże będąc w restauracji odnosił wrażenie, że na realizację zamówienia czekał dłużej niż inni klienci.

Norweg o czarnym kolorze skóry Muhamed Keita też miał w Poznaniu pod górkę. Skarżył się, że „ludzie we wschodniej Europie nie są przyzwyczajeni do osób o ciemnym kolorze skóry. Nie widzieli takiej od 20 lat, więc wydaje im się ona dziwna.” I w związku z tym ciągle go zaczepiali prosząc o autografy. Na dodatek, o zgrozo, klub kontrolował jego dietę oraz to czy prowadzi sportowy tryb życia. Na przykład o której chodzi spać.

Takie postawy to czysta pożywka dla wszelkiego rodzaju wyznawców teorii o wyższości białego człowieka. Uaktywnili się oni natychmiast na różnego rodzaju forach i w internetowych komentarzach. Ale nawet i oni zostali szybko zakrzyczani i przywołani do porządku przez innych użytkowników sieci. Bo trzeba nauczyć się odróżniać nadwrażliwość na temat rasizmu od zwyczajnej głupoty, a właśnie z nią w tych przypadkach mieliśmy do czynienia.

Andrzej Buda
a.buda@nj24.pl

Dyplom inną ścieżką

Zgorzelecka Prokuratura Rejonowa wszczęła śledztwo w sprawie posługiwania się przez lekarza J. R. nieprawdziwym dyplomem doktora nauk medycznych. Postępowanie jest we wstępnej fazie. Pełnomocnik lekarza, mec. Małgorzata Gruszecka twierdzi jednak, że jej klient nie posługiwał dyplomem jako dokumentem potwierdzającym nadanie stopnia naukowego.

Tymczasem kierownik oddziału kardiologii w zgorzeleckim szpitalu, który szefował oddziałowi od 2006 roku, tydzień temu zwolnił się z pracy po tym, jak o podejrzeniach, co do autentyczności jego dyplomu naukowego zaczęła pisać prasa. Dyrekcja szpitala przyjęła rezygnację lekarza.

J. R. poproszony o komentarz do całej sytuacji odesłał nas do swojej pełnomocniczki.

- Mój klient nie posługiwał się tym dyplomem, nie składał go ani w Izbie Lekarskiej, ani u swojego pracodawcy celem uzyskania etatu

w szpitalu, a później stanowiska ordynatora. Dla jego pacjentów dyplom nie miał znaczenia. Na razie nic nie wskazuje na to, że mój klient swoim działaniem wyczerpał znamiona przestępstwa określonego w artykule 270 kodeksu karnego, czyli fałszerstwa dokumentów. Zachowanie to należałoby badać pod kątem wykroczenia posługiwania się i przywłaszczenia tytułu bądź stopnia naukowego - mówi adwokat Małgorzata Gruszecka.

Pełnomocniczka lekarza dodaje, że nie wie skąd dziennikarze mogli mieć dostęp do dokumentu - dyplomu nadającego stopień naukowy lub jego kopii.

Z opublikowanego przez portal powiatzgorzelecki.info zdjęcia rzekomego dyplomu J.R. wynika, że uzyskał on stopień naukowy doktora nauk medycznych w zakresie chorób wieńcowych w czerwcu 2005 roku na Akademii Medycznej w Poznaniu. Tyle tylko, że w historii uczelni nie było nigdy Wydziału Biochemii i Analityki Medycznej. Na dyplomie widnieje podpis rektora uczelni - prof. dr hab. Jana Lorenca oraz dziekana - prof. dr hab. Adama Solskiego. Okazuje się jednak, że te osoby nie piastowały wtedy tych funkcji.

Zofia Barczyk, dyrektor zgorzeleckiego szpitala, gdzie pracował J.R. mówi, że przy przyjmowaniu lekarza do pracy jego stopień naukowy miał drugorzędne znaczenie.

- Lekarz przedstawił prawo do wykonywania zawodu, dyplom lekarski oraz dokumenty poświadczające jego specjalizację. Pan doktor był bardzo dobrym specjalistą, oddanym pacjentom. Gdy składał oświadczenie o odejściu z pracy powiedział tylko, że uzyskał ten tytuł inną ścieżką, że robił badania naukowe i było to docenienie jego wkładu pracy - dodaje Z. Barczyk. **GOK**

Szczytami po rekord Polski



ARCH. G. LESZKA

Grzegorz Leszek ustanowił nowy rekord Polski w przejściu górskimi pasmami. Jeleniogórczanin zdobył Koronę Gór Polski w 76 godzin i znacznie pobił dotychczasowy rekord. Zdobył 28 szczytów zajęło mu 76 godzin.

- Najtrudniejsze były Rysy. Nie dość, że spore przewyższenie, to jeszcze kolana dały o sobie znać. W Bieszczadach bałem się niedźwiedzi. Żadnego nie widziałem, ale w głowie niejednego mnie gonił. Ciężko było też na Śnieżniku. Dokuczał już brak snu - mówi G. Leszek, który w nocy z soboty na niedzielę „zameldował się” na Śnieżce, która była ostatnim szczytem na trasie jego wędrowki.

Grzegorz rozpoczął wędrowkę w środę wieczorem. Dotychczasowy rekord przejścia górskimi pasmami i zdobycia szczytów wynosił 89,5 godziny i należał do Agnieszki Korpala i Grzegorza Łuczko.

- Jak każdy sportowiec stawiam sobie wyzwania. Do tego przejścia

przygotowywałem się ponad rok. Ja - fizycznie, treningowo. A mój team logistycznie. Wcześniej weszliśmy na każdy szczyt, żeby zobaczyć, jak wyglądają drogi dojścia - dodaje G. Leszek.

Jeleniogórski biegacz trasę między szczytami pokonywał z ekipą samochodem. Wejść na szczyt i wrócić z niego musiał o własnych siłach. Siedem szczytów zdobywał po zmroku lub w środku nocy. Poruszał się bez urządzenia gps. Wystarczyły mapy i wcześniej przygotowane szkice. Aktualną pozycję i czas marszruty G. Leszka można było śledzić w internecie. Wyprawa była na bieżąco relacjonowana. Pogoda nie rozpieszczała zawodnika, ale nie zważał na aurę, nie poddał się. Zmęczony, ale szczęśliwy dotarł do celu.

- Być może w przyszłym roku uda się zdobyć Koronę Gór Słowackich, ale to na razie wstępny plan. Wcześniej, być może, przejdę na czas Głównym Szlakiem Sudeckim - zapowiada G. Leszek.

Tuż przed wakacjami - sukces Gimnazjum w Świerzawie

Co dalej gimnazjalisto?

Uczniowie Gimnazjum w Świerzawie odnieśli duży sukces. Uczniowie Kamila Dziedzic, Justyna Liszka, Karolina Pieterek przygotowali projekt, który w Ogólnopolskim Konkursie na Najlepsze Przedsięwzięcie Uczniowskie „Idea 2015” zyskał największe uznanie jury, zajął pierwsze miejsce. Do konkursu przystąpiły liczne szkoły, a projekty realizowano w gimnazjach przy pomocy 433 nauczycieli. W Świerzawie młodych ludzi do sukcesu poprowadził Piotr Melnarowicz.

Źródłem uznania dla pracy uczniów ze Świerzawy było pochylenie się

nad rzeczywistym problemem młodych ludzi. - I uczniowie, i nauczyciele wiedzą, jak trudno gimnazjalistom podjąć decyzję co dalej, jak najtrafniej wybrać dalszą drogę kształcenia i przyszły zawód - mówi Piotr Melnarowicz. Twórczynie projektu ułożyły program, w którym gimnazjaliści mogli przybliżyć się do odpowiedzi na takie pytania. W jego ramach zorganizowano testy określające predyspozycje, kompetencje, cechy charakterologiczne. Tę diagnozę uzupełniały spotkania z profesjonalnymi doradcami zawodowymi. Cały program trwał trzy miesiące - skończył

się w maju. Wzięło w nim czynny udział 70 gimnazjalistów. Prawdopodobnie będzie on realizowany w kolejnych latach, bo okazał się po prostu użyteczny, pomocny.

Gimnazjum w Świerzawie w konkursie „Idea” wzięło udział także w ubiegłym roku. Wtedy znalazło się w gronie 10 finalistów, teraz sukces jest pełny. Kamila, Justyna i Karolina w nagrodę otrzymały e-booki. Konkurs zorganizowała warszawska Fundacja Młodzieżowej Przedsiębiorczości.

(sad)



Kamila Dziedzic, Justyna Liszka, Karolina Pieterek stworzyły projekt, który wygrał Ogólnopolski Konkurs na Najlepsze Przedsięwzięcie Uczniowskie „Idea 2015”

38 lata temu w NJ

Ludzie w MPK narzekają na brak części, na tabor, także na pasażerów. Że niepunktualni, niszczą wnętrza wozów, w ogóle to dlaczego się pchają, jak potrzebują przejechać jeden przystanek? Dużo w tym racji, choć zarzut wygodnictwa i braku kultury jak ułał pasuje też w odwrotną stronę.

Po szkłach korekcyjnych, które pod wpływem promieni słonecznych

zmieniają barwę na ochronną, przydymioną - Jeleniogórskie Zakłady Optyczne wprowadzają kolejny asortyment wyrobów. Będą to lusterka do samochodów osobowych, montowane potem do „Fiatów” dużych i małych.

Pałac w Sokołowcu. Drzwi zabite, chociaż w środku mieszkają ludzie. Wchodzą z drugiej strony. Przez okno. Wewnątrz dostawiono zbite z desek schody. Hall zabity deskami. Strop się zawalił.

Dyrektor:

- Lała się woda, to i zawałiło się. Zaworka za trzydzieści złotych nie było gdzie kupić.

Sekretarz:

- Ja o tym wchodzeniu oknem do pałacu to przyznam, nie widziałem. Nawet nie wiedziałem, że tam ludzie mieszkają.

W jeleniogórskim Urzędzie Stanu Cywilnego zarejestrowany został pięćsetny w tym roku nowy obywatel. W tym roku w stolicy województwa przychodzi na



świat więcej dzieci, niż w analogicznym okresie roku ubiegłego i jeśli przyrost naturalny utrzyma się taki do końca grudnia, Jeleniej Górze przybędzie dwa i pół tysiąca małych obywateli. Gdyby ten przyrost nie spadł w latach najbliższych - wówczas w roku 1984 urodził się stutysięczny jeleniogórczanin.

Wybrał GOK



Mężczyzna ze swoimi rodzicami podstępem zabrał matce dziecko spod przychodni zdrowia w Jeżowie Sudeckim

„Zrobimy z ciebie wariatkę”

W środę 24 czerwca pani Urszula przyszła ze swoim półrocznym synem Michałkiem na planowe szczepienie do przychodni zdrowia w Jeżowie Sudeckim. Wróciła bez dziecka, bo chłopca porwał mąż, któremu pomagali jego rodzice. Wezwana policja była bezradna, gdyż ojciec dziecka nie jest pozbawiony praw rodzicielskich. Zrozpaczona mama czeka teraz na decyzję sądu o ustalenie miejsca pobytu dziecka. Od środy nie widziała synka, z którym przebywała non stop od jego urodzenia. - Mąż i rodzice od dawna mi sugerowali, że jak im się w pełni nie podporządkuję, to zrobią ze mnie wariatkę. Próbuje realizować swój plan - opowiada pani Urszula. Ojciec dziecka odmówił rozmowy dziennikarzowi.

Kiedy dwa lata temu pobierali się, wszystko rysowało się w jak najlepszych kolorach. Znali się od dawna, a siostra wybranka była dobrą koleżanką Urszuli jeszcze z lat szkolnych. Rodzice męża pani Urszuli mają niezłe prosperującą firmę. Chłopaka w pełni akceptowali rodzice młodej kobiety - wydawał się dobrze ułożony, grzeczny.

To dobre wrażenie zaczęło ulatywać, kiedy pani Urszula była w piątym miesiącu ciąży. - Nie było właściwie żadnego powodu. Zaczął się nade mną znęcać psychicznie, czasem popchnął. Często wyrzucał mnie z domu, czasem zamykał drzwi i nie mogłam wejść. Był wrogo nastawiony. Straszyl, że zrobi ze mnie wariatkę. Wydaje mi się, że wtedy mąż uznał, że trzeba wprowadzić swój porządek - opowiada pani Ula. Sprzyjało temu mieszkanie w domu u teściów w Jeżowie Sudeckim. Młoda kobieta spędziła tam cztery miesiące, a kolejne dwa w osobnym mieszkaniu w tej samej miejscowości, które przedtem mąż remontował.

Michałka urodziła półtora miesiąca przed terminem. - Nie ma wątpliwości, że miała na to wpływ sytuacja, atmosfera, stworzona przez męża i jego rodziców - opowiada pani Urszula.

Najgorzej było po tym, jak wróciła z synkiem ze szpitala i zamieszkała u teściów. Dochodziło tam wciąż do kłótni i awantur. Nowa lokatorka ob-

serwowała iście arabski model rodziny, gdzie głowa domu decyduje absolutnie o wszystkim, a reszta musi się karnie podporządkować. Pani Urszula na taki model zgodzić się nie mogła. Znosiła wiele, czasem ustępowała, sądząc, że to przecież tymczasowe, a gdy się wyprowadzą, to wrócą dawne sensowne, partnerskie relacje. To się okazało trudne. Pewnego razu mąż zaczął młodą kobietę ciągnąć za włosy po schodach. Wtedy pani Urszula poszła do sypialni teściów poskarżyć

Mąż pani Urszuli zmienił sposób zachowania nie tylko w stosunku do żony, ale też do jej rodziców. Pierwsza taka sytuacja miała miejsce, kiedy mama młodej matki, jeszcze przed rozwiązaniem, zakupiła jej kilka ciuchów ciążowych. - Wpadł do rodziców, zaczął ubliżać, wykrzykiwał, jakim prawem ktoś kupuje rzeczy jego żonie - mówi kobieta. Wtedy wyprosili go z mieszkania.

Kiedy młodzi przeprowadzili się od teściów do osobnego mieszkania,



się na ich syna. - Powiedziałam, że mąż zachowuje się dziwnie, że jest nierównoważony, nieopanowany, że straszy mnie, jest agresywny i znęca się nade mną. Zaproponowałam, że może namówić go na wizytę u psychologa - opowiada. Usłyszała na to, że żona powinna być posłuszna swojemu mężowi. Teść powołał się przy tym na Pismo Święte. Dalej stwierdził, że to ona jest wariatką i że sam widział, jak biła się pięściami po brzuchu, kiedy była w ciąży. Teść zagroził, że jeśli na zewnątrz wyjdzie cokolwiek z tego co tu się dzieje, to zrobią z matki ich wnuka wariatką i wszyscy będą tu świadczyć o jej nieporządkach zachowaniach. Pani Urszula była porażona takim podejściem tym bardziej, że rodzina męża, to na pozór wzorowi katolicy, uczęszczający gorliwie do kościoła.

sytuacja wcale się nie poprawiła. - Mąż potrafił się do mnie dwa tygodnie nie odzywać. Czasem prowokował, ubliżał, wyrzucał z domu. Próbował zdenerwować, sprowokować, przy tym zaczął robić zdjęcia, nagrywać. Chciał doprowadzić do stworzenia dokumentacji świadczącej o tym, że jestem nierównoważona - opowiada kobieta. Czasem zbierało mu się na szczerość i wtedy wyznawał żonie, że ożenił się z nią tylko po to, żeby ją „zgnolić i zniszczyć”. Co rusz padała groźba, że zabierze jej Michałka, że nie da jej spokojnie żyć. Po kolejnej awanturze kobieta zgłosiła sprawę na policję.

Pani Urszula z synkiem rzadko bywała w mieszkaniu rodziców na Zabobrze. Przy jednej z takich wizyt jej mąż przyjechał po nią, ale rodzice nie chcieli, żeby wszedł do mieszkania. Pani Urszula szybko ubierała

dziecko, ale on walił z całych sił w drzwi, awanturował się. Wezwano policję. Ta oceniła, że wobec agresji mężczyzny lepiej, żeby kobieta z dzieckiem pozostała u rodziców. Tak też zrobiła. - Nie miałam swoich rzeczy. Odzyskałam je dopiero po trzech miesiącach, po interwencji prawnika - opowiada. W międzyczasie ojciec Michałka regularnie wystawał pod blokiem, gdzie zamieszkała żona, jeździł dookoła samochodem, czyhał aż wyjdą. Ze strachu pani Urszula bała się wychodzić na spacer, a mąż zażywał świeżego powietrza głównie na balkonie. Raz pozwoliła mężowi zabrać dziecko do siebie, ale ją straszyl, że syna nie odda. - Przez te tygodnie stresu schudłam 9 kilogramów i straciłam pokarm - mówi. Żeby się zdystansować do całej sytuacji młoda kobieta postanowiła z dzieckiem pojechać do babci do Zgorzelca. - Poinformowałam o tym męża, bo nie był pozbawiony praw rodzicielskich. W dniu wyjazdu dłuższy czas musiał czekać przy wjeździe do Zgorzelca. Gdy nadjechalismy, pojechał za nami, a przed rondem zablokował cały ruch i wezwał policję. Twierdził, że dziecko jedzie bez fotelika. Mógł tak myśleć, bo nam go nie przekazał. My jednak mieliśmy fotelik i dziecko było przewożone prawidłowo - opowiada pani Urszula.

Po powrocie ze Zgorzelca młoda kobieta odebrała pismo z sądu o staniach męża o odebranie jej praw rodzicielskich. Jako powód mężczyzna wskazywał chorobę psychiczną małżonki. Młoda kobieta uznała, że sytuacja doszła do takiego momentu, że naprawa związku jest nierealna. Złożyła papiery o rozwód (rozprawa ma się odbyć w sierpniu).

- Na spotkania z dzieckiem w całej tej sytuacji zgadzałam się jedynie w mojej obecności, w domu moich rodziców. Nie skorzystał z takiej możliwości - mówi pani Urszula.

Gdy wydawało się, że w relacjach małżonków gorzej już być nie może, nadszedł 24 czerwca. Pani Urszula udała się do przychodni zdrowia w Jeżowie Sudeckim na szczepienie

dziecka. Na miejscu zobaczyła, że przyszedł też mąż. Zamienili kilka słów, a on zapewnił ją, że wcale nie chce zabrać Michałka, a jedynie chciał go zobaczyć. Weszli razem do gabinetu, dziecko zostało zaszczepione. - Tuż po tym mąż chwycił dziecko, bez ubrania wierzchniego, czapeczki i wybiegł na dwór. Było zimno, padał deszcz. Wybiegłam za nim. A przed przychodnią stał samochód jego ojca. Widziałam, że teść siedział za kierownicą, z tyłu siedział jeszcze ktoś, pewnie matka męża, ale pewności nie mam, bo szyby w tym aucie są przyciemnione. Tej osobie zostało przekazane dziecko. Auto odjechało, mimo że szarpałam kłamkę - opowiada kobieta. Świadkowie z przychodni złożyli oświadczenia o tym co widzieli. Pani Urszula nie wiedziała co robić. Wsiadła do auta męża, mając nadzieję, że pojedą do dziecka. Ale on podjechał pod dom, przeskoczył bramę i nie wpuścił jej.

Wezwana policja stwierdziła, że mąż pani Urszuli nie ma ograniczonych praw rodzicielskich i w tej sytuacji nie mogą w żaden sposób interweniować. Na miejscu udało się jedynie doprowadzić do spisania oświadczenia, że pani Urszula będzie mogła odwiedzić synka. W praktyce jednak przez kolejne dni, mimo prób, to się nie stało. Cała nadzieja w sądowej decyzji o ustaleniu miejsca pobytu dziecka. Ma ona zapaść w środę 1 lipca. - To dla dziecka musi być szok. Sześć miesięcy Michałek był wciąż ze mną, a nagle znalazł się u innych ludzi - mówi młoda mama.

Mąż pani Urszuli odmówił rozmowy na temat sytuacji dziecka i powodów, jakie nim kierowały przy organizacji podstępnej przejęcia syna. Dopytywał skąd mam do niego komórkę i kto mi dał prawo do wydzwaniania do niego. Wyjaśniłem, że przygotowuję tekst na temat zdarzenia w przychodni zdrowia i jego tła i zależy mi na jego opinii. To nie zmieniło jego decyzji. Tak więc mogliśmy naszym Czytelnikom zaprezentować wersję wydarzeń jednej ze stron konfliktu.

Sławomir Sadowski

Na marginesie

BOGATYNIA

Dwa rowery o wartości 14 tys. zł zamocowane na dachu zaparkowanego samochodu osobowego ukradł 36-latek. Udało się go zatrzymać dzięki przypadkowemu świadkowi zdarzenia, który powiadomił policję. Przy złodzieju funkcjonariusze znaleźli amfetaminę, co dodatkowo pogorszy jego sytuację w sądzie. Policja ustala, kto był współnikiem złodzieja. Grozi im pozbawienie wolności do 5 lat.

BOLKÓW

Kierujący osobowym mercedesem (65 lat) wjechał w bok zaparkowanego volkswagena i próbował odjechać z miejsca zdarzenia. Właściciel uderzonego wozu podbiegł do mercedesa i zorientował się, że jego kierowca jest pijany. Wyjął ze stacyjki kluczyki i wezwał policję. Okazało się, że sprawca kolizji miał 2 promile alkoholu w organizmie. Grozi mu do dwóch lat pozbawienia wolności i utrata prawa jazdy.

Kuchenkę mikrofalówkę i lodówkę na łączną kwotę 1700 zł zakupił w systemie ratalnym 56-latek. Następnie za niewielką część wartości odsprzedał sprzęt przygodnym osobom. Kłopot w tym, że przy załatwianiu formalności ratalnych mieszkaniac Bolkowa

posłużył się fałszywym zaświadczeniem o zatrudnieniu. Może za to trafić za kraty na 5 lat.

GROMADKA

58-latek z województwa śląskiego i 43-latek z Opolszczyzny - obaj kierowcy tira - kradli paliwo ze swoich samochodów służbowych zaparkowanych na placu. Policja złapała ich niemal na gorącym uczynku - do kanistrów przelali już 100 l oleju napędowego z służbowych samochodów. Grozi im 5 lat więzienia.

JELEŃ GÓRA

39-latek z Legnicy okradł dwa sklepy odzieżowe, zabierając ciuchy o wartości 1300 zł. Modniś został złapany po pościgu policyjnym. Okazało się, że

jest poszukiwany do odbycia kary za inne przewinienia w wymiarze 1 roku i dziesięciu miesięcy. Teraz może mu dojsć do odsiadki jeszcze 5 lat.

Systematycznie zatrzymywani są posiadacze niedużych ilości narkotyków. Tylko w ostatnich dniach było pięć takich przypadków. Za posiadanie porcji amfetaminy, extasy czy marihuany mężczyznom grozi wyrok do 3 lat pozbawienia wolności. Surowiej będzie ukarani 34-latek, który oprócz tego jechał motorowerem pod wpływem narkotyków.

NOWOGRODZIEC

3 promile alkoholu miał 30-latek, który jechał quadem po drodze publicznej. Mężczyzna na widok policji skręcił w boczną drogę, po czym zsiadł

z czterokołowca i zaczął uciekać. Powodem ucieczki był nie tylko stan upojenia. 30-latek był poszukiwany do odbycia kary 8 miesięcy więzienia. Wydany w 2012 r. zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w ostatnich kilkunastu miesiącach zdążył już złamać trzykrotnie. Quad, którym tym razem jechał zatrzymany, nie był dopuszczony do ruchu i nie miał wykupionego OC.

SZKLARSKA PORĘBA

59-latek przywłaszczył sobie kartę bankomatową, z której wielokrotnie wypłacał pieniądze uszczuplając zasoby jej właściciela na ostateczną sumę ponad 3,6 tys. zł. Za włamanie na cudze konto może trafić za kratki nawet na 10 lat.

(sad)

Przy redakcyjnym telefonie dyżurował Sławomir Sadowski

Niedostępna kolonoskopia i pusta galeria

Mieszkanca jeleniogórskiego Zabobrza pyta, czy miasta nie stać na postawienie dwóch nowych ławeczek, które do niedawna służyły z powodzeniem mieszkańcom, którzy szli na spacer z Kiepury w stronę Góry Szybocowej. - Tam z kijkami i bez spaceruje dużo ludzi starszych, którzy czasem po drodze muszą odpocząć, a ławki są połamane i nikt o nie nie dba - mówi.

Ta sama pani zauważa, że w nowej Galerii Sudeckiej wciąż nie otwarto apteki. Szumne zapowiedzi, że już, już będzie otwarta od wielu tygodni się nie potwierdzają. Czytelniczka zastanawia się, czy to przypadkiem już nie zmierzch wielkiej galerii. - Czasem tam bywam, to poza obsługą po szerokich pasażach kręcą się pojedyncze osoby. A co będzie jak otworzą kolejne centrum przy PKS? - pyta kobieta.

- Miało być lepiej, a jest jak było, albo i gorzej - mówił pan Piotr, mieszkaniec Szklarskiej Poręby. Sam głosował za zmianami w mieście, ale teraz słyszy, że woda ma podrożeć, miasto bierze kolejny potężny kredyt, a do tego nie wiadomo, co będzie z przychodnią POZ, na którą „nikt tu nie ma pomysłu”. Mieszkaniec snuje też refleksje ogólnej natury. Uważa, że miasto pod Szrenicą wyjątkowo nie ma szczęścia do władz. - Od lat sprawy tu się toczą gorzej niż w Świeradowie czy Karpaczu. Pewnie tutaj skończy się to wszystko komisarzem albo ogłoszeniem referendum. Ale to niczego nie załatwi. Bo co dalej - zastanawia się.

Pani Dorota z Dziwiszowa jest mocno zirytowana tym, co się dzieje w Urzędzie Gminy w Jeżowie Sudeckim. - Styszę, że wójt zatrudnia kolegę w potrzebie

ze Lwówka Śl. na stanowisko doradcy. A ja się pytam skąd w urzędzie są na to pieniądze? Bo jak mieszkańcy pytają, kiedy zostanie wykoszona trawa przy drodze, na zakrętach, gdzie ogranicza widoczność, to słyszą, że nie ma pieniędzy. - mówi.

Tę samą mieszkankę podjeleniogórskiej miejscowości irytują billboardy zachęcające do korzystania z Term Cieplickich. - Nie rozumiem dlaczego na nich jest Marcin Zawila, prezydent Jeleniej Góry. To chyba przejaw dziwnej próżności - ocenia.

Emerytka z Cieplic jest poruszona zestawieniem swoich doświadczeń i doniesień o decyzjach władz. Po długim czasie dostałam się w ramach NFZ do gastrologa. Dostałam od niego skierowanie na kolonoskopię. Dowiedziałam się, że za badanie ze znieczuleniem muszę dodatkowo zapłacić 200 zł,



a dostępne terminy są i tak dopiero w przyszłym roku. Można szybciej się dostać, ale wtedy to kosztuje około 600 zł - opowiada. W tym samym dniu, kiedy okazało się, że po ponad czterdziestu latach opłacania składek i przy skromnej emeryturze, ma sobie sama opłacić badania, usłyszała w telewizji, że rząd lekką ręką, będzie w wakacje otwierał bramki na autostradzie, jeśli będzie korek, a kosztować to będzie budżet grube miliony. - Rządzący mają chyba jakiś kłopot z ustaleniem, co jest ważne. Głupota, znieczulica i tanie granie pod publiczność - denerwuje się starsza pani.

Sławomir Sadowski

Brawa i gwizdy

Brawa dla:
Urzędu Skarbowego w Jeleniej Górze za wyróżnienie w konkursie „Urząd Skarbowy Przyjazny Przedsiębiorcy” zorganizowanym przez Business Centre Club przy współudziale Ministerstwa Finansów. Skarbowki oceniano na podstawie ankiet przedsiębiorców. Jeleniogórski US wyróżnia wysoki standard obsługi klienta, profesjonalizm i życzliwość urzędników. Prawo używania tytułu „Urząd Skarbowy Przyjazny Przedsiębiorcy 2015” przysługuje przez rok, do następnej, już trzynastej edycji konkursu.

(stob)

Miłosza Mesjasza z Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej przy OSP w Ruszowie za trzecie miejsce w krajowym finale ogólnopolskiego turnieju wiedzy pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom” w Polanicy Zdroju. Do pierwszej lokaty Miłoszowi zabrakło jednego punktu.

(stob)

Nauczycieli wychowania fizycznego Piotra Lesińskiego i Natalii Baranowskiej z Gminnego Zespołu Szkół w Janowicach Wielkich za zorganizowanie dla uczniów podstawówki i gimnazjum spotkania i wspólnych zajęć z bramką reprezentacji Polski, znaną z dobrych występów w mistrzostwach świata i Europy, zawodniczkę klubów polskich i niemieckich, absolwentką janowickiej szkoły, Anną Wysokińską.

(stob)

Gwizdy dla:
Sędziego piłkarskiego, który sędziował mecz w rozgrywanych ostatnio w Jeleniej Górze Mistrzostwach 2015 w piłce nożnej. W jednym z meczów, rozegranych 13 czerwca na stadionie na Złotniczej, sędzia podejmował kontrowersyjne decyzje, co doprowadziło do gorszącej psychiki z jednym z trenerów. Atmosfera udzieliła się młodym zawodnikom drużyny, którzy nawzajem się wyzywali. Sędzia na to nie zareagował. Wezwany na mecz organizator turnieju, za karę ściągnął tylko trenera z boiska, dokładając się do panującego chaosu.

Rozgoryczenie, zdziwienie i tży towarzyszyły młodym piłkarzom po takim meczu. Szkoda, że dorośli działacze zapominają, że idea zawodów dla dzieci nie jest wynik sportowy, ale szlachetna rywalizacja oraz wdrażanie dzieciaków do przestrzegania zasad fair play.

(lei)

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra	- 501 465 588	powiat lubański	- 606 665 454
	- 793 585 830	powiat lwówecki	- 694 792 203
powiat jeleniogórski	- 601 582 622	powiat zgorzelecki	- 606 665 454
powiat bolesławiecki	- 601 582 622	powiaty: jaworski i złotoryjski	- 694 792 203
powiat kamiennogórski	- 601 543 538	redakcja	- 75 642 44 20

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

Zadzwoń do nas

O tym, co niepokoi, drażni, irytuje lub wymaga dziennikarskiej interwencji, można rozmawiać z dziennikarzem dyżurnym w środę, w godz. od 10 do 14 osobiście lub zadzwonić pod numer: **75/64-24-485**

REKLAMA I PROMOCJA

ZWIERZAK Z ODZYSKU - NIE KUPUJ, ADOPTUJ

Adoptuj Zwierzaka

MPGK sp. z o.o. w Jeleniej Górze, apeluje i zachęca do udziału w akcji: ZWIERZAK Z ODZYSKU

Misiek-ląt 10 - to wspaniały i ułożony owczarek niemiecki, który wielokrotnie udowodnił, że ma niezwykłą wolę życia. Jest bardzo łagodnym i niezwykle kochającym ludzi psem, który garnie się do każdej osoby, która zwróci na niego uwagę. To typowy duży „misiek”, ale z wielką dozą delikatności i wrażliwości. Wierzymy, że wkrótce znajdzie się ktoś, kto doceni tak niezwykłego psa, jego mądrość życiową i oddane serce.



Karmel-ląt 3 - to młody pies wyróżniający się bardzo oryginalną urodą. Uwagę zwracają jego piękne brązowe oczy i szczery uśmiech, którym obdarza wszystkich gości w schronisku. Karmel ma łagodne usposobienie i stonowany charakter. Szybko nawiązuje kontakt z ludźmi i łatwo zaprzyjaźnia się z innymi psami. Karmel emanuje pozytywną energią i dzięki temu szybko zjednuje sobie otoczenie. Karmel czeka na dobry dom, w którym będzie przyjacielem na całe życie.





Schronisko dla Małych Zwierząt w Jeleniej Górze - Jelenia Góra, ul. Spółdzielcza 33A
www.jelenia.schronisko.pro, mail: jelenia@schronisko.pro, tel. 531151079 lub 756420156

OGŁOSZENIE!

Wójt Gminy Mysłakowice informuje o planowanym remoncie mostu z jego całkowitym zamknięciem dla ruchu w okresie od 06.07.2015 r. do 14.08.2015 r. (w ciągu ulicy Świerczewskiego przy budynku 76 w Łomnicy na rzece Łomnica).

Remont związany jest z trwającą inwestycją przebudowy drogi powiatowej nr 2718D.

Wójt Gminy Mysłakowice - Michał Orman

Rekonstruktorzy i pacyfiści

Rekonstruktorzy w Lubaniu łatwo nie mają. Co impreza, to jakieś kontrowersje. W ubiegłym roku wzburzyli niektórych mieszkańców, którzy (bezpodstawnie) zarzucili im promowanie faszyzmu. Teraz, podczas zakończonych w weekend „Dni Lubania”, nie mogli zaprezentować się wśród innych stowarzyszeń, bo - tak uważają rekonstruktorzy - ich pokaz kolidował z pacyfistycznymi poglądami organizatorek.

Szefowa współorganizującego imprezę Łużyckiego Centrum Rozwoju zapewnia, że zadecydowały inne względy, a jej samej działania pasjonatów historii bardzo się podobają i są wspierane także przez Centrum.

Poszło o ostatni blok imprez Dni Lubania, niedzielny Dzień Rodziny. Organizowany przez lubańskie stowarzyszenie „Pogranicze” i miejską spółkę Łużyckie Centrum Rozwoju” festyn pomyślany był jako blok przygotowywanych przez bardzo różne podmioty prezentacji i zabaw dla całych rodzin, ze szczególnym uwzględnieniem najmłodszych dzieci. Zaprezentować chciało się też Stowarzyszenie Miłośników Górnych Łużyc, a dokładniej ich historyczna grupa rekonstrukcyjna.

- To miało wyglądać tak samo jak zwykle. Przecież nie pierwszy raz my, a wcześniej zewnętrzne grupy, wystawialiśmy swoje stoisko - opowiada Andrzej Maciaszczyk, komendant lubańskiej grupy rekonstrukcyjnej. - Mieliśmy wystąpić w naszym tradycyjnym wojennym umundurowaniu, a ponieważ historia Lubania jest taka, a nie inna, musiały to być też m.in. mundury wojsk niemieckich. Prezentowane miało być ówczesne wyposażenie wojskowe i nie tylko, w tym broń z epoki. Ale zamierzaliśmy też przygotować wiele innych atrakcji, np. piaskownicę, w której dzieciaki mogłyby wykrywaczami poszukiwać ukrytych w niej przedmiotów. Dobrze wiemy jak bardzo takie prezentacje są dla dzieci i młodzieży atrakcyjne. W ubiegłym roku nasze stoisko było najbardziej oblegane ze wszystkich. Teraz jednak nic zrobić się nie udało, bo organizatorom nie spodobał się militarny charakter prezentacji. Dowiedzieliśmy się, że organizatorki ze Stowarzyszenia i Centrum są pacyfistkami i nie zaakceptują broni i umundurowania na naszym stoisku. To dziwaczne, bo przecież to właśnie te elementy są istotą naszych rekonstrukcji; ale jak nie, to nie. Zro-



Andrzej Maciaszczyk, dowódca lubańskiej grupy rekonstrukcyjnej, uważa, że nie mogli zaprezentować się na Dniach Lubania przez pacyfistyczne poglądy

biliśmy skromniejszą prezentacją przy naszym bunkrze. Też było dużo ludzi, ale szkoda, że nie mogliśmy zaprezentować się w pełni.

Małgorzata Wąs, dyrektor ŁCR przyznaje, że kwestia mundurów

i broni pojawiła się w korespondencji prowadzonej z Miłośnikami Łużyc, ale decydujące znaczenie miał proponowany charakter stoiska. Ostatecznie to, sami rekonstruktorzy zrezygnowali. I na pewno w tej sprawie nie miały żadnego znaczenia czykolwiek prywatne poglądy.

Małgorzata Wąs zapewnia, że obojętnie podobają jej się działania prowadzone przez pasjonatów historii z grupy rekonstrukcyjnej, bo warto popularyzować historię. Rekonstruktorzy byli też nieraz wspierani przez kierowane przez nią Centrum (choćby przy nagrywaniu materiału promującego ich działalność). Przywoływanie więc nieprawdziwego argumentu, jakoby w tym przypadku jakieś znaczenie miały prywatne poglądy, jest po prostu nieuczciwe.

- Chodziło nam o to, i jako współorganizatorzy byliśmy w tym w pełni zgodni, że prezentacja grupy rekonstrukcyjnej za bardzo skupia się na broni i umundurowaniu (niemal wyłącznie niemieckim), co zupełnie nie pasowało do

charakteru imprezy: bardzo zabawowej, radosnej i spontanicznej. Dlatego proponowaliśmy Stowarzyszeniu Miłośników Górnych Łużyc, żeby zamiast koncentrować się na wyrwanej z kontekstu i przez to nieracjonalnej prezentacji, pokazali inne obszary swojej bardzo bogatej aktywności, zaproponowali gry terenowe itp. Dyskusji właściwie nie było, w odpowiedzi rekonstruktorzy zrezygnowali.

W całej tej, chyba niepotrzebnej, awanturze największymi wygranymi okazała się grupa mieszkańców miasta, która przed rokiem wytoczyła armaty na wróble. Po wielkiej rekonstrukcji Bitwy o Lubań wystąpili z oskarżeniami, że prezentacja była pochwałą faszyzmu, bo: „(...) nie było Rosjan, a Niemcy byli uśmiechnięci...”. Teraz w piśmie ŁCR-u i Stowarzyszenia „Pogranicze” do SMGŁ pojawiła się obawa, że prezentacja może być postrzegana jako promocja faszyzmu.

Czy aby już nie daliśmy się zwariować?

(mal)

Z-ca burmistrza Bogatyni odwołany, a skarbnik zrezygnowała Niby Wersal - ale głowy lecą...

Jerzy Stachyra, pełniący od 9 lat funkcję zastępcy burmistrza Bogatyni, został odwołany z funkcji. Burmistrz Andrzej Grzmielewicz nie upublicznił powodów odwołania.

Ubiegłotygodniowa sesja absolutoryjna w Bogatyni była przykładem ładu i porządku. Radni w komplecie, głosowania dotyczące realizacji budżetu przeszły jak po maśle, a burmistrz Grzmielewicz otrzymał absolutorium jednogłośnie. Obrazu supersprawnej maszynierii samorządowej nie zmąciło nawet pojawienie się Jerzego Stachyry, jeszcze przed chwilą wiceburmistrza ds. polityki regionalnej - obecnie na wypowiedzeniu.

Stachyra był przez 9 lat zastępcą burmistrza Grzmielewicza, ale najwyraźniej wypadł z łask. 19 czerwca burmistrz Bogatyni wydał zarządzenie o odwołaniu ze stanowiska swego dotychczasowego zastępcy. Odwołanie było równoznaczne z wypowiedzeniem stosunku pracy, z zachowaniem 3-miesięcznego okresu wypowiedzenia. W dodatku pan burmistrz zwolnił swego byłego zastępcę z obowiązku świadczenia pracy w okresie wypowiedzenia, czyli zafundował mu nieplanowany, długi urlop.

- Nie ukrywam, że zostałem zaskoczony tą decyzją - przyznał w rozmowie z nami J. Stachyra, który o odwołaniu dowiedział się za pośrednictwem... internetu. - Ale z drugiej strony w pełni uznaję to, że burmistrz ma prawo dobierać sobie współpracowników zgodnie z własnymi potrzebami - powiedział.

Pierwsze reakcje, tuż po upublicznieniu zarządzenia burmistrza, nie były tak wyważone. Jerzy Stachyra, przebywający akurat na zwolnieniu lekarskim, bezskutecznie usiłował wyjaśnić sytuację. Próbował rozmawiać ze swym pracodawcą, ale nie został

przyjęty - wobec czego zapowiedział za pośrednictwem mediów obszernie wystąpienie w tej kwestii.

Wystąpienia ostatecznie nie było, a sam urząd ograniczył się do konstatacji, że podjęta decyzja pozostawała w wyłącznej gestii burmistrza Bogatyni.



Jerzy Stachyra został odwołany z funkcji wiceburmistrza Bogatyni. Nawet jeśli wie za co, to zdecydował się przemilczeć sprawę.

Andrzej Grzmielewicz, dziękując radnym za dotychczasową pracę, głosowania o budżecie i absolutorium, bez mrugnięcia okiem objął podziękowaniami również Jerzego Stachyrę, uznając dotychczasowy wkład byłego zastępcy. Po czym przedstawił radzie swoją nową zastępczynią, Monikę Oleksak i sprawa się skończyła.

Równie gładko i bez jakichkolwiek pytań radni przegłosowali uchwałę w sprawie odwołania dotychczasowej, wieloletniej skarbniczki UMIG w Bogatyni, Bogumiły Wysockiej. Pani skarbnik nie trzeba było zwalniać; sama złożyła rezygnację i również nie

padło słowo wyjaśnienia w tej kwestii. Oczywiście, można nie łączyć ze sobą obydwu tych spraw i przejść nad nimi do porządku dziennego. Coś się jednak zmieniło i wcale nie jest powiedziane, że to już koniec personalnych rozszad.


J. Stachyra zapewnił ze swej strony, że mimo wypowiedzenia zamierza cały czas pozostać aktywnym; zarówno w życiu społecznym, jak i politycznym.

- Jestem teraz w okresie rekonwalescencji po zabiegu operacyjnym i na tym się koncentruję, ale już w przyszłym miesiącu zajmę się nadchodzącymi wyborami parlamentarnymi. Mam nadzieję, że to najlepiej będzie służyło wszystkim - zapowiada. Faktem jest, że Stachyra od zawsze „robił” PiS-wskiej Bogatyni świetne wyniki wyborcze. Teraz, mając więcej wolnego czasu, zapewne zintensyfikuje swe wysiłki. Pojawia się jednak pytanie, jak aktualna sytuacja przełoży się na wewnętrzpartyjne układy. Bowiem J. Stachyra jest szefem bogatyńskich struktur PiS, a zarazem członkiem zarządu okręgowego.

- Nie przewiduję, by decyzje burmistrza Grzmielewicza miały wpływ na sytuację wewnątrz Prawa i Sprawiedliwości - powiedział. J. Stachyra. - Mnie zależy na tym, żeby nasze cele i zadania realizować skutecznie i odpowiedzialnie. Potrzebujemy teraz przede wszystkim współpracy wobec różnych sytuacji, które miały do tej pory miejsce. Nie przewiduję, żeby moje odwołanie miało wpływ na działalność wewnątrzpartijną.

Nawet jeśli sam Stachyra wie już, za co położył głowę, to i tak nie zamierza się tym chwalić. Były wiceburmistrz filozoficznie zauważył, że w życiu każdego z nas przychodzi moment, kiedy trzeba podejmować ważne decyzje i nowe wyzwania. A jego nowy cel to wybory parlamentarne.

Tekst i zdjęcie: (mat)

 EXPRESS	SPRZEDAŻ
LOKALE	BOJLER elektryczny Ariston Platinum 100 litrów z kwasoodpornym zbiornikiem, stan bdb, 888-35-18-14. 11361-G
DO wynajęcia mieszkanie 2 pokoje Zabobrze, 609-963-072. 11359-G	USŁUGI
PRACA	CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki meblowej-Karcher, 781-88-36-88. 1737-G
ZATRUDNIĘ panie również emerytki, rencistki, 602-101-096. 11360-G	

Serdeczne podziękowania dla Pani Dyrektor Bogumiły Lepieszko z przedszkola nr 10 w Jeleniej Górze za ogromne serce, pracę i wspaniałą kadre nauczycieli, kucharek i pomocy, za „zieloną noc” w przedszkolu.

Szczególne podziękowania dla moich nauczycielek **Pani Anetki Bereśniewicz i Moniki Tuszyńskiej-Rajtajskiej** za matczyną opiekę, wspaniałą zabawę i naukę oraz dla **Pani Wioletty Jardel**.

Z ciężkim bólem odchodzę z przedszkola do szkoły. Lata spędzone w przedszkolu będą wspaniałym wspomnieniem z dzieciństwa.

Dziękuję moim koleżankom i kolegom z grupy „Krasnoludki” za przyjaźń i zabawę

Tymoteusz Masłowski z mamą i wujkiem



Okiem Kubka

GODNOŚĆ

Godność człowieka. Szczególna, fundamentalna i niezbywalna wartość - niemożliwa do utracenia - każdej istoty ludzkiej. W aspekcie filozoficznym: BYCIE człowiekiem jest zasadniczą podstawą uznania jego godności.



Nie zależy od przynależności do rasy, narodu i religii albo zajmowanej pozycji w hierarchii społecznej. Tym bardziej od wykształcenia, majątkowości czy wyglądu. Ani nawet popełnione zbrodnie nie niweczą znamienia ludzkiej godności.

Wszelkie rządy i religie miały w przeszłości - niektóre do dziś mają - kłopot z przyznaniem godności każdemu człowiekowi. Także chrześcijaństwo, które nadto - jako jedyne - odznaczało swoich wyznawców zaszczytną godnością dzieci Bożych.

Józef Tischner. WIARA ZE SŁUCHANIA - zauważył, że jest w tym „jakiś paradoks, ale idea godności człowieka bardzo trudno i z wieloma oporami zakorzeniła się w teologii Kościoła.” Pierwszy kardynał Karol Wojtyła podejmował tę myśl w swoim nauczaniu. I chyba dzięki niemu dopiero Sobór Watykański II ideę godności człowieka przyswoił całemu Kościołowi.

Od tego czasu wiele się zmieniło. W pogłębionej religijnej refleksji - wyrastającej z ducha Ewangelii - podkreśla się ponadczasowy wymiar człowieka. Godność ludzka ma wyciśniętą Boską pieczęć: Wszyscy ludzie są dziećmi Bożymi. Godność ta przysługuje każdej ludzkiej istocie: od chwili poczęcia do ostatniego oddechu.

Żadne ustawodawstwo - ani religijne, ani świeckie - nie może pozbawić nikogo człowieczeństwa godności. Nieważne - przeciwnik polityczny, wróg, obcy, niedorozwinięty fizycznie, więzień, chory nieuleczalnie czy psychicznie, zbrodniarz. Przestępca można odebrać wszelkie uprawnienia, lecz nie można pozbawić go osobistej, ludzkiej godności.

Albowiem godność jest KONSTYTUTYWNĄ właściwością natury. Z nią przychodzi człowiek na świat w dniu poczęcia. Nosi ją w sobie po kres zwany śmiercią. Nie może jej utracić - choćby nie wiadomo, co uczynił. Tym bardziej „PRAWEM” odebrać.

Godność, w którą jest człowiek wyposażony - nadaje wartość wszelkiej ludzkiej działalności. Rodzicielstwu, twórczości, pracy - kulturze, wierze. Godność człowieka dziś - to godne poczęcie, godne życie oraz godne umieranie.

Chcieć tego dla siebie - umożliwić bliżnim. Trudnej sztuki USZANOWANIA godności człowieka w każdej ludzkiej istocie - musimy się uczyć wszyscy. Bywa z tym, niestety, różnie. A i problemów - także etycznych - coraz więcej. By im sprostać: muszą się ludzie zdobywać często na heroizm.

Jedno zwłaszcza uczucie stoi na zawadzie: POGARDA, którą do niektórych ludzi żywimy i ostentacyjnie im okazujemy. Jeśli gardzisz kimkolwiek, Czytelniku - to jeszcze nie odkryłeś w sobie własnej godności - nie wiesz, co znaczy CZŁOWIEKIEM być. Bo odkryć i poczuć w sobie własną godność - to widzieć ją i uznać w każdym człowieku.

- Widzisz? - W każdym...?

KUBEK

Prawomocnie skazani za Dwór Czarne

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu odrzucił apelację Jarosława B. i Grażyny Sz. od skazującego ich wyroku sądu pierwszej instancji w sprawie wyrządzenia Fundacji Kultury Ekologicznej znacznej szkody majątkowej, w wyniku czego fundacja straciła najcenniejszy składnik majątku - Dwór Czarne w Jeleniej Górze.

Utrzymanie wyroku w mocy oznacza, że oboje oskarżeni zostali prawomocnie skazani na kary dwóch lat więzienia w zawieszaniu na pięć lat. Dodatkowo oskarżeni nie będą mogli przez pięć lat zajmować funkcji w stowarzyszeniach, fundacjach i spółkach prawa handlowego.

Jarosław B. i Grażyna Sz., którzy weszli w skład organów Fundacji Kultury Ekologicznej, a w efekcie przejęli kontrolę nad tym podmiotem, w 2011 roku utworzyli we Wrocławiu fundację Emmaus Compati. Jej cele statutowe były niemal tożsame z celami FKE. Kolejne działania oskarżonych, którzy faktycznie kierowali FKE, i podpisywanie niekorzystnych umów doprowadziło do wyprowadzenia Dworu Czarne do fundacji Emmaus Compati.

W efekcie działań oskarżonych renesansowy zabytek, przekazany kilka

lat temu przez miasto Fundacji Kultury Ekologicznej na cele statutowe, jest de facto w prywatnych rękach, bo fundatorami Emmaus Compati są oskarżeni.

Jarosław B. i Grażyna Sz., stając przed sądem z zarzutami wyrządzenia znacznej szkody majątkowej Fundacji Kultury Ekologicznej, byli jednocześnie reprezentantami poszkodowanego podmiotu. Dopiero na wniosek Ministra Środowiska sąd, co prawda, ustanowił zarządcę przymusowego FKE, ale oskarżeni odwołali się od tego orzeczenia. Sąd drugiej instancji jeszcze tego odwołania nie rozpatrzył, co powoduje, że zarządca nie ma legitymacji do faktycznego działania.

Tymczasem fundacja Emmaus Compati, jako właściciel Dworu Czarne, może tym majątkiem właściwie bez przeszkód dysponować, łącznie ze sprzedażą. Zabytek wyceniony jest na ok. 6 milionów złotych.

Jesienią ubiegłego roku oskarżeni, działając jako reprezentanci Fundacji Kultury Ekologicznej, złożyli do sądu rejestrowego wnioski o wpis do statutu fundacji daty 31 grudnia 2014 roku, jako zawitego terminu, do którego miałyby działać fundacja. W praktyce oznaczałoby to likwidację fundacji. Sąd na to się jednak nie zgodził.

- Czekamy na wyrok z uzasadnieniem Sądu Apelacyjnego i gdy tylko akta sprawy do nas wrócą, zostanie ona przekazana do wykonania. Sąd cywilny, zajmujący się kwestią ustanowienia zarządcy przymusowego dla Fundacji Kultury Ekologicznej, na pewno uwzględni wyrok sądu apelacyjnego - mówi sędzia Andrzej Wieja, rzecznik Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze.

Orzeczony wobec oskarżonych dodatkowy środek karny w postaci 5-letniego zakazu zajmowania funkcji

w stowarzyszeniach, fundacjach i spółkach prawa handlowego skutkować będzie tym, że sąd powiadomi Krajowy Rejestr Sądowy o wyroku, jaki zapadł. Jeśli oskarżeni sami nie zrezygnują z zajmowania stanowisk we wspomnianych podmiotach, to sąd rejestrowy z urzędu zainicjuje postępowanie zmierzające do ich odwołania i umieszczenia odpowiednich zapisów w KRS.

Prokurator Tomasz Krzesiewicz z Prokuratury Rejonowej w Jeleniej Górze, autor aktu oskarżenia przyznaje, że prokuratura zadowolona jest z utrzymania w mocy wyroku skazującego oskarżonych. Uprawomocnienie się wyroku nie wpłynie jednak automatycznie na zwrot Dworu Czarne Fundacji Kultury Ekologicznej. FKE może w postępowaniu cywilnym dochodzić zwrotu majątku, co może być procesem długotrwałym. **GOK**

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
na „Starym Cmentarzu”
przy ul. Sudeckiej 44 w Jeleniej Górze

- KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
- AKCESORIA POGRZEBOWE
- POMOC I DORADZTWO W KWESTIACH FORMALNYCH

DUŻY WYBÓR TRUMIEN, URN I INNYCH AKCESORIÓW W NAJNOWSZEJ OFERCIE EKSKLUZYWNY MODEL AMERYKAŃSKI Z UCHYLANYM WIEKIEM

www.pogrzeby.jgora.pl tel. 75 64 20 160

26 czerwca 2015 r.
zmarł

RYSZARD BASIŃSKI
Ukochany Mąż, Ojciec, Dziadek...
Wspaniały Człowiek

Wszystkim, którzy okazali serce i pomoc oraz uczestniczyli w ceremonii Ostatniego Pożegnania, serdeczne podziękowania składają

Żona, Córka i Rodzina

Serdeczne podziękowania wszystkim, którzy wzięli udział w ceremonii pogrzebowej

ś.p. Wacława Postępskiego
za okazaną zmarłemu pamięć, za modlitwy, wieńce i kwiaty składa

Rodzina Postępskich

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”
Jelenia Góra, ul. Wiejska 4b ul. Jagiellońska (wjazd od ul. Sobieszowskiej)
tel. 075 752 25 82 kom. 0601 74 84 41

KREMATORIUM Koroner Jelenia Góra
Jelenia Góra, ul. Strumykowa 2F czynne całodobowo tel. 605 666 850

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „HERA”
Jelenia Góra, ul. Wolności 293. Tel. 75/75 582 16, kom 601 594 123

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „SIMS”
ul. Elsnera 8 vis a vis Szpitala Wojewódzkiego w Jeleniej Górze tel. 075/76 45 665 0605 666 855

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „WISEN”
Jelenia Góra, ul. Piłsudskiego 39 Kowary, ul. 1 Maja 9 tel. 75 75 258 97 kom. 502 34 10 50

Krematorium Koroner
KREMATORIUM ul. Strumykowa 2 F 58-500 Jelenia Góra tel./fax 75 75 92 922 tel. kom. 605 666 850 www.koronerjg.pl

czynne CAŁODOBOWO!!!

SIMS **KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE**

Dom Pogrzebowy ul. Strumykowa 2f Jelenia Góra
Zakład Pogrzebowy ul. Elsnera 8 Jelenia Góra

www.pogrzeby-sims.pl
tel./fax: 75 76 45 665 kom. 603 789 245 kom. 605 666 855

Konflikt między sołtysiem a lokalnym stowarzyszeniem

Przewrót w Gruszkowie

Cztery miesiące po wyborze sołtysa Gruszkowa grupa mieszkańców uznała, że Antoni Rupniewski do tej roli się nie nadaje. Choć sołtys rządził w stuosobowej malowniczej wsi także część poprzedniej kadencji, a lista spraw które załatwił, jest długa, na zebraniu wiejskim odprawiono go. - To wynik inicjatywy działaczy ze Stowarzyszenia Odnowy i Rozwoju Wsi Gruszków. Ale o co im właściwie chodzi, to nie potrafię powiedzieć - mówi odchodzący sołtys. - Chodzi nam o to, żeby Gruszków miał prawdziwego gospodarza - odpowiada Mirosław Pęczak prezes skupiającego 23 mieszkańców Stowarzyszenia.

Kiedy sołtys Rupniewski podpadł grupie ze Stowarzyszenia? Wojna zaczęła się w lutym, kiedy odbyły się wybory. Sołtys Rupniewski wygrał je z poparciem 34 głosów (z 37 biorących udział). To nie budziło najmniejszych wątpliwości. Inaczej rzecz się miała z radą sołecką. Przez ostatnie lata było tak, że do tego gremium wchodziły cztery wybrane osoby, a skład wiejskiej władzy uzupełniał sołtys. Tak było i w lutym. Tyle tylko, że z pięciu kandydatów wiceprezes Stowarzyszenia Roman Grzywacz dostał najmniej głosów i jako jedyny ze startujących nie wszedł do rady sołeckiej. Tymczasem w gminie - po proteście wysłanym ze Stowarzyszenia - uznano, że wybór czterech osób do rady sołeckiej jest niezgodny ze statutem (powinno być 5-7) i zasugerowano sołtysowi, aby uznać po wyborach, że także piąty kandydat stał się automatycznie członkiem rady sołeckiej. - Moje zdanie było takie, że powinny być wybory uzupełniające. W lutym wybieraliśmy sołtysa

i czteroosobową radę. Uważałem, że na taką zmianę trzeba uzyskać zgodę wszystkich, którzy wówczas głosowali - mówi Antoni Rupniewski. Wójt nie podzielił argumentacji sołtysa i uznał, że Roman Grzywacz został członkiem rady.

Według sołtysa Rupniewskiego, jego stanowisko w sprawie wyboru rady sołeckiej, to była rzeczwiście bezpośrednia przyczyna akcji odwołania go. We wniosku o odwołanie sołtysa podpisanym przez siedemnastu mieszkańców są inne powody. Wskazuje się tam, że sołtys od długiego czasu nie jest w stanie doprowadzić do postawienia znaków drogowych, po tym, jak ktoś je ukradł. Pojawia się zarzut, że sołtys

nie dba o plac sportowo-rekreacyjny, w tym nie pomaga w organizowaniu koszenia trawy. Autorzy wniosku skarżą się, że sołtys jest konfliktowy, dzieli wieś i ją dezintegruje. Niezależnie od tego pisma, jeden z członków Stowarzyszenia napisał donos do skarbówki i urzędu gminy, wskazując, że sołtys Rupniewski (i jego firma) nie rozliczył czterech zbiórek publicznych (zbierano na sylwestra, andrzejkę, dach świetlicy oraz szambo). Sołtys Rupniewski odpowiedział na to, że żadnych zbiórek przez swoją firmę nie urządzał. - Taki donos i sugestia, że mogłem zawłaszczyć jakieś pieniądze to złamanie wszelkich zasad - mówi sołtys Gruszkowa.



Mirosław Pęczak i Roman Grzywacz, szefowie Stowarzyszenia Odnowy i Rozwoju Wsi Gruszków z grupą mieszkańców doprowadzili do odwołania sołtysa.

Antoni Rupniewski pokazuje listę spraw, które załatwił. Najwięcej energii i środków pochłonęła w ostatnich dwóch latach świetlica. Budynek został przywrócony do stanu używalności z kompletnej ruiny, także przy bezpłatnym zaangażowaniu firmy budowlanej sołtysa (np. posadzka). Tym bardziej we wsi dziwiono się, kiedy jeszcze za poprzedniej kadencji Stowarzyszenie załatwiło sobie u poprzednich władz gminy, aby to ono było gospodarzem obiektu, dysponowało kluczami. - To było zupełnie niezrozumiałe. Podobnie wójt przekazał im pod opiekę boisko - mówi sołtys Rupniewski. Tłumaczy, że skoro Stowarzyszenie przejęło plac rekreacyjno-sportowy, to z dobrodziejstwem inwentarza - powinno też dbać o stan murawy. Co do tego placu, sołtys przypomina, że siłami mieszkańców doprowadzono tam przedtem do wyrównania terenu, wykonania drenażu, utwardzenia terenu pod wiatę. Mirosław Pęczak, prezes Stowarzyszenia Odnowy i Rozwoju Wsi Gruszków z kolei utrzymuje, że boisko to dzieło wyłącznie mieszkańców zmobilizowanych przez Stowarzyszenie, a sołtys nie ma tu żadnych zasług. Co do znaków drogowych, to decyzje leżą całkiem poza sołtysiem. Antoni Rupniewski problem w gminie zgłaszał wielokrotnie. - Złożyć pismo w urzędzie i czekać, to za mało - odpowiada Mirosław Pęczak. Wójt Orman zapowiedział, że znaki zostaną wkrótce postawione.

- Chcemy, żeby wszystkie obiekty na terenie wsi służyły wszystkim mieszkańcom i organizacjom, które tutaj działają - mówi Michał Orman, wójt Mysłakowic. Przyznał jednocześnie, że sytuacja, kiedy gmina oddaje obiekt jednej organizacji, tak jak się to stało w poprzedniej kadencji, nie jest właściwa. Dlatego teraz urząd wypowiedział umowę bezpłatnego wynajmu świetlicy Stowarzyszeniu Odnowy i Rozwoju Wsi Gruszków. Jedynym sposobem, aby wszyscy mieli do niej jednakowy



Antoni Rupniewski zasłużył się wsi w czasie swojego sołtysowania zwłaszcza przy podniesieniu z ruiny świetlicy, ale w głosowaniu zebrani uznali, że to za mało.

dostęp jest sytuacja, kiedy zarządza nią wybrany przez mieszkańców sołtys. Wójt Orman zapowiada, że gmina podpisze umowy z obydwojma stowarzyszeniami które działają na terenie wsi, żeby miały zagwarantowany dostęp do „sołtysówki”. Co do boiska, wójt Orman uważa, że powinno ono służyć wszystkim mieszkańcom i dlatego powinna być ścisła współpraca Stowarzyszenia z sołtysiem, co do jego utrzymania.

Na zebraniu wiejskim w Gruszkowie stawiło się 40 mieszkańców. Antoni Rupniewski zauważył, że pojawiło się dużo osób spokrewnionych i związanych ze Stowarzyszeniem. Wielu twarzy nigdy na zebraniach wiejskich nie widział. Wielu z tych, którzy w lutym poparli sołtysa w wyborach, tym razem nie dotarło. Wniosek o odwołanie sołtysa Antoniego Rupniewskiego poparło 27 zebranych, przeciw było 12, jeden się wstrzymał. Wkrótce wybory nowego sołtysa. Mirosław Pęczak zapowiada, że startował nie będzie.

Tekst i zdjęcia: Sławomir Sadowski

REKLAMA I PROMOCJA

Otwieramy
nowy Oddział!

Przyjdź po pożyczkę
ul. Grodzka 11/1
Jelenia Góra

- Decyzja w 15 minut
- Do 3000 zł na dowolny cel
- Bez zbędnych formalności



601 500 500

www.kredytok.pl

KredytOK
Na nas możesz liczyć!

Agata i Teresa z Bogatyni pracują w czeskim Jabloncu. Twierdzą, że w Polsce na normalną pracę i godny zarobek nie miały szans

Dużo pracy w Czechach

W pasie od Bogatyni po Lubawkę i dalej po Kudowę po czeskiej stronie pracuje duża liczba Polaków. Szacuje się, że może być ich nawet kilka tysięcy. Bezrobocie u południowych sąsiadów jest nieco niższe niż u nas, a stosunki na rynku pracy mniej drapieżne. Nie bez znaczenia jest też znacznie lepiej działająca służba zdrowia, która otwiera się przed zatrudnionymi tam Polakami. Słabym punktem są porównywalne do polskich zarobki. Dla osób, które są w stanie tam pracować i wracać po robocie do siebie na polską stronę, to jednak możliwość warta rozważenia. Jeśli ktoś zakłada rozłąkę z rodziną, poszuka raczej pracy w Niemczech lub Wielkiej Brytanii.

W Nahodzie pracy w bród

Nahod, dwudziestokilkutysięczne czeskie miasteczko, graniczące z Kudową, nie ma odpowiednika przy granicy wzdłuż jeleniogórskiego regionu. Tutaj zanim dotrze się do większego, nie tylko turystycznego ośrodka, trzeba pokonać góry. Droga do ewentualnej pracy jest dłuższa i czasochłonna. Otwarcie granic, rynku pracy, swobodnego przepływu usług i pracowników, w Nahodzie realizuje się w sposób autentyczny. Dobitym potwierdzeniem tego stanu jest funkcjonowanie stałej linii autobusowej łączącej obydwie miasta. W sytuacji nierównowagi w stopie bezrobocia, ilości inwestycji, powstających firm, ruch jest rzecz jasna jednostronny. To Polacy z powiatu kłodzkiego zajmują stanowiska pracy w Nahodzie i w okolicy. Czesi po polskiej stronie zajęcia raczej nie szukają. Za komuny na mocy porozumień między państwowych w zakładach przemysłu lekkiego w Nahodzie pracowały głównie polskie szwaczki. Teraz na życie zarabiają tu przedstawiciele różnych, choć też głównie robotniczych, profesji. Poza fabryką, rodacy pracują w sklepach, jako kierownicy, w mniejszych prywatnych firmach budowlanych

i innych. Bywa, że pracownicy z Polski wspólnie wynajmują mieszkanie, a do siebie wracają na weekendy.

Frantisek Molik z Krajowej Izby Gospodarczej oddziału w Hradec Kralowe ma swoje biuro w urzędzie miejskim w Nahodzie. Dobrze mówi po polsku (za młodu miał sympatię po polskiej stronie i robił wtedy szybkie postępy w nauce języka) i uczestniczy w wielu inicjatywach, programach i projektach polsko-czeskich, współpracuje z urzędami pracy w Kłodzku i Kamiennej Górze. W jego ocenie bezpośrednio bliskość Polaków i Czechów z Nahodu i Kudowy



Panie Teresa i Agata z Bogatyni (w środku) z koleżankami z działu kadr - Lubomirą Pasterową (po lewej) i Janą Pondelikową (po prawej).



poka -
zuje jak ła-
two wtedy
pozbyć się
wzajemnych

W firmie Cikautxo w Jabloncu pracuje około 50 Polaków. W zakładach w Trutnowie, Libercu, Nahodzie i w innych przygranicznych miastach zakładów rekrutujących w Polsce pracowników są dziesiątki. Na pograniczu polsko-czeskim w koronach pensje może dostawać nawet kilka tysięcy Polaków



uprzedzeń, stereotypowych opinii, niesprawiedliwych sądów. - W Nahodzie Polacy mają dobrą opinię, uchodzą za solidnych i pracowitych - mówi. Czeska przygraniczna gospodarka jest na Polaków zdana. W Nahodzie i okolicy bezrobocie oscyluje w granicach 4 proc. (w niedalekich Kvasinach, gdzie zatrudnia jeden z filialnych zakładów w Skody, jest jeszcze niższe; średnio w Czechach 6 proc. zdolnych do pracy nie ma zatrudnienia). W statystykach uwzględniana jest całkiem spora społeczność romska, której przedstawiciele pracy nie podejmują. Praktycznie więc od dłuższego czasu tutejszy rynek jest rynkiem pracownika - to jego szukają pracodawcy. Frantisek Molik kilka dni temu rozmawiał z właścicielem tutejszej pralni. - Powiedział mi, że gdyby Polki odmówiły pracy, to musiałyby zamknąć firmę - mówi. Z tego też powodu czeskie izby gospodarcze organizują coraz więcej giełd pracy po polskiej stronie, a w polskich urzędach pracy organizowane są spotkania z czeskimi koordynatorami, którzy spotykają się z polskimi bezrobotnymi. W Czechach jest zapotrzebowanie na robotników niewykwalifikowanych, ale też, tak jak w Polsce, poszukiwani są spawacze, operatorzy cyfrowych obrabiarek itd. Ostatnio Frantisek Molik pośredniczył w poszukiwaniu w Polsce inżyniera informatyka z dobrym niemieckim na świetnie płatną posadę.

Naborem do wielkich firm jak do Skody (Mlada Boleslaw), Citroena (Ko-

lin), czy innych firm motoryzacyjnych (Pilzno, w okolicach Brna) zajmują się agencje pośrednictwa. W mniejszych zakładach Polacy znajdują pracę poprzez giełdy, internet, przez znajomych, którzy już tutaj pracują.

Frantisek Molik twierdzi, że system kształcenia w Czechach, zupełnie jak w Polsce, nie przystaje do rzeczywistości gospodarczej. Młodzi masowo kształcą się na kierunkach humanistycznych, po których nie ma zajęcia. - Widziałem już doktorów różnych nauk, którzy zarabiali na życie na taśmie w Skodzie - opowiada. W jego opinii o absurd ociera się też pęd do nauki angielskiego obserwowany wśród czeskiej młodzieży. Na czeskim rynku najczęściej inwestują Niemcy i znajomość ich języka zwiększa możliwości zatrudnienia, awansu.

W Jabloncu nad Nisou

Oskar Muzicek jest dyrektorem tutejszej Izby Gospodarczej. Zajmuje się ona m.in. kojarzeniem pracodawców i pracowników z Polski. Na planszach w jego gabinecie widać napisane wielkimi literami polskie słowa i zwroty. Dyrektor uczy się wciąż polskiego, ale, jak sam mówi, kiepsko mu to idzie, po czesku - „szpetnie”. Wszystko po polsku rozumie, gorzej idzie z formułowaniem myśli, mówieniem. Znajomość języka sąsiadów jest mu potrzebna, bo z Polakami współpracuje (m.in. z jeleniogórskim KARR). Oskar Muzicek ocenia, że w Jabloncu (45 tys. mieszkańców, bezrobocie około 6 proc.) i okolicy zatrudnionych jest co najmniej 200 Polaków. Więcej pracuje w różnych zakładach w Libercu. - W tym regionie mamy jeszcze tysiąc wolnych miejsc pracy. Od stanowisk na produkcji do inżynierskich - mówi. W Jabloncu, inaczej niż w Nahodzie mniej widać Polaków poza dużymi zakładami pracy. W małym biznesie i na rynku nieruchomości najbardziej widoczni są tutaj Wietnamczycy, którzy przede wszystkim zatrudniają siebie. - Kupują dużo domów. O widzi pan tę dużą kamienicę? Ostatnio ją także kupili - dyrektor Muzicek wskazuje przez okno biura zlokalizowanego w ścisłym centrum Jablonca duży kilkupiętrowy budynek.

Oskar Muzicek pytany o stosunek Czechów do Polaków, gotowości do nawiązywania kontaktów, zatrudniania, odpowiada pytaniem: - A co my o sobie nawzajem wiemy, czego my się o sobie uczymy w szkole? Mieszkamy tak blisko siebie, a wcale nie interesujemy się sobą. To ma wpływ na to jak się widzimy, co o sobie myślimy. A przecież my dla was jesteśmy szóstym jeśli chodzi o obroty partnerem handlowym, a wy dla nas trzecim.

Jest chyba jeszcze inaczej niż sądzi dyrektor jabloneckiej izby gospodarczej. U nas czechofilów jest dużo, lubimy Nohawicę, Haska, Hrabala, czeskie kino itd. Mariusz Szczygieł swoimi reporterskimi książkami oswoił, przybliżył nam Czechów, a oni sami w rankingu sympatii Polaków do innych narodów zajmują od lat czwarte miejsca. Po drugiej stronie takich

Oskar Muzicek, dyrektor Izby Gospodarczej w Jabloncu, ubolewa, że choć Polacy i Czesi mieszkają tak blisko, tak mało o sobie wiedzą. - To utrudnia współpracę - ocenia. On sam od kilku lat uczy się języka polskiego.



Zarobki i koszty życia w Czechach

Frantisek Molik zapewnia, że w Czechach Polak na danym stanowisku będzie wynagradzany tak samo jak miejscowy. Średnia płaca w Czechach wynosi około 22 tys. koron (mediana to około 17,5 tys. koron, a płaca minimalna to 8,5 tys. koron). Na stanowiskach robotniczych w fabrykach zarabia się w granicach 13 tys.- 15 tys. koron. Kierowcy zarabiają średnio w granicach 20 tys. koron, ale kierowcy kursujący z turystami np. do Hiszpanii biorą około 35 tys. koron. I w wielkich, i w małych firmach w Czechach zjawisko zatrudniania na czarno, czy wypłacania części wynagrodzenia „pod stołem” jest marginalne. Bierze się to nie tylko stąd, że państwo skutecznie pilnuje porządku i praw pracobiorców. Chodzi też o to, że pokusa, potencjalne zyski z takiej nieuczciwości są mniejsze, bo obciążenia, składki na ubezpieczenia społeczne są w Czechach mniej więcej o połowę niższe niż w Polsce. Czeskie prawo gwarantuje krótsze urlopy - 20 dni rocznie. Zdarza się, że poszczególne firmy dokładają w ramach bonusu kilka

przejawów zainteresowania i sympatii jest znacznie mniej. Reklama z polskim cwaniaczkim wciskającym wątpliwej jakości telefony turystów w górach, to w ostatnim czasie jedno z najmocniejszych odniesień do naszej nacji po tamtej stronie granicy.

W Cikautxo na etacie

Cikautxo to firma z branży motoryzacyjnej. Zlokalizowana jest na peryferiach Jablonca nad Nisou, w dzielnicy Kokonin. Na czterysta zatrudnionych, blisko 50 osób to Polacy - w tej liczbie i kobiety, i mężczyźni. Część zatrudnia bezpośrednio firma, a część korzysta z pośrednictwa agencji pracy. Zasada jest taka, że pracownik „agencyjny” po półrocznym stażu, jeśli pracodawca jest z niego zadowolony, może przejść na zatrudnienie bezpośrednio w firmie. Wtedy ma wszystkie bonusy zakładowe (płaca w obydwu sposobach zatrudnienia jest taka sama). Jana Pondelikowa z działu personalnego informuje, że firma wciąż poszukuje nowych pracowników. Przyznaje, że firma z pracowników z Polski jest zadowolona.

Panie Agata i Teresa do pracy w Cikautxo dojeżdżają z Bogatyni (odległość - 50 km). Od ponad dziewięciu lat. Pani Agata przyznaje, że przy jej kwalifikacjach w Polsce miała bardzo duże problemy, żeby znaleźć pracę. O stabilnej, pozwalającej zarobić na skromne choćby utrzymanie posiadzie mogła tylko pomarzyć. Ostatnio pracowała w sklepie. Ale to był inny świat. Niższa pensja, częściowo na czarno, niepewność zatrudnienia. - Wadą tutaj jest czas dojazdu. Do pracy na zmiany (osiem godzin w tym półgodzinna przerwa) jedziemy godzinę w jedną i godzinę z powrotem. Razem poza domem jesteśmy dziesięć godzin. Ale to i tak lepsze niż to, co mamy w Polsce. Czechy, te firmy tutaj uratowały nas, pozwalają normalnie żyć. Takich Polaków, którzy nie mieli szans na normalną pracę w Polsce jest tutaj mnóstwo - mówi pani Agata. Obie panie zatrudnione w czeskim zakładzie podkreślają, że wolałyby pracować w Polsce, gdyby mogły liczyć na godne wynagrodzenie. - Kolejne rządy w Polsce nie dbają o to - oceniają.

Na początku - wspominają Polki - były mocno wystraszone. Normy produkcyjne w pierwszych dniach wydawały się bardzo wyśrubowane. Kto jednak wytrzymał pierwszy miesiąc, nabrał wprawdy i przekonał się, że rzecz

jest do opanowania. Atmosfera w zakładzie jest przyjazna, kierownicy dają czas, żeby każdy w swoim rytmie doszedł do pożądanej biegłości. Mimo to wielu pracowników, także Polaków, zniechęca się szybko. Rotacja w firmie jest dość spora. Tym pewniej mogą się tutaj czuć pracownicy, którzy się sprawdzili. Za swoją pracę pani Agata i pani Teresa dostają po 14 tys. koron miesięcznie (w przeliczeniu w zależności od kursu korony to około 2,2 tys. zł). Do tego doliczyć trzeba tzw. „strawenki”, bony na jedzenie o wartości 80 koron dziennie czyli 1600 koron miesięcznie (odpowiednik polskich posiłków regeneracyjnych). Można nimi płacić w sklepach i restauracjach. Niektórzy Polacy sprzedają je Wietnamczykom, oczywiście, poniżej ich nominalnej wartości. Zatrudnieni w Cikautxo dostają też okolicznościowe premie i dodatki. Ani pani Agata, ani pani Teresa nie myślały o zamieszkaniu w Jabloncu. Po polskiej stronie mają rodziny, mieszkania. Choć w perspektywie nie wiadomo jak się wszystko może ułożyć. - Moja córka skończyła teraz technikum hotelarsko-turystyczne. Szukała po polskiej stronie pracy i wszystko na nic. Niedawno zatrudniła się u nas w Jabloncu... - opowiada pani Teresa. Polki całą pensję wymieniają na złotówki. Zakupów w Czechach nie robią wcale, bo „tutaj wszystko jest droższe”.



Frantisek Molik z ramienia Izby Gospodarczej w Hradec Kralowe koordynuje współpracę z Polakami. M.in. próbuje kojarzyć czeskich pracodawców z polskimi bezrobotnymi. W Nahodzie, gdzie pracuje, Polacy są podstawą działalności wielu firm

Jak dotrzeć do czeskiego pracodawcy?

Eryk Łukaszewicz, wicedyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Jeleniej Górze potwierdza, że zainteresowanie pracą w czeskich zakładach jest spore. Takie oferty częściowo są wywieszane na tablicy ogłoszeń przeznaczonych na propozycje zatrudnienia przesyłane w ramach Eures (Europejskie Służby Zatrudnienia). Więcej jest ich na stronie Dolnośląskiego Wojewódzkiego Urzędu Pracy. Choć jak zgodnie przyznają urzędnicy, z takiego „europejskiego” sposobu dotarcia do ewentualnych pracowników korzysta stosunkowo niewielu pracodawców. W ubiegłym roku oferowano tam pracę na 75 stanowiskach w czeskich zakładach. W tym roku jest więcej, bo dotąd zgłoszono już ponad sto. Statystyki zgłaszanego za pośrednictwem Eures zapotrzebowania na pracowników nie oddają skali rzeczywistego zainteresowania. Lepszy przegląd ofert dają organizowane giełdy pracy, czy polsko-czeskie dni doradcze. W urzędach pracy obserwują, że od trzech lat Czesi coraz chętniej i śmieiej sięgają po pracowników z Polski.

W jeleniogórskim PUP regularnie, w odstępach dwu- trzymiesięcznych organizowane są właśnie takie spotkania z koordynatorami Eures z polskiej (z DWUP) i czeskiej strony (o ich terminie można dowiedzieć pod tel. 75 64 73 169). Z powodzeniem może na nie przyjść nie tylko osoba o statusie bezrobotnego, ale także ci, którzy mają pracę, ale szukają możliwości zmiany. - Na polsko-czeskie dni doradcze zgłasza się zawsze kilkadziesiąt zainteresowanych. To mniej niż na analogiczne spotkania z pracodawcami z Niemiec. W urzędzie nie wiemy, jaki jest ostateczny los szukających szczęścia na czeskim rynku pracy. Koordynatorzy kontaktują ich z pracodawcami i dopiero przeprowadzone między nimi rozmowy decydują o ewentualnym zatrudnieniu - mówi dyrektor Łukaszewicz. Zwykle każdemu z chętnych do pracy u naszych południowych sąsiadów czeski koordynator przedstawia dziesięć, czasem kilkanaście propozycji pracy, które czescy pracodawcy zgłosili do tamtejszych urzędów zatrudnienia. Wśród ofert dominują stanowiska robotnicze, gdzie nieznaną języka czeskiego nie stanowi problemu: magazynierzy,

pracownicy produkcyjni, kierowcy, spawacze itd. Na zatrudnienie mogą też liczyć barmani, dmuchacze szkła i przedstawiciele innych profesji. Koordynatorzy Eures kojarzą szukających pracy także z agencjami zatrudnienia, które występują w imieniu pracodawców czeskich. Część z nich bowiem zatrudnia Polaków tylko za ich pośrednictwem. Większe zakłady, które od dłuższego czasu rekrutują do pracy Polaków, mają w swoich działach personalnych osoby polskojęzyczne, co bardzo ułatwia komunikację i sprzyja zatrudnieniu. Tak jest choćby w libereckiej firmie Denso.

Osobie, która przepracowała w Czechach 12 miesięcy w ciągu ostatnich dwóch lat przed dniem zarejestrowania jako osoba bezrobotna przysługuje prawo do zasiłku w sytuacji utraty pracy. Wysokość zasiłku uzależniona jest od uzyskiwanych uprzednio dochodów przez bezrobotnego. Przez pierwsze dwa miesiące uzyskuje świadczenie w wysokości 65 proc. uzyskiwanych dochodów, przez następne dwa - 50 proc., a przez kolejne - 45 proc. Zasiłek może być wypłacany do 11 miesięcy.

dni wolnego. Powszechne są dodatkowe pieniądze wypłacane pracownikom z okazji świąt czy wakacji, premie czy bony do restauracji. Popularnym bonusem jest dodatkowe ubezpieczenie emerytalne, którego opłacanie jest wspomagane w systemie podatkowym. Coraz częściej firmy poszukujące pracowników dopłacają im do mieszkania, jeśli czasowo w związku z zatrudnieniem nie mogą mieszkać w swoim domu. Trzynastych pensji w Czechach nie znają. - U nas mamy tylko dwanaście miesięcy i tyle pensji wypłacają w roku pracodawcy - dowcipkuje Frantisek Molik.

Na wynajęcie niedużego mieszkania w Czechach wydać trzeba około 4 tys. koron, drugie tyle pochłoną media. Produkty spożywcze w sklepach są droższe niż w Polsce, za to żywność w restauracjach wychodzi taniej (wynika to z preferencji podatkowych dla gastronomii). Dwudaniowy obiad w tutejszym restauracji (poza strefami dla turystów) można zjeść za 80 koron.

Tekst i zdjęcie: Sławomir Sadowski



Z autu

Dzieciństwo i sztuka z przetargu

Droga Czytelniczko! Drogi Czytelniku!
Wyobraź sobie, że masz dziecko, bardzo małe dziecko. Za moment przestaniesz raczkować, staniesz na obu nóżkach i zacznie hasać, jak młode lwiatko. Wyobraź sobie teraz, a może już to wiesz, że na Zabobrze ma powstać 7-oddziałowe przedszkole. Cieszysz się. Pyszny pomysł, myślisz sobie. Oto władze Twojego miasta troszczą się o przyszłe pokolenia, a w tym o Twoje dziecko. Myślisz sobie, że będzie to pachnący świeżością i oryginalnością wielofunkcyjny budynek, dostosowany do potrzeb dzieci i rodziców. Jego kształt i wnętrza będą pobudzały wyobraźnię i kształtowały u dzieciaków poczucie estetyki oraz wrażliwość na piękno.

A teraz wyobraź sobie, że nie ogłoszono na projekt koncepcyjny tego przedszkola żadnego konkursu, w którym mogłyby wziąć udział renomowane biura architektoniczne specjalizujące się w projektowaniu tego typu obiektów. Wyobraź sobie, że na projekt tego przedszkola ogłoszono zwykły przetarg, gdzie zdecydowanie mniej liczy się innowacyjny pomysł, a o wiele ważniejsza jest cena za koncepcję. Przetarg na architekturę?! Przetarg na sztukę?! Hmm, jest duże ryzyko, że w mieście stanie kolejny architektoniczny niewypał. Czy to brzmi obiecująco?

Wyobraź sobie, jak podaje jeleniogórski oddział Stowarzyszenia Architektów Polskich, że średnia ważona wysokości ofert zgłoszonych w owym przetargu wynosi blisko 43.500 zł, a wybrano ofertę w wysokości 22.017 zł. Zadajesz sobie teraz pytanie, czy miasto oszczędza na Twoim dziecku? Chłodny osąd sytuacji każe Ci pomyśleć, że w budżecie miasta hajs się zapewne nie zgadza i dlatego nie stać władz na ogłoszenie poważnego konkursu dla poważnych architektów na poważny projekt. Pewnie dlatego, myślisz sobie dalej, nie stać także Miasta Jelenia Góra na wynagrodzenia dla zespołu fachowców zasiadających w Sądzie Konkursowym, który miałby wybrać najciekawszy projekt przedszkola dla Twojego dziecka. Wyobraź sobie jednak, a właściwie wiesz o tym, tylko wyleciało Ci to z głowy, że Miasto Jelenia Góra stać na solidne dofinansowanie dwóch festiwalów jazzowych i dwóch festiwalów filmowych właśnie nad Bobrem. Po co aż dwie imprezy tego samego rodzaju? Przyszynaj, to wszystko brzmi bardzo obiecująco, prawda?

Teraz skup się! Wyobraź sobie na moment, że rządzisz miastem Jelenia Góra. Dużo palisz i pijesz litry czarnej smoły zwanej kawą, dzieci masz odchowane lub zwyczajnie ich nie posiadasz, bo wolisz koty. Ogłaszając przetarg na projekt budowy nowego przedszkola, oczekujesz od zgłaszających się do konkursu podmiotów, że... złożą oni deklarację o zbyciu się autorskich praw majątkowych do dzieła na rzecz Zamawiającego, czyli Miasta Jelenia Góra. Posiadając autorskie prawa majątkowe do najtańszego projektu, który wygra przetarg, skutecznie odcinasz go od jego autora i możesz nawet zmienić projekt budowy przedszkola. Jako rządzący wiesz, że nie brzmi to obiecująco, prawda?

A teraz, Czytelniczko i Czytelniku, wróć do roli matki i ojca, którzy robią skąpe zakupy w „biedrze”. Wyobraź sobie, że masz dziecko, bardzo małe dziecko, które za moment przestaniesz raczkować. Małe staniesz na obu nóżkach, a Ty będziesz chciał/chciała wysłać je do super nowoczesnego przedszkola. Tak, wyobraź to sobie, bo Twoją siłą jest już tylko wyobraźnia, a nie Twoje oczekiwania wobec rządzących, na których głosowałaś/głosowałeś. Brzmi obiecująco, prawda?

Wojciech Wojciechowski

Weekend z teatrami ulicznymi

Już w najbliższy weekend jeleniogórski Plac Ratuszowy zamieni się w otwartą scenę teatralną. 33. Międzynarodowy Festiwal Teatrów Ulicznych zagości w Jeleniej Górze od 3 do 5 lipca.

Wszystkie wydarzenia 33. MFTU koncentrować się będą na Placu Ratuszowym. Zagarną przestrzeń i widzów od piątkowego wieczoru 3 lipca do niedzielnego nocnego finału 5 lipca. Zobaczymy w tym czasie 12 spektakli. Wystąpią artyści z Polski, Niemiec, Czech, Holandii, Francji, Hiszpanii i Meksyku.

Klamrą festiwalu będą działania w Galerii Sztuki BWA. Wernisaż plakatu teatralnego „Papierowy teatr” otworzy 33. MFTU 3 lipca o godzinie 21. Wystawa zaprezentuje twórczość polskich plakacistów i wybitnego grafika, Tomasza Bogustawskiego. W Galerii BWA widzowie festiwalu spotkają się ponownie na finał, 5 lipca o godzinie 21. W przestrzeni ulicy Długiej przy BWA odsłonięciem rzeźby w metalu „Wzlot” artysty z Jeleniej Góry, Jana Supersona. Galeria będzie czynna przez cały czas trwania festiwalu – wstęp za symboliczne 2 złote.

Pokazy teatrów ulicznych rozpoczną 3 lipca o godz. 22.00 legenda teatrów ulicznych, wielokrotnie goszcząca w poprzednich edycjach MFTU – grupa **ANTAGON** z Niemiec. Przygotowane przez nich show obfituje w efekty specjalne, akrobacje i muzykę na żywo.

Sobota, 4 lipca należec będzie przed południem (od godziny 11) do widzów najmłodszych. Dzieciaki bawić będzie **Zdrojowy Teatr Animacji** (pokaże „Tymoteusza Majsterklekę”) oraz znany **Klaun Ruffi Ruffi**. Nie zabraknie atrakcji wieczornych (od godziny 18): z prologiem w wykonaniu



Drugi festiwalowy dzień zakończy **TEATR NOVOGO FRONTA** z Czech. Artyści językiem teatru ulicy opowiedzą ludzkie losy z **Wieżą Babel** w tle.

Klauna Aziz Guala z Meksyku, rozwinięciem teatralnego pokazu autorstwa poetyckiej i charyzmatycznej artystki **Claire Ducreux** z Francji (dyrektor teatru nazywa ją „Chaplinem w spodniczy”) oraz tancerki z Polski **Barbary Wysoczańskiej** w towarzystwie performerów z Hiszpanii.

Niedziela, 5 lipca będzie trzecim i ostatnim festiwalowym dniem. W samo południe Francuzi z **Theater**

Rue Pietonne ożywią będą posągi dla dzieci ze znanymi postaciami historycznymi i filmowymi w roli głównej (pokaz dla dorosłych w ich wykonaniu o godzinie 18.30). Meksykański klaun wkroczy do akcji o godzinie 17, rozpoczynając finałowy maraton teatrów ulicznych. Gwiazdą wieczoru będzie **THEATER GAJES** z Holandii. Artyści ulicy pokażą, jak można przebudować Plac Ratuszowy

przy pomocy... materiałów wybuchowych i ruchomych konstrukcji. Na finał **Claudia Reh** z Niemiec zaproponuje pokaz wirtualno-muzyczny rozgrywający się na fasadzie jeleniogórskiego Ratusza. Sztuka ulicy, jak zapowiadają organizatorzy festiwalu, to bowiem sztuka nie tylko teatralnych, ale i plastycznych wyzwań w przestrzeni miasta.

MPP

Nie przegap

JELENIA GÓRA

W DKF „Klasy” w Jeleniogórskim Centrum Kultury jeszcze dziś, 30 czerwca o godz. 18 „filmowy wtorek”, a w nim projekcja dramatu **Davidy Cronenberga „Mapy gwiazd”**. Kinomani powinni przygotować się na gorzką opowieść o rozpadzie świata. Muzeum Karkonoskie zaprasza 3 lipca o godzinie 17 na wernisaż wystawy plakatu: „Powrót nad Odrę i Bałtyk. Ziemia Odzyskana w plakacie polskim”. Natomiast w Galerii na Górze swoje prace zaprezentują studenci **Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu**. Przegląd prac wykonanych w pracowniach szkła użytkowego i artystycznego zatytułowano „Wizja Szklana 3”.

Koncert zespołu „**Bądź Ciszą**”, promujący pierwszą płytę pt. „**Jestem i płynę**” odbędzie się 3 lipca o godz. 19 w auli Uniwersytetu Ekonomicznego w budynku H przy ul. Kochanowskiego 8 w Jeleniej Górze. Wstęp na koncert wolny.

4 lipca o godzinie 10 w Książnicy Karkonoskiej porozmawiamy o „**Szlaku Jeleniogórskiej Linii Tramwajowej**” z okazji „50 rocznicy przejazdu ostatniego jeleniogórskiego tramwaju na trasie Sobieszów – Cieplice”. Prelekcję z pokazem multimedialnym przygotowali: **Iwo Łaborewicz, Stanisław Firszt, Zbigniew Dygdałowicz**. Wycieczkę

rowerową szlakiem linii tramwajowej poprowadzi w tym dniu **Bolesław Osipik**. Start kwadrans przed godziną 10 spod dworca PKP.

5 lipca o godzinie 11 można bezpłatnie i z kuratorem wystaw zwiedzić aktualne ekspozycje w Muzeum Karkonoskim.

W ramach LETNICH KONCERTÓW PROMENADOWYCH w muszli Parku Zdrojowego 5 lipca o godzinie 16 „Ogniste rytmy w oryginalnym brzmieniu” popłyną za sprawą „**Moliendo Cafe**”, czyli: Artura Nowaka, Ewy Antosik, Andrzeja Kolasieńskiego, Tomasza Iwanka i Anny Kosy.

XIII **Cieplickie Koncerty Organowe** wypełniają ewangelicko-augsburski Kościół Zbawiciela w niedzielne wieczory lata: 5 lipca o godz. 19.15 zagra Marek Piłch. Wstęp na koncerty bezpłatny!

6 lipca o godzinie 15 na Placu Ratuszowym Kościół Zielonoświątkowy zapowiada koncert promujący życie wolne od uzależnień.

Bolesław Osipik, jeleniogórski amator i propagator wycieczek rowerowych, opowie 7 lipca o godzinie 17 w Książnicy Karkonoskiej o swoich podróżach na dwóch kołach po Euroregionie Nysa - Polska, Czechy, Niemcy, które organizował przez 15 lat na rowerze NSU z roku 1931.

KARPACZ

Od minionego weekendu w Miejskim Muzeum Zabawek ze zbiorów Henryka Tomaszewskiego czynna jest wystawa prezentująca aktualne prace artystów z **Karpacza**.

KAMIENNA GÓRA

Centrum Kultury zaprasza 5 lipca o godzinie 16 najmłodszych widzów na bajkę teatralną „**Stoliczku nakryj się**” w wykonaniu teatru **Herbi**.

SZKLARSKA PORĘBA

VIII **Spotkania Muzyczne** w Szklarskiej Porębie rozpoczną się 4 lipca, potrwały do 13 lipca. **Karkonoska Wakacyjna Orkiestra Kameralna** zagra w tym czasie w kościele, salach bankietowych hoteli, w Rodzinnym Parku Rozrywki „Esplanada” i muzeum. W skład Kameralnej Wakacyjnej Orkiestry Karkonoskiej i Symfo-

nicznej Małej Orkiestry Karkonoskiej wchodzi pedagogzy i uczniowie szkół muzycznych w Warszawie. W najbliższym tygodniu orkiestra zagra: 4 lipca o godz. 19 - w pensjonacie „Do Słońca”, 5 lipca o godz. 12.30 - w Kościele Bożego Ciała, 7 lipca o godz. 19 - w hotelu „Kryształ”. Wstęp na koncerty wolny.

ZGORZELEC

Od 2 do 4 lipca na ulicach Goerlitz i Zgorzelca zagospodarzą artyści ulicy. W 21. Międzynarodowym Festiwalu Teatrów Ulicznych **VIA THEA** wystąpią grupy teatralne z 12 krajów świata.

MPP

REKLAMA I PROMOCJA

TEATR NASZ
Miejsce naszego teatru

02 LIP **Piosenki Edith Piaf (i nie tylko)** śpiewa **JADWIGA KUTA** akompaniuje **Wiesław Prządka (akordeon)**

Czwartek, 19:00
Miejsce: Restauracja MoTTo
Jelenia Góra (os. Czarne), ul. Borówkowa 8

TELEFONICZNA REZERWACJA MIEJSC: **502 633 518 • 603 585 589**

www.TeatrNasz.pl **f** TeatrNaszMichałowice

Artysty powrót do Cieplic

W cieplickim Muzeum Przyrodniczym swoje prace pokazuje Stefan Papp, znany i uznany artysta z Krakowa. Ale nie tylko dlatego tej wystawy nie sposób pominąć. Stefan Papp jest bowiem byłym uczniem cieplickiego Gimnazjum Snycerskiego. Tak nazywano tuż po wojnie Szkołę Rzemiosł Artystycznych. Po latach powraca artysta z pracami tam, gdzie zaczęła się jego droga artystyczna.

Z Bukowiny do Cieplic - z Krakowa do Cieplic

Stefan Papp pochodzi z Bukowiny. W 1947 roku przyjechał do Cieplic Śląskich Zdroju razem z mamą i bratem, bo tu po wojnie odnaleźli krewnych. Miał wtedy 15 lat i nie mówił wcale po polsku.

- Języka polskiego uczył mnie kolega, Zbigniew Lipiński - wspomina Stefan Papp - Miałem niesamowitych nauczycieli i kolegów. To dzięki nim udało mi się w krótkim czasie opanować bardzo trudny język, jakim był dla mnie polski.

Rok później ukończył ósmą klasę ze świetnymi ocenami! Uczył się dalej w Gimnazjum Snycerskim, skąd przeniósł się do słynnego Liceum Plastycznego w Zakopanem. Przerwał naukę z powodów finansowych. Wrócił do Jeleniej Góry, gdzie w liceum dla pracujących w 1952 roku zdał maturę. Wyjechał do Krakowa, skończył Wydział Rzeźby ASP w pracowni Xawerego Dunikowskiego, a na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej obronił doktorat. Zajmował się twórczością artystyczną, pedagogiczną (ponad 20 lat prowadził wykłady w Münster w Niemczech) i redakcyjną. Był między innymi redaktorem graficznym w Tygodniku Powszechnym i krakowskim Magazynie Kulturalnym. Uprawiał rzeźbę, kolaż, grafikę, rysunek satyryczny, organizował akcje artystyczne i społeczne. Jego prace cenzura usuwała z galerii, a rysunki satyryczne zamieszczano w rozmaitych pismach.

O artyście z Krakowa, który jest absolwentem cieplickiej szkoły, opowiedziała w Muzeum Przyrodniczym Zofia Zator, mieszkanka Cieplic. Stąd wystawa, którą artysta zatytułował „Dziękuję, Cieplice!”.

- Dla mnie jest to nieprawdopodobna wystawa. Jestem wzruszony, że Pani Zofia Zator mnie odkryła i mogę w Cieplicach pokazać to, czym zajmowałem się całe życie. Bo tutaj wszystko się zaczęło. Mam dług wobec tych, którzy w tym pierwszym, powojennym okresie pomogli mi i mojej rodzinie. Wystawą chcę spłacić dług - podkreślał Stefan Papp.

Autorskie kserografiki i ponadczasowe rzeźby

W dwóch salach wystawienniczych na parterze Muzeum Przyrodniczego artysta pokazuje swoje rzeźby, abstrakcyjne kolaże, rysunki satyryczne pochodzące z serii „Człowiek z kwiatkiem” i „Po pierwsze, nie szkodzić” oraz kserografiki. Te ostatnie są wykonane techniką autorską przy pomocy... starej kserokopiarki.

- Nie chciałem naśladować istniejących technik graficznych. Interesuje mnie nowa zjawiskowość. Sztuka nie odpowiada na pytanie: „Co?”. Nie ma artystycznych tematów. Sztuka odpowiada na pytanie: „Jak?” - tłumaczy Stefan Papp ideę, którą kierował się w życiu twórczym.

Zwiedzając wystawę, warto na dłużej zatrzymać się przy rzeźbach w drewnie. Są ponadczasowe. Próżno szukać w pracach w drewnie Stefana Pappa echa stylistyki snycerskiej powojennego cieplickiego gimnazjum. Jego rzeźby są nowoczesne, syntetyczne, dążą do zawarcia ładunku emocjonalnego i myśli intelektualnej w przestrzennym znaku - symbolu.

- Jak w rysunku jedną kreską można wyrazić wszystko, Stefan Papp potrafi opowiedzieć o człowieku wszystko... jedną listewką - zaznacza Joanna Mielech z Muzeum Przyrodniczego.

Wystawę prac retrospektywnych (od lat 80. po czasy współczesne) Stefana Pappa w cieplickim Muzeum Przyrodniczym można oglądać do końca wakacji. Ale to nie wszystko. Artysta podarował muzeum swoją rzeźbę pt. „Rodzina” i cykl 43 kserografik. Ślad Stefana Pappa pozostanie tu, w Cieplicach, gdzie wszystko się zaczęło.

MPP



MPP

Nostalgiczny Grzelak



WALDEMARA GRZELAKA - W ZNOJU I POCIE

Najnowsza wystawa fotografii Waldemara Grzelaka „Wieś utracona” to opowieść o tym, jak teraźniejszość widzi przeszłość. A widzi ją nieco utopijnie.

Waldemar Grzelak postępuje bardzo uczciwie i już w folderze do wystawy zaznacza, że w swoich fotografiach przedstawia „wieś romantyczną, wieś utraconą”. I tak rzeczywiście jest, oglądamy świat, którego już właściwie nie ma. Obraz wsi w pracach fotografa przepełniony jest arkadyjską niewinnością obecną w wiejskich krajobrazach. Znajdziemy także motywy ilustrujące pracę na roli - inną od tej, jaką znamy teraz. Prace Waldemara Grzelaka to rzeczywistość, w której człowiek żył w symbiozie z naturą. To rzeczywistość, w której nie ma jeszcze skażenia konserwantami nowoczesności.

Ruina wsi i ruchomość naszego życia oznaczają nie tylko postępującą zagładę względnie stałego i quasi-naturalnego środowiska sąsiedzkiego, ale także rozkład owej ludzkiej przestrzeni, ongiś tworzącej system odniesienia, wokół którego świat nasz krok za krokiem się budował, pisał kiedyś Leszek Kołakowski w znanym eseju, którego tytuł również brzmi „Wieś utracona”. W obrazach Grzelaka wieś nie ulega jednak degradacji - jakby sam autor prac był przesiąknięty nie tylko pięknymi obrazami wsi

z dzieciństwa, ale także utopią miejsca, które już jednak umarło. I na tym też polega mój problem z wystawą Grzelaka, który, posługując się paradygmatem romantyczności, ilustruje taką wieś, bardzo utopijną, której obraz jednak dominuje już w polskiej kulturze, co powoduje konsekwentne odsuwanie na bok tak niewygodnych tematów, jak pańszczyzna bądź skutki niedawnej transformacji ustrojowej. Oglądamy więc piękno krajobrazu, prace na roli, nostalgiczne pejzaże i chaty kryte strzechą. Owszem, taki obraz wsi, nieco utopijny oraz idealistyczny, jest prawdziwy, lecz bardzo powtarzalny. Podziwiamy warsztat artysty, jego spojrzenie na wieś nas rozczuła, ale czy porusza do trzewi? Wątpię.

Grzelak jest melancholijnym malarzem oraz poetą fotografii i chwala mu za to. Szkoda jednak, że nie bywa chociaż na moment zadziornym i niepokornym reporterem, który pokazałby drugą, mniej przyjemną stronę medalu.

Wystawę fotografii „Wieś utracona” Waldemara Grzelaka można oglądać do 12 lipca w Galerii Skene w Teatrze im. C.K. Norwida.

Wojciech Wojciechowski

Konflikt nauczycieli z dyrektorem

W gimnazjum jak w domu wariatów

Czwórka nauczycieli, w tym troje zwolnionych z pracy z Gimnazjum nr 4 w Jeleniej Górze, żąda od prezidenta miasta odwołania dyrektorki szkoły - Beaty Toczek. Pedagogzy twierdzą, że odkąd szkołą zaczęła kierować B. Toczek, gimnazjum jest obszarem patologicznych zachowań. Sprawy trafiły do sądu pracy, a konfliktem zajęła się komisja oświaty Rady Miasta.

Nauczyciele w skardze do prezidenta miasta twierdzą, że zostali doprowadzeni do ostateczności. Pedagogzy dostali wypowiedzenia z końcem kwietnia. Dyrektor B. Toczek mówi, że musiała zmniejszyć ilość etatów w szkole, bo niż demograficzny powoduje, że od nowego roku szkolnego zamiast dotychczasowych 17 będzie 15 oddziałów.

- W związku z tym nie będzie pracy dla wszystkich nauczycieli. Ruch kadrowy leży w kompetencjach dyrektora każdej placówki i układając nowy schemat organizacyjny, musiałam dokonać odpowiednich korekt. Zwolnionym pracownikom przysługuje ochrona prawna, z której zresztą skorzystali, kierując sprawy do sądu pracy. Tyle mogę na ten temat powiedzieć - wyjaśnia B. Toczek.

- Po ponad 20 latach pracy zostałem zwolniony, bo rzekomo nie było dla mnie godzin. Nie będę się odwoływał do sądu pracy, ale kibicuję koleżankom. Zgadzam się z większością zarzutów w ich skardze do prezidenta - mówi Leszek Harapin, jeden ze zwolnionych nauczycieli.

Skarżący się na działania dyrektorki nauczyciele twierdzą, że B. Toczek manipuluje siatką godzin nauczania, zastrasza nauczycieli i przyznaje godziny

tym, którzy są w kręgu aprobujących każde haniebne zachowanie. I dodają, że swoich ludzi nagradza wysokimi dodatkami motywacyjnymi, których kryteria znane są tylko dyrektorowi. Nauczyciele czują się dyskryminowani, a w ich odczuciu dyrektorka szkoły stwarza sytuacje, które prowadzą do wzrastania uczucia zagrożenia, irracjonalnego strachu i niepewności, przy jednoczesnej niemożności podjęcia obrony własnej.

Konflikt nauczycieli z dyrekcją Gimnazjum nr 4 narastał od dłuższego czasu.



- Moim zdaniem skarżący w swoim piśmie przekroczyli pewne ramy dopuszczalne w trybie skargowym. Podają okoliczności, których nie sposób zweryfikować, operują sformułowaniami, które można uznać za pomówienia innych osób i organów. Przy czym nie ma żadnych konkretnych poparcie tych wywodów - mówi mec. Jan Kiliszkowski, reprezentujący B. Toczek. Adwokat przedstawił komisji oświaty szczegółową odpowiedź swojej klientki na stawiane zarzuty.

Autorzy skargi twierdzą, że dyrektorka ośmiesza i oskarża o nieefektywną pracę w obecności wszystkich nauczycieli, co jest stałym elementem w codzienności tej szkoły. Zarzucają dyrektorce niekompetencje oraz demoralizujący wpływ na młodzież. Ich zdaniem B. Toczek nie posiada umiejętności interpersonalnych i nie powinna pełnić dyrektorskiej funkcji.

Nauczyciele twierdzą również, że B. Toczek wpływa na rady oddziałowe

oraz związki zawodowe, a do ZNP wprowadza swoich ludzi. - Pod jej dyktando zostaje stworzony drugi związek, Solidarność, w skład której wchodzi osoby zaprzyjaźnione z nią - dodają pedagogzy.

Nauczyciele pozostający w konflikcie z dyrektorką szkoły poskarżyli się na jej działania i poprosili o interwencję prezidenta miasta. Ale w swej skardze zaznaczyli, że są osamotnieni w swej walce, bo B. Toczek dbała i dba o dobre układy z władzami lokalnymi.

Skargę nauczycieli rozpatrywała komisja oświaty Rady Miasta, choć nie wiadomo dlaczego pismo trafiło do rady, skoro samorząd nie ma kompetencji do zajmowania się sprawami pracowniczymi w jednostkach miasta. - Od początku byłam przeciwna zajmowaniu się przez komisję i radę tą skargą, bo rada nie jest od tego. Skarga adresowana jest do prezidenta i to on, jako organ prowadzący, powinien ustosunkować się do postulatów nauczycieli - mówi Anna Ragiel, przewodnicząca komisji oświaty Rady Miasta.

Podobne stanowisko zajął mec. Roman Słomski, radca prawny obsługujący Radę Miasta.

- Wpuszczanie dziś rady w tę awanturę nie ma żadnego uzasadnienia. Państwo nie znają szczegółów tej sprawy, a ja je znam, bo jestem wmiieszany w nią od kilku lat. Pani dyrektor z tym do mnie przychodzi. O co w ogóle jest spór? Jedna z pań nauczycielek źle się odezwała do innej nauczycielki tego samego przedmiotu i ta druga poczuła się dotknięta uznając, że jest mobbingowana. Więc pani dyrektor powołuje komisję antymobbingową. Słuchajcie, my jesteśmy w domu wariatów. To nie jest normalnie funkcjonująca jednostka. Dochodzi do takich starć i konfliktów o nic - mówił obrazowo prawnik.

I dodał, że jeśli rada zacznie zajmować się tą sprawą, dopytywać i przesłuchiwać, to wszyscy znajdą się u prokuratora i w sądzie. Bo takie sprawy już w tej radzie były i radni musieli się tłumaczyć.

- Jeśli tamci państwo chcą się gotować w swoim własnym sosie, to

niech się tam sami gotują. To nie jest sprawa dla komisji. Są osobiste anse, nienawiść pewnych ludzi do pani dyrektor. Czy pani dyrektor z tego powodu kogoś nie lubi? Tego nie wiem, ale widzę, że dyrektorka też nie zawsze dobrze działała - podkreślił mec. R. Słomski.

Sformułowaniami, których zwolnieni nauczyciele używają w swoich pismach, dyrektor B. Toczek poczuła się zniesławiona. I wystąpiła do nich o zaniechanie naruszania jej dóbr osobistych z żądaniem zapłaty określonej kwoty na rzecz Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

Zdaniem radnego Leszka Wrotniewskiego rozpatrzenie skargi przez radę to najszybszy sposób na zamknięcie sprawy, bo skoro sprawa wpłynęła do rady, to samorząd powinien się w tej sprawie wypowiedzieć. I dodał, że jeśli komisja oświaty sprawy nie zamknie, to dyskusja będzie przeniesiona na sesję.

Z kolei radny Józef Rypiński stwierdził, że skoro zwolnieni nauczyciele piszą o swojej szkole, że to obszar patologicznych zachowań, a mec. R. Słomski mówi, że placówka nie działa normalnie, to komisja oświaty Rady Miasta jak najbardziej powinna się sprawą zająć.

Komisja w głosowaniu przyjęła stanowisko, że Rada Miasta nie jest właściwym organem do rozpatrzenia skargi nauczycieli.

Autorzy skargi powiedzieli nam, że nie chcą wypowiadać się na ten temat, bo są całą sytuacją zmęczeni. Tym bardziej, że sprawy trafiły już na wokandy przed sądem pracy.

Grzegorz Kocubaj

Jak wypadli nasi gimnazjaliści?

Do Wrocławia nam daleko, ale na tle Dolnego Śląska Jelenia Góra wypadła przyzwoicie. Taki wniosek nasuwa się po przeanalizowaniu wyniku testów gimnazjalnych. A jak egzamin wypadł w innych powiatach byłego jeleniogórskiego?

Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w ubiegłym tygodniu udostępniła wyniki regionalne. Tradycyjnie prym wiedzie Wrocław. Uczniowie z tego miasta najlepiej napisali test w części humanistycznej, matematyczno-przyrodniczej i z języka angielskiego. Jedynie z języka niemieckiego lepsi byli gimnazjaliści z powiatu zgorzeleckiego (poziom podstawowy) oraz z Wałbrzycha (rozszerzony).

Analizując wyniki młodych jeleniogórzezan, należy uznać je za przyzwoite. Średni wynik z języka polskiego to 62,5 procenta, historii i WOS-u 62,30 proc., matematyki - 48,10, przedmiotów przyrodniczych - 49,9, język angielski (podstawowy) - 72 proc., niemiecki (podstawowy) - 56,50. Wszystkie, poza historią i WOS-em, są powyżej średniej dolnośląskiej. Średnia dolnośląska to: język polski - 61,2 proc., historia i WOS - 63,2 proc., matematyka - 46,8 proc., przedmioty przyrodnicze - 49,0, język angielski (podstawowy) - 66,6 proc., niemiecki (podst.) - 55,4 proc.

Niestety, do wyników uczniów ze stolicy Dolnego Śląska nie mamy się nawet co porównywać. W każdym z przedmiotów Jelenia Góra jest od 5 do 7 punktów procentowych gorsza. W większości przedmiotów jesteśmy natomiast lepsi od Legnicy czy Wałbrzycha.

Wynik 62,5 punktu procentowego

z języka polskiego daje jeleniogórskim gimnazjalistom drugie miejsce na Dolnym Śląsku (razem z powiatem lubińskim), ale już z matematyki jesteśmy na trzecim miejscu - za Wrocławiem i powiatem wrocławskim.

Jeżeli wyniki uczniów są w jakimś stopniu odzwierciedleniem jakości pracy nauczycieli, to na pewno powody do zadowolienia mają angliści jeleniogórskich szkół. Śmiało mogą prosić dyrektorów o podwyżki. Zarówno na poziomie podstawowym, jak i rozszerzonym mamy dużą przewagę nad uczniami z innych regionów (oczywiście poza Wrocławiem). Gorzej z germanistami: choć średnie wyniki są powyżej średniej dolnośląskiej, to porównując się do innych, jesteśmy gdzieś w środku stawki.

Analiza wyników w regionie pokazuje, że uczniowie powiatu bolesławieckiego napisali matematykę oraz język niemiecki (na obu poziomach) powyżej średniej dolnośląskiej. W powiecie lwóweckim wszystkie wyniki są poniżej tego pułapu. Martwi szczególnie średnia z języka niemieckiego w części rozszerzonej - 26,4 procent. To jeden z najgorszych wyników na Dolnym Śląsku. W powiecie lubańskim tylko język angielski na poziomie rozszerzonym młodzież napisała powyżej średniej, w powiecie kamiennogórskim lepiej wypadł język niemiecki na poziomie rozszerzonym. W zgorzeleckim, jak wspominaliśmy, świetnie wypadł język niemiecki.

Porównując wyniki jeleniogórskich szkół: rzuca się w oczy wyraźna przewaga Gimna-

zjum przy Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Jeleniej Górze. Jest to zrozumiałe, gdyż nie jest to gimnazjum rejonowe. Trafia tam więc przede wszystkim zdolna młodzież. Imponujące są zwłaszcza wyniki z języków obcych: angielski (podstawowy) „zermiacy” napisali na poziomie 94,2 procent, a niemiecki (podst.) - 100 procent!

Drugie miejsce tradycyjnie zajmuje Gimnazjum nr 1, ze sporą przewagą nad pozostałymi szkołami. Dyrektor Jolanta Piasecka przyznaje jednak, że w ubiegłym roku jej uczniowie wypadli trochę lepiej.

Te dwie szkoły zapracowały na dobry wynik Jeleniej Góry. Pozostałe cztery wypadły gorzej. Z matematyki, a także z hi-

storii i WOS-u żadna z nich nawet nie zbliżyła się do średniej dolnośląskiej. Wyniki Gimnazjum nr 3 mogą nieco przestraszać obraz szkoły. Dwie z czterech klas to klasy integracyjne, gdzie młodzież sprawną uczy się z niepełnosprawną. Kryteria oceniania są dla nich takie same.

(ROB)

Wyniki egzaminów gimnazjalnych 2014/2015

Placówka	część humanistyczna		część matematyczno-przyrodnicza		Jęz. angielski	Jęz. niemiecki
	j. polski	historia, WOS	matematyka	przedmioty przyrodnicze		
G w ZSO nr 1	79,40	77,20	73,40	69,40	94,20	100,00
Gimnazjum nr 1	68,90	66,90	54,20	53,20	78,70	70,30
Miasto Jelenia Góra	62,50	62,30	48,10	49,90	72,00	56,50
Województwo	61,20	63,20	46,80	49,00	66,60	55,40
G w ZSRA	58,30	58,60	40,10	46,20	71,80	63,40
G w ZSPnr15iG5	55,00	55,00	40,90	43,80	60,50	65,00
Gimnazjum nr 4	57,70	58,80	40,80	44,10	61,60	56,50
G w ZSEiG3	55,00	55,60	35,00	40,30	58,70	40,30
powiat bolesławiecki	60,50	61,80	47,20	46,40	63,00	61,10
powiat jeleniogórski	57,90	60,20	40,10	45,60	61,10	58,40
powiat kamiennogórski	59,80	61,60	45,00	45,50	62,60	56,90
powiat lubański	57,40	59,50	40,40	44,90	55,50	51,70
powiat lwówecki	57,40	59,10	40,00	46,10	58,00	51,30
powiat zgorzelecki	59,20	60,90	44,00	46,30	60,70	52,80

Podsumowanie piłkarskiego sezonu w jeleniogórskiej klasie okręgowej

Boiskowe rządy Lotnika i wojskowych



H. STOBIECKI

Wyrównana rywalizacja Lotnika z Twardym o czwartoligowy awans i ich boiskowa dominacja w obu rundach. Szczególnie emocje wśród zawodników i kibiców z decydującymi rozstrzygnięciami dopiero w ostatniej kolejce. Dziesiątki widowiskowych i zaciętych meczów z efektownymi golami, ozdobami weekendowych spotkań. Rekordowe kolejki z popisami superstrzelców. Udane debiuty i bramki utalentowanych 16 - 18-letnich juniorów. Wiosenne kłopoty kadrowe klubów z dolnej części tabeli. Liczne, zapewne nie celowe, pomyłki sędziowskie. Dobry sezon beniaminków z Węglińca i Warty Bolesławieckiej. Drugi z rzędu spadek do niższej klasy futbolistów z Zawidowa. Niesamowita, finiszowa walka GKS-u Raciborowice. To najkrótsze podsumowanie bardzo ciekawej dla kibiców walki w 30 potyczkach każdej drużyny o ligowe punkty.

Swojej drużyny w IV lidze doczekał się Jezów Sudecki. Lotnik nie zmarnował szansy i triumfował w rozgrywkach. Pierwszy w długiej historii klubu i gminy awans zespół trenera Marka Herzberga wywalczył po solidnej grze i wyrównanych rundach (32 i 33 punkty jesienno-wiosenne). W dwudziestu zwycięskich i pięciu remisowych meczach spory udział miała najlepsza w okręgówce formacja defensywna (tylko 26 straconych goli) z Maciejem Maćkowskim między bramkowymi słupkami. Aż kilkanaście kompletów punktów Lotnik zdobył po wygranych różnicą zaledwie jednego gola.

- Trzeba pochwalić całą drużynę za sportowy wynik, warto podkreślić koleżeńską atmosferę wśród piłkarzy i w klubie oraz ich społeczne zaangażowanie - zapewnia prezes Tadeusz Chwałek. - Chłopcy pomogli w organizacji masowych, udanych imprez, takich jak Mikołajki dla najmłodszych zawodników, akcja „Szlachetna paczka” i turniej im. Dawida Badeckiego. Awans dopinguje piłkarzy grup młodzieżowych w klubie. Ich dobre szkolenie będzie procentować. Gra w IV lidze to nowe wyzwania kadrowe i organizacyjne. Prowadzimy rozmowy dotyczące wzmocnienia drużyny beniaminka. Nasze białe-niebieskie barwy będzie reprezentował Krzysztof Szpytma z kowarskiej Olimpii. Wkrótce podam kolejne nazwiska nowych graczy. Poprawimy stan płyty boiska, powiększymy boksy dla gospodarzy i gości, oznakujemy dojazd na stadion. Zgodnie

z wymogami licencyjnymi potrzebni będą spiker i kierownik ds. bezpieczeństwa. Wójt Edward Dudek obiecał zająć się sprawami parkingu i drogi dojazdowej do klubu.

W Świętoszowie drugą w okręgówce drużynę z byłymi trzecioliczycami w składzie chwaliła za ambitną i dobrą grę (20 zwycięstw i 4 remisy), najskuteczniejszy w lidze atak (80 bramek) i mocną obronę (strata 34 goli). Aż 46 trafień zaliczyli bracia Łojko, Dariusz z rocznika 1988 i dwa lata młodszy Marcin. Podporą defensywy był były goalkiper Promienia Żary z II ligi, Tomasz Kowalczyk. W Twardym żalują straconej szansy, do awansu zabrakło jednego punktu.

- Byliśmy przygotowani do występów w IV lidze, teraz czekamy na szczęśliwy traf losu, może z różnych względów wycofa się któryś z klubów i Twardy dostanie szansę jak mirski Włóknarz roku temu - mówi prezes Mariusz Bolecki. - Po udanym sezonie można mieć powody do zadowolenia, bo obowiązki służbowe nie pomagały nam, tylko trzech młodych piłkarzy nie ma wojskowego etatu - zdradza trener Sebastian Tylutki. - Nawet dwóch treningów w tygodniu nie mogłem zrobić. Z uwagi na pracę zawodową zawodnicy indywidualnie dbali o przygotowanie fizyczne. Jeśli chodzi o zespół i taktykę tak naprawdę bazowaliśmy tylko na teorii.

Z dobrej postawy futbolistów, zwłaszcza pozycji numer jeden wiosną, mogą być zadowoleni kibice lwóweckich Czarnych. W Piaście Wykroty, trzecim klubie okręgówki doszło do zmiany trenera. Za Grzegorza Romana podwójną rolę szkoleniowca i zawodnika będzie pełnił Sylwester Kret. „Piastowicze” świetnie rozpoczęli sezon, siedmiokrotnie byli nawet liderami rozgrywek, ale w najważniejszych meczach z piłkarzy uchodziło powietrze (dziesięć porażek).

W debiutanckim sezonie rewelacyjnie spisali się beniaminkowie z Węglińca i Warty Bolesławieckiej.

- Jesteśmy bardzo zadowoleni z osiągniętego wyniku, KS Orlik zakończył rozgrywki na wysokim, piątym miejscu - cieszy się trener Marcin Dąbrowski. - Główne nasze atuty to gra zespołowa, niezła szybkość i wybieganie oraz długa ławka rezerwowych. - Brawo. To fantastyczny sukces - cieszy się prezes Mirosław Sochoń. - Trzyście lat temu klub został stworzony z myślą o grze w nim naszych wychowanków.

I tego nadal będziemy się trzymać. Mamy perspektywiczną drużynę, ładny, zmodernizowany stadion i młodzieżowe „zaplecze”. Mankamentem była skuteczność, dla jej poprawy trzeba indywidualnych treningów. Zawodnicy mogą na nie przeznaczyć ograniczoną ilość czasu, bo wszyscy gdzieś pracują lub uczą się. Zresztą w naszym wydaniu to piłka czysto amatorska.

Swoją robotę dobrze wykonali doświadczeni szkoleniowcy, Rafał Wichowski z lubańskich Łużyc (7. miejsce w tabeli) i Zbigniew Grzybowski z Hutnika Pieńsk (8. lokata). Zwyżkę formy pod koniec sezonu i przeskok na dziewiątą pozycję zanotowali zagroźniej degradacją zawodnicy Piasta Dziwiszów. Mający piękną historię i świętujący w minioną niedzielę, 27 czerwca, na stadionie w Leśnej 70-lecie Miejsko-Gminny Klub Sportowy Włóknierz grał w kratkę (po 10 wygranych, remisów i porażek). Po dobrej pierwszej rundzie (27 pkt.), wiosenne dołowanie (11 pkt.) zaliczyli piłkarze kamiennogórskiej Olimpii. To samo dotyczy trzeciego jesienią Leśnika Osiecznica (kolejno 29 i 8 pkt.), który ledwo uratował się przed spadkiem (12. miejsce). Minorowe nastroje panują w zdegradowanych z okręgówki klubach w Zawidowie, Ruszowie i w Gryfowie Śląskim.

Największym zaskoczeniem w końcówce sezonu była niesamowita, mistrzowska postawa GKS-u Raciborowice. Po niezbędnej, jak się potem okazało „przebudowie” drużyny, związanej z odejściem czterech podstawowych zawodników, potencjalni spadkowicze z determinacją i honorowo walczyli o każdy ligowy punkt. Nazwani rycerzami maja i czerwca podopieczni trenera Mariusza Rutkowskiego gromili boiskowych rywali. Wysokie wyniki 10:2, 7:2, 5:3 same mówią za siebie. Złośliwi i niedowiarkowie zaczęli nawet podejrzewać Gieksę o kupowanie meczów, co oczywiście było bzdurą. Czy ostatecznie zajęte, trzynaste miejsce w tabeli, okaże się pechowe? To rozstrzygnie się do końca czerwca. Sprawa jest związana z kłopotami finansowymi i licencyjnymi MKS-u Oława (zagra w IV lidze albo w B klasie) i z fuzją zielonogórskich klubów, Falubazu i UKP. Chodzi nie tylko o uratowanie GKS-u Raciborowice, ale także czwartoligowego Włókniarza Mirsk i cieplickiego Chojnika w A klasie.

Henryk Stobiecki

IV liga

Liga nudna jak nigdy

Dawno rozgrywki IV ligi nie były tak mało emocjonujące. Już na półmetku praktycznie wiadomo było, kto awansuje, szybko też okazało się, kto spadnie. Większość drużyn grała o nic.

Liga toczyła się pod dyktando dwóch zespołów: rezerw Miedzi Legnica i odbudowującego się KS Polkowice. Pierwsza z tych drużyn zanotowała niespotykaną na tym poziomie passę 27 meczów bez porażki (23 zwycięstwa i 4 remisy). Polkowiczom wprowadzie aż tak dobrze nie szło, ale też mieli bezpieczną przewagę nad rywalami.

Ciężkie chwile w tym sezonie przechodziła kowarska Olimpia. Sezon zaczynała z pozycji faworyta do awansu. Szybko jednak okazało się, że król jest nagi. Kowarzanom nie mieli argumentów w kluczowych meczach ze wspomnianą wyżej dwójką. Bilans mówi za siebie: cztery przegrane i bilans bramek 1:12. Ba, kowarzanom przydarzyła się kompromitująca wpadka: przegrali u siebie z outsiderem, Chojnowianką Chojnow. Było to jedyne (!) zwycięstwo ekipy z Chojnowa w całym sezonie.

W przerwie zimowej Olimpię opuścił trener Krzysztof Kapelan. Zastąpił go jego asystent Adrian Szczurek, ale

Trzy pozostałe drużyny z Jeleniogórskiego nastawiły się na walkę o utrzymanie. Z różnym skutkiem: Granica Bogatynia utrzymała się, Nysa spadła, a Włóknierz Mirsk jest w takiej samej sytuacji, w jakiej przed rokiem był BKS - jeszcze nie wie, w której lidze będzie grał.

Grający trener Włókniarza Jarosław Wichowski jest zadowolony po tym sezonie. - Niezależnie od tego, co będzie z nami dalej, jestem dumny z chłopaków, że walczyli do końca - mówił po ostatnim ligowym meczu, z Chojnowianką. Włókniarzowi niewiele zabrakło do miejsca gwarantującego utrzymanie. Szkoda, że początek sezonu beniaminek miał fatalny, dopiero w czwartej kolejce wywalczył pierwszy punkt, a po 12 kolejkach miał ich na koncie zaledwie cztery.

Nysa Zgorzelec już od marca wiedziała, że szanse na utrzymanie ma iluzoryczne. Podopieczni trenera Adama Łuszczczyka swoją postawą przełamali stereotyp drużyny pogodzonej ze spadkiem: do końca walczyli i udało im się wyrwać kilka punktów. Zgorzelec bez wątpienia zasługuje na drużynę w IV lidze. Tyle, że piłka nożna w mieście nie jest na pierwszym miejscu. Zajmuje je zespół koszykówki. Stąd mniejsze pieniądze



R. ZAPORA

działacze nie oczekiwali od niego cudów. Wiosną klub z miasta nad Jelicą grał już o nic. Menedżer Olimpii Tomasz Dudziak przyznał, że już na dwa miesiące przed końcem sezonu zaczął myśleć o nowych rozgrywkach.

Olimpia dość, że nie awansowała, to nawet nie została najlepszą drużyną z Jeleniogórskiego. Na to miano zapracował BKS Bolesławiec, czyli klub, który poprzedni sezon kończył w oplakany stan. Miał spaść z ligi, ale utrzymał się dzięki korzystnym rozstrzygnięciom na wyższych szczeblach.

Przy Spółdzielczej wyciągnęli wnioski: zmieniono zarząd, sprowadzono nowego - doświadczonego trenera (Andrzeja Kisiela), który umiejętnie przemeblował drużynę. Efekt? BKS notował fantastyczne serie po kilka meczów bez porażki, długo był na trzecim miejscu w lidze. Zasłużenie, bo punkty z tym rywalem gubili nawet faworyci (BKS wygrał 3:2 w Polkowicach). Pod koniec sezonu zespół z Bolesławca nieco spuścił z tonu, ale i tak nie miał już szans na awans, a spadek mu nie groził. Skończył na przyzwoitym, piątym miejscu. Po udanym sezonie kibice, a także niektórzy zawodnicy uwierzyli, że przy niewielkich zmianach klub stać by było nawet na walkę o trzecią ligę. Podpisujemy się pod takim stwierdzeniem.

na Nysę i przekładające się na to wyniki. Wielu utalentowanych piłkarzy z regionu zgorzeleckiego woli grać w ligach regionalnych w Niemczech za parę euro lub też w A-klasowym Apisie Jędrzychowice (zespół wywalczył awans dzięki tzw. armii zaciężnej). Nysa drugi już raz w ostatnich latach próbowała swoich sił w IV lidze i drugi raz z takim samym skutkiem - po sezonie spada do ligi okręgowej. Czy spróbuję wrócić? I zadamowić się w niej na stałe? Czas pokaże.

W tym roku ligowa tabela ułożyła się tak, że wszystkie drużyny, które awansowały z lig okręgowych, zajmują ostatnie miejsca w tabeli. Z pięciu beniaminków szansę na pozostanie ma jedynie Włóknierz Mirsk (awansował jako najlepszy wicemistrz z lig okręgowych). Mistrzowie okręgówki: Chojnowianka, Nysa, Widawa Bierutów i Zjednoczeni Żarów, po rocznej przygodzie, wracają do niższej klasy. To prowadzi do wniosku, że różnica pomiędzy ligą okręgową o IV ligą jest naprawdę duża.

Kibice czwartoligowych drużyn mogą sobie tylko życzyć, by przyszłoroczne rozgrywki były ciekawsze. Będzie trudniej o awans (szansę na niego będzie miał tylko zwycięzca ligi, ale będzie musiał zagrać w barażach), ale i o utrzymanie - spaść może nawet osiem drużyn.

(ROB)

Sąd nie przywrócił aktora do pracy w teatrze

Jarosław Góral zapowiada apelację

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze nie podzielił argumentów zwolnionego z pracy Jarosława Górala. Uznał, że dyrektor jeleniogórskiego teatru, Piotr Jędrzejak ma prawo dobierać pracowników do realizacji swojego repertuaru i były uzasadnione przyczyny, aby utracił on do powoda zaufanie. Jarosław Góral nie zgadza się z argumentacją sądu i zapowiada odwołanie do sądu okręgowego.

- Przecież nie może być tak, że powołany na trzy lata dyrektor ma władzę absolutną i może dowolnie zwalniać ludzi bez względu na ich dorobek, bez względu na opinie innych uznanych aktorów - mówi. Tymczasem atmosfera w teatrze gęstnieje. Część aktorów obawia się, że argument niedopasowania do linii repertuarowej może zmieść kogoś jeszcze z jeleniogórskiej sceny. Dodatkowo w prokuraturze trwają postępowania w sprawie naruszenia na portalu internetowym dobrego imienia Jarosława Górala a także teatru.

Jarosław Góral do pracy w Teatrze im. Cypriana Kamila Norwida w Jeleniej Górze nie wróci i ma zapłacić pozwanej instytucji 60 zł kosztów zastępstwa procesowego. Takie orzeczenie wydał Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze. SSR Anna Staszkiwicz, uzasadniając

wyrok, wskazała, że dyrektor teatru jest w pełni odpowiedzialny za funkcjonowanie tej instytucji i z tej odpowiedzialności wynika prawo do dobierania kadry według przyjętej linii repertuarowej. Wskazała,



S. SADOWSKI

iz fakt, że dyrektor Jędrzejak nie zwolnił aktora tuż po objęciu stanowiska, a po sezonie, przemawia za pozwanym. Dał sobie bowiem czas na poznanie aktora.

Sąd uznał, że z zebranego materiału dowodowego wynika,

zasadność powołania się przez dyrektora na argument utraty zaufania do podwładnego. Kluczowe okazały się tutaj dwa elementy. Po pierwsze sędzina uznała, że dyrekcja mogła stracić zaufanie, kiedy powód samowolnie zmienił

układ sceniczny w „Don Juanie”. Po drugie, w jej opinii, niewłaściwym było odwołanie się Jarosława Górala do prezydenta miasta w sytuacji, gdy dyrektor odmówił zwolnienia go z próby w teatrze

z obowiązkami w teatrze, to było to już pana ryzyko - tłumaczyła sędzina. W uzasadnieniu wyroku nie wskazano jako powodu utraty zaufania do Jarosława Górala jego konfliktu z Robertem Dudzikim. Jednocześnie sąd uznał, powołując się na zeznania świadków, że Jarosław Góral jest osobą konfliktową.

Zwolniony aktor nie zgadza się z argumentacją sądu i zapowiada odwołanie od wyroku. - W świetle argumentów, które usłyszałem, uznać by trzeba, że dyrektor teatru ma władzę absolutną. A to przecież jest instytucja publiczna, a nie prywatny teatr. To wydaje się niewłaściwe, że osoba powołana na trzyletni kontrakt może zwolnić każdego, powołując się na tak mgliste powody jak linia repertuarowa - mówi Jarosław Góral. W jego opinii nikt nie wykazał, że on sam nie pasuje do nowej linii repertuarowej. - Nie było sztuki, w której nie mógłbym zagrać - mówi aktor. W ocenie zwolnionego aktora sąd uwzględnił przede wszystkim głosy świadków sprzyjających dyrekcji teatru, a nie przyłożył większej wagi do pozostałych, zwłaszcza w ocenie tego, czy powód jest konfliktowy.

Sławomir Sadowski

REKLAMA I PROMOCJA

Dolnośląski Klucz Sukcesu w Europejskim Centrum Edukacyjno-Kulturalnym

W dniu 18.06.2015 r. W Europejskim Centrum Edukacyjno-Kulturalnym Zgorzelec - Görlitz Meetingpoint Music Messiaen odbyła się XIX edycja wręczenia Dolnośląskich Kluczy Sukcesów, przyznawanych przez Kapitułę Dolnego Śląska.

Dolnośląski Klucz Sukcesu jest regionalnym wyróżnieniem cieszącym się dużym uznaniem w środowisku samorządowym, kulturalnym i gospodarczym.

Wśród zaproszonych gości byli: Senator RP Jan Michalski, Marszałek Województwa Dolnośląskiego Cezary Przybylski, Wicemarszałek Ewa Mańkowska, Wicewojewoda Dolnośląski Joanna Bronowicka, Radny Sejmiku Wojewódzkiego Kazimierz Janik, Wicestarosta Andrzej Tyc. Klucze Sukcesów w różnych kategoriach otrzymali:



1. Największa osobowość w promocji regionu - Piotr Paleczny
2. Dolnośląska firma najlepiej współpracująca ze społecznością lokalną i organizacjami pozarządowymi - Wrocławski Park Technologiczny S.A.
3. Najbardziej gospodarna gmina wiejska - Gmina Czarny Bór
4. Najbardziej gospodarna gmina miejska i wiejsko-miejska - Miasto i Gmina Żmigród
5. Najlepsza dolnośląska organizacja pozarządowa - Fundusz Lokalny Masywu Śnieżnika
6. Najlepsza instytucja kultury lub inicjatywa kulturalna - Fundacja Międzynarodowych Festiwali Chopinowskich w Dusznikach-Zdroju

7. Najlepsza szkoła, instytucja lub inicjatywa edukacyjna - Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego - Projekt: „Modernizacja kształcenia zawodowego na Dolnym Śląsku”
8. Najlepszy klub sportowy, ośrodek sportu i rekreacji, przedsięwzięcie turystyczne lub organizator masowych imprez rekreacyjnych - Stowarzyszenie Olimpiady Specjalne Polska - Dolnośląskie
9. Wyróżnienie specjalne - Miasto Wrocław Lider Samorządności 1990-2015, Powiat Görlitz za współpracę transgraniczną Dolny Śląsk - Saksonia
10. Wyróżnienie specjalne - Powiat Zgorzelec za współpracę transgraniczną Saksonia - Dolny Śląsk.

Wszystkim zwycięzcom serdecznie gratulujemy!



KOMPAS GÓRSKI

Przewodnik turystyczny nie tylko na wakacje



Fundacja Nowin Jeleniogórskich

W Gościszowie zapachnie pečenicą

W najbliższą sobotę i niedzielę (4 i 5 lipca) w Gościszowie koło Nowogrodźca zapachnie znowu pečenicą, czyli marynowanym prosiakiem pieczonym na żywym ogniu. „Święto Pečenicy” odbywa się corocznie od 14 lat w Gościszowie w Parku Dworskim i przypomina o wędrowności Polaków, reemigrantów z byłej Jugosławii. Gościszowska Pečenica to prezentacja tradycji kulinarnych jakie przywieźli na teren Dolnego Śląska Polacy z Bośni po drugiej wojnie światowej. „Święto Pečenicy” jest także okazją do wspólnych spotkań i zabawy. Podczas święta wystąpią zespoły folklorystyczne, będzie można obejrzeć wystawę fotografii i sprzętów przywiezionych przez reemigrantów, skosztować nie tylko pieczonych prosiaków, ale także regionalnych produktów żywności ekologicznej.

Główny organizator - Gminne Centrum Kultury i Sportu w Nowogrodźcu zadbało o wiele innych atrakcji i serdecznie zaprasza do Gościszowa.



16.00 - Uroczyste otwarcie oraz Mini Turniej Żaków

- Obrzęd przygotowania Pečenicy w wykonaniu sołtysa wsi Stary Martyniec oraz mieszkańca Grodiśka z Republiki Serbskiej Bośni i Hercegowiny.

- Konkurs na „Pasibrzucha”

18.10-20.15 - Występy chórów, zespołów folklorystycznych oraz kapel

- Zabawa taneczna - zespół MUSIC PARADISE

14.30 - Uroczyste otwarcie

14.45-15.00 - Występy Zespołu Pieśni i Tańca Gminy Nowogrodziec oraz Zespołu „Mali Gościszowianie”

15.05 - Obrzęd przygotowania Pečenicy w wykonaniu sołtysa wsi Stary Martyniec oraz mieszkańca Grodiśka z Republiki Serbskiej Bośni i Hercegowiny.

15.40 - Konkurs na „Pasibrzucha”

- Turniej - Mieszkańcy Gminy Nowogrodziec contra Sołectwo Gościszów o „Złoty Ryj”

- Konkurs na najsmaczniejszą „Pečenicę”

18.00- 19.30 - Występy zespołów folklorystycznych z Gościszowa i Zagajnika-Wykroty

- Rozstrzygnięcie konkursu na najsmaczniejszą „Pečenicę”

20.45 - występ zespołu SOLARIS

Trzy Świnki



Trzy potężne granitowe bryły skalne na stoku Szrenicy tworzą formację o swojskiej nazwie Trzy Świnki. Trudno ją przegapić wędrując karkonoską wierzchowiną, czerwonym Głównym Szlakiem Sudeckim z Hali Szrenickiej w kierunku Łabskiego Szczytu: dwa wyrastają na wschód od szlaku, jedno po stronie przeciwnej. Turystów zatrzymuje przy skałach nie tylko wdzięczna nazwa.

Warto wdrapać się ze Szklarskiej Poręby przez Halę Szrenicką na wysokość 1290 m n.p.m., aby znaleźć się przy formacji Trzy Świnki. Widowskie zamczyska skalne wyrastają ponad kosodrzewinę. Najwyższe ze skał sięgają ośmiu metrów wysokości. Uwagę zwracają regularne spękania skał w kształcie... szachownicy.

To dlatego, że granit poprzecinany jest żyłami apłitowymi, które ulegając wietrzeniu rzeźbią takie kształty. Trochę to przypomina budowlę z klocków dla dzieci.

Trzy Świnki znajdują się na terenie rezerwatu ścisłego Karkonoskiego Parku Narodowego. Najłatwiej do nich dotrzeć... kolejką krzesel-

kową ze Szklarskiej Poręby. Można pieszo wędrować czerwonym szlakiem od Hali Szrenickiej lub żółtym szlakiem ze Szklarskiej Poręby do schroniska „Pod Łabskim Szczytem” i dalej zielonym szlakiem na Moką Przełęcz. Stąd formacja Trzy Świnki jest już blisko.

MPP

Bike Week



– festiwal rowerowy pod Szrenicą

Co roku miłośnicy i fani sportów rowerowych przyjeżdżają do Szklarskiej Poręby na cykl imprez z adrenaliną. Konkurencje i atrakcje dla zawodowców i amatorów, wyścigi, wycieczki oraz imprezy towarzyszące – tak w skrócie będzie wyglądał tegoroczny Bike Week.

Rowerową przygodę można rozpocząć od poznania świetnych tras w Karkonoszach i Górach Izerskich, a jest ich w sumie około 300 kilometrów. Codziennie, od **6 do 9 lipca**, ze Skweru Radiowej Trójki w centrum miasta będzie można wyruszyć na **wycieczkę rowerową z przewodnikiem**. Wśród uczestników będą losowane nagrody – wycieczki turystyczne do Czech i Niemiec.

W piątek, **10 lipca**, pod Szrenicę powinni przyjechać posiadacze rowerów, które nie bardzo nadają się do pokonywania górskich tras, czy ścigania po szosie. **Złoty Rowerów Dziwnych** to impreza dla właścicieli jednośladów nietypowych, starych i tzw. samoróbek. Uczestnicy zlotu i wszyscy ciekawi powinni zjawić się na Skwerze Radiowej Trójki.

Sobota, 11 lipca, upłynie pod znakiem **bike maratonu**, **down hillu**, konkurencji **dirt show** oraz **skoków na poduchę**. Jak co roku osobne konkurencje rowerowe

przewidziano dla najmłodszych. Przy dolnej stacji wyciągu w strefie malucha zawody rowerowe oraz gry i zabawy.

W ostatnim dniu festiwalu Bike Week, w niedzielę, **12 lipca**, na dystansie 78 kilometrów ścigać się będą **szosowcy**. A miłośnicy jazdy terenowej wystartują w **MTB Enduro**. Przez cały dzień trwać będą konkurencje dirt show i skoki na poduchę, a na finał – jak zwykle – **air show**, czyli skoki do wody.

Rowerowy festiwal zakończy się akcentem muzycznym. Na scenie przy dolnej stacji wyciągu zagra **Leniwiec** oraz **Fisz Amade Tworzywo**.

Od piątku, 10 lipca, przy dolnej stacji wyciągu swoje stanowiska rozłożone będą mieli dystrybutorzy rowerów i akcesoriów rowerowych. Minitargi to okazja do skompletowania wyposażenia i podpatrzenia technicznych nowinek. Szczegóły imprezy na szklarskaporeba.pl.

GOK



Szklarska
Poręba

FESTIWAL ROWEROWY 6 - 12 LIPCA 2015r



f /bikeweekszklarska

6-9.07.
RODZINNE
WYCIEZKI ROWEROWE
CENNE NAGRODY

10.07.
ZŁOT
ROWERÓW DZIWNYCH

11.07.
STREFA MALUCHA
BIKE MARATON
DOWNHILL
DIRT JUMP BEST TRICK

12.07.
AIR WATER SHOW
KONCERTY
LENIWIEC
FISZ EMADÉ
TWORZYWO
SZOSOWY KLASYK
EMTB ENDURO

ponadto:
TRIAL SHOW
DIRT SHOW
PODUCHA BIG AIR BAG BY TYMUR
WAVE TRACK PUMP TRACK
BIKE EXPO TARGI ROWEROWE
POKAZY FILMÓW ROWEROWYCH



Organizatorzy:



Sponsorzy:



Patroni medialni:



Zapraszamy do Kowar!

Cyklobus „Paserak” na trasie Przełęcz Okraj - Kowary - Karpacz

W okresie wakacyjnym Kowary i Karpacz wreszcie będą miały połączenie z Przełęczą Okraj i Małą Upą! Od lipca zostaną uruchomione kursy na trasie: Pomezni Boudy / Przełęcz Okraj - Kowary - Karpacz i z powrotem.

Kursy odbywać się będą w każdą sobotę w miesiącach: lipiec, sierpień i wrzesień. 20-osobowy bus, a właściwie cyklobus, o nazwie „Paserak”* będzie jeździł z przyczepką na rowery. Na wyprawę można wybrać się całą rodziną, a nawet przewieźć swojego ulubionego czworonoga. Cena,

bez względu na ilość przystanków, wynosi 8 zł za osobę dorosłą oraz 4 zł za dzieci, rower czy czworonoga. Można również płacić koronami czeskimi.

Zachęcamy do korzystania z cyklobusa! Zachęcamy do korzystania z tej formy transportu i do odwiedzania Kowar i Przełęczy Okraj!

* słowo „Paserak” oznacza w języku czeskim „Przemytnika”

ROZKŁAD JAZDY CYKLOBUSA „PASERAK”:

kursy odbywają się w soboty w miesiącach lipiec, sierpień i wrzesień:

nazwa przystanku	godziny odjazdu	
Pomezni Boudy / Przełęcz Okraj	9.00	16.00
Kowary - Park Miniatur - ul. Zamkowa	9.28	16.28
Kowary - Dworzec - ul. Dworcowa	9.32	16.32
Ściegny - Smażalnia Ryb Flipper	9.40	16.40
Karpacz Dolny	9.46	16.46
Karpacz - ul. Parkowa	9.50	16.50
Karpacz - Biały Jar	9.54	16.54
Karpacz - Wang	9.58	16.58
Karpacz - Wang	10.00	17.00
Karpacz - Biały Jar	10.04	17.04
Karpacz - ul. Parkowa	10.08	17.08
Karpacz Dolny	10.12	17.12
Ściegny - Smażalnia Ryb Flipper	10.18	17.18
Kowary - Dworzec - ul. Dworcowa	10.26	17.26
Kowary - Park Miniatur - ul. Zamkowa	10.30	17.30
Przełęcz Okraj / Pomezni Boudy	10.58	17.58

Spacery po Kowarach z przewodnikiem

Serdecznie zachęcamy w letnich miesiącach - lipiec i sierpień do skorzystania z naszych sobotnich, bezpłatnych wakacyjnych „Spacerów po Kowarach z przewodnikiem”. Pierwszy spacer już 4 lipca 2015 r. o godz. 10:30. Zbiórka przy fontannie przy kowarskim ratuszu. Nasz miejski pasjonat Bernard Utrata oprowadzi Państwa po Kowarskiej Starówce. W programie spaceru niespodzianki.

Trasy wędrówek związane będą z historią, architekturą, przestrzenią kulturową miasta oraz biografią osób, które urodziły się tu bądź połączyły swoje losy z Kowarami.



Serdecznie zapraszamy tych, którzy chcą poznać historię i sekrety naszego miasta do udziału w cotygodniowej sobotniej akcji pn.

LATO 2015

SPACERY PO KOWARACH

Z PRZEWODNIKIEM

Spacery poprowadzi: *Bernard Utrata*

Co sobotę bezpłatny wakacyjny spacer!

- 04.07.2015 r. - SOBOTA - godz. 10:30 - SPACER PO STARÓWCE KOWARSKIEJ
ZBIÓRKA: przy „starej” fontannie obok ratusza
- 11.07.2015 r. - SOBOTA - godz. 10:30 - SZLAKIEM KOWARSKICH SANATORIÓW I KSIĘŻNY FIEDORY VON REUSS
ZBIÓRKA: przy „starej” fontannie obok ratusza
- 18.07.2015 r. - SOBOTA - godz. 10:30 - SZLAKIEM TRADYCJI GÓRNICZYCH
ZBIÓRKA: przy skamieniu górniczym przy ul. Jagiellończyka
- 25.07.2015 r. - SOBOTA - godz. 10:30 - SZLAKIEM KOWARSKIEGO PRZEMYSŁU LEKKIEGO
ZBIÓRKA: plac przed wejściem do Parku Miniatur Zabytków Dolnego Śl.
- 01.08.2015 r. - SOBOTA - godz. 10:30 - SZLAKIEM ELIZY RADZIWIŁŁOWNY
ZBIÓRKA: skwer przy restauracji „Jedrek”
- 08.08.2015 r. - SOBOTA - godz. 10:30 - SZLAKIEM RODU VON REDEN
ZBIÓRKA: na parkingu przy głównej bramie wjazdowej byłej fabryki dywanów
- 15.08.2015 r. - SOBOTA - godz. 10:30 - SZLAKIEM KOWARSKIEJ PRZYRODY
ZBIÓRKA: na parking przy pokojach gościnnych „Kuznica”
- 22.08.2015 r. - SOBOTA - godz. 10:30 - SZLAKIEM KOWARSKIEGO DREPTACZA
ZBIÓRKA: na parkingu przy markecie „Carrefour”

ZAPRASZAMY!






Organizator: Miasto Kowary, Zarząd Okręg Karłowicki

LUBIĄCA: Udział w spacerach z przewodnikiem jest bezpłatny. Kosztuj sobie na własną odpowiedzialność! Prowadzenie nie ubezpieczym, wchodząc w teren. Uczestnicy powinni zapoznać się z regulaminem spacerów dostępnym na stronie www.kowary.pl

WWW.KOWARY.PL



Kolarski Wjazd i Bieg Górski Kowary - Okraj'2015 - Ruszyły zapisy!

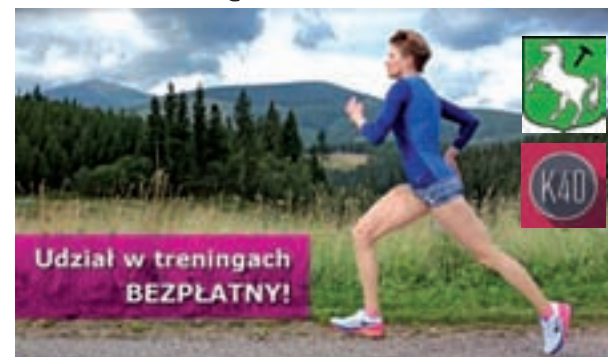
Zapraszamy do Kowar dnia 15 sierpnia 2015 r. na nasze sportowe imprezy: „XVIII Kolarski wjazd Kowary - Okraj” oraz „II Bieg Górski Kowary - Okraj”.

Już przyjmowane są zapisy na tegoroczną edycję kowarskich zawodów sportowych o tytuł „Najlepszego Górala Wschodnich Karkonoszy”. O zwycięstwo na trasie Kowary - Przełęcz Okraj walczyć będą kolarze na trasie szosowej i MTB oraz miłośnicy biegów górskich.

Na starcie Kolarskiego Wjazdu Kowary - Okraj już po raz osiemnasty staną zawodnicy, którzy zmierzą się z całkiem niemałym wzniesieniem na trasie szosowej i górskiej. W tym roku również biegacze (już po raz drugi) podejmą trudną wspinaczkę z centrum Kowar (ok. 480 m n.p.m.) na wysokość ponad tysiąca metrów n.p.m. do malowniczo położonej wioski Mała Upa na Przełęczy Okraj.

Serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w naszym największym sportowym wydarzeniu roku. Zainteresowanych udziałem w imprezie prosimy o zapoznanie się z regulaminami. Zapisy na stronie www.kowary.pl po kliknięciu w baner wybranej dyscypliny.

Zacznij biegać z Jowitą Rangl



Serdecznie zapraszamy wszystkich do wspólnego treningu, zwłaszcza tych z Państwa, którzy będą brali udział w II Biegu Górskim Kowary Okraj 15 sierpnia.

I trening odbędzie się 19 lipca na Orliku 2012 przy Szkole Podstawowej nr 1 w Kowarach o godz. 10.00.

II trening odbędzie się 1 sierpnia na szlaku „Jedlinki” - zbiórka przy wiacie nad ul. Leśną o godz. 10.00.

Prosimy o zabranie: wody, wygodnego obuwia, odzieży sportowej - adekwatnej do pogody.



Wabik turystyczny

Jelenia Góra

Wystartują **3 lipca** 2015 roku o godzinie 18 z jeleniogórskiego Rynku. Przejdą razem NON STOP 100 kilometrów - poznając drogi i bezdroża Gór Kaczawskich. To wyjątkowa impreza dla wytrawnych turystów: bez wpisowego, z bezpłatną opieką przewodników i darmowym transportem dla tych, którzy będą chcieli zrezygnować z dalszej trasy. Metę przewidziano w Wierchosławiczkach na 5 lipca.

V WIELKIE WĘDROWANIE z Gildią Przewodników Sudeckich już w najbliższy weekend.

MIAMI BEACH z Karkonoskim Festiwalem Światła, czyli zabawę w stylu lat osiemdziesiątych prowadzoną przez pop-DJa, z pochodniami i iluminacją świetlną basenów organizują Termy Cieplickie **3 lipca**. Tylko dla tych, którzy późno kładą się spać: początek imprezy o godzinie 22.

4 lipca rusza projekt **parkrun** czyli **rekreacyjny bieg na 5 kilometrów** z pomiarem czasu. Imprezę prowadzą wolontariusze. Start w parku na Wzgórzu Kościuszki w każdą sobotę o godzinie 9. Udział bezpłatny, ale obowiązuje rejestracja przez internet.

W sobotnie popołudnia lipca w cieplickim Parku Norweskim (**4**

lipca, 11 lipca i 18 lipca od godziny 15) będzie można posłuchać **muzyki tanecznej i popularnej** w wykonaniu jeleniogórskich muzyków, a nawet... potańczyć „pod chmurką”.

Poćwiczyć zumbę przy muzyce w Parku Zdrojowym będzie okazja **4 lipca** o godzinie 16, a **6 lipca i 13 lipca** o tej samej porze „Tai Chi”.

11 lipca do Jeleniej Góry przyjadą zwolennicy Street Artu i graffiti. W ramach **Międzynarodowego Festiwalu Tańca i Street Artu „Street Wars”** Plac Ratuszowy należeć będzie do graficyzmy i tancerzy Hip Hop Dance i Breakdance Battle. Start o godzinie 11.

Szklarska Poręba

W bezpłatnej **wycieczce po Szlaku Walońskim**: „Szlakiem twardych zawodów: KAMIEN - ŻELAZO - SZKŁO” można wziąć udział **4 lipca**. Start w Leśnej Hucie o godzinie 11 (zapisy do 3 lipca w Informacji Turystycznej).

Interesujące są także inne propozycje **bezpłatnych wycieczek** po Magicznym szlaku Ducha Gór z przewodnikiem. **6 lipca i 13 lipca** start ze Skwerku Radiowej Trójki kwadrans przed godziną dziesiątą. Trasa prowadzi przez Szklarską Porębę do Huty Julia (wstęp do huty płatny). Zapisy w Centrum



**4 - 5 LIPCA
PIKNIK BIAŁEGO JARU
KARPACZ BIAŁY JAR
www.winterpol.eu**

Karpacz

Ekstremalne zawody do wystartowania lub kibicowania pod hasłem **3 x Śnieżka = 1 x Mont Blanc** przewidziano na **4 lipca**. Maratończycy wystartują w trzech dystansach: na 17 kilometrów, na 33 kilometry i 57 kilometrów. Start w centrum Karpacza.

W ramach imprezy dla ultramaratończyków w Białym Jarze - **4 lipca** w godzinach od 11 do wieczora oraz **5 lipca** w godzinach od 10 do 15 - przygotowano **Pierwszy Piknik Białego Jaru**. Na scenie zaprezentują się zawodnicy Otwartych Mistrzostw Europy Western Show oraz lokalne zespoły. Dla najmłodszych bezpłatny dmuchany plac zabaw. Nie zabraknie ogniska i wieczornych koncertów muzycznych.

Informacji Turystycznej. Natomiast **1 lipca, 6 lipca i 13 lipca** przewodnik poprowadzi ze Szrenicy (obowiązuje bezpłatna ulgowa cena wjazdu na Szrenicę) w Śnieżne Kotły.

Świeradów Zdrój

Dawkę ruchu i dobrej zabawy czyli **RODZINNE MARSZE NA**

ORIENTACJĘ zaplanowano w Świeradowie Zdroju na **3 lipca i 4 lipca 2015**. Udział w imprezie bezpłatny (zgłoszenia do 1 lipca pod numerem telefonu 665 733 443). Jest jeden warunek: drużyna musi składać się co najmniej z dwóch członków rodziny.

Zamek Grodziec, gmina Zagrodno

12 lipca na Zamku Grodziec promowane będzie regionalne pszczelarstwo w ramach **Święta Kwitnących Lip**.

MPP

REKLAMA I PROMOCJA

Piechowice zapraszają na KRYSZTAŁOWY WEEKEND

03 LIPCA 2015r. – piątek

Miejsce : Piechowice - centrum / teren zielony Huty JULIA

18.00-20.00 warsztat szklarski dla mieszkańców Piechowic
20.00-20.30 Uroczyste otwarcie
20.30-22.00 Gwiazda wieczoru – recital **IRENY SANTOR** pn. "Punkt widzenia"

04 LIPCA 2015r. - sobota

Miejsce: Piechowice – centrum / ul. Mickiewicza

godz.12.00-17.30 / ul. Mickiewicza

- Performance „KRYSZTAŁY”
- Warsztaty mozaiki szklanej, grawerowania, wytwarzania biżuterii i ozdób szklanych.
- Ogródek zabaw plastycznych dla dzieci „Baby Art”
- Wystawy „Szklana improwizacja” i „Piechowice z lotu ptaka”
- Turniej szachowy o puchar poseł Zofii Czernow

godz.15.00-1.00 / Estrada

15.00 – 16.10 Program „Dzieci dzieciom” w wykonaniu dzieci z Przedszkola nr 1 oraz występy zespołów AGAT i SZKLARKI
16.10 -16.40 Pokaz taneczny zespołu JUBILAT/ cz. I
16.40 -17.00 Ogłoszenie wyników w konkursie „Szklana Improwizacja”
17.00 -17.30 Pokaz taneczny zespołu JUBILAT/ cz. II i finał performance „KRYSZTAŁY”
17.30- 18.30 Koncert zespołu Mackie Messer Band
18.30- 19.00 Ogłoszenie wyników w Turnieju Szachowym
19.00- 20.00 Koncert zespołu LENIWIEC
20.00- 21.00 Turniej hutników z udziałem grupy s-POK-oo
21.00- 22.20 Koncert gwiazdy wieczoru – PRINCESS w repertuarze grupy Queen
22.20-1.00 dyskoteka

Organizator:

Urząd Miasta Piechowice

Partnerzy:

Organizator:

Piechowiński Ośrodek Kultury

Festiwal sztuki i szkła



W czasie festiwalu dzieci także miały okazję do wyzycia się artystycznego.

Jak wygląda proces tworzenia ceramiki i wypału szkła? Czy gwoździe i śrubki mogą być materiałem do wyrobu biżuterii? Jak i czym można ozdobić szklane przedmioty? O tym wszystkim można się było przekonać, odwiedzając w miniony weekend jeleniogórski rynek, gdzie trwał Art&Glass Festiwal.

Festiwal Sztuki i Szkła to jedna z najlepiej promujących Jelenią Górę imprez. Przypomina nie tylko szklarskie tradycje regionu, ale prezentowani są także współcześnie działający twórcy i rzemieślnicy.

Podczas imprezy można było przyrzeć się pracy szklarzy, ceramików czy rzemieślników zajmujących się kowalstwem artystycznym. Liczne stoiska oferowały unikatową biżuterię,

grawerowane i zdobione szklane przedmioty użytkowe albo zabawki i gadżety wykonane z wełny i filcu.

Sporym zainteresowaniem najmłodszych cieszyły się warsztaty artystyczne, podczas których dzieci malowały wykonane ze sklejk makiet jeleniogórskich kamieniczek albo tworzyły obrazy malowane szklanymi kulkami.

Tekst i zdjęcia: GOK

Szklane fascynacje

Człowiek, jego namiętności i marzenia oraz natura i jej zachwycające formy - to nieustające inspiracje dla twórców w różnych dziedzinach sztuki. Także artystów-szklarzy. Dwie ciekawe wystawy współczesnych twórców można oglądać w Muzeum Karkonoskim w Jeleniej Górze.

Pierwsza ekspozycja nosi tytuł „Śpiąca”. Jej autorką jest Barbara Idzikowska. Na środku sali, na czarnym, metalowym postumencie leży naturalnej wielkości szklana rzeźba przedstawiająca kobiece ciało. Spod nakrycia wystają kryształowe stopy. Instalacja przywodzi na myśl śpiącą królową, piękną kobietę, czekającą nieświadomie na przebudzenie. Głowa, jako uzupełnienie tej pracy, to ogromna forma plastyczna, której gabaryty nie zmieściły się w sali wystawienniczej,

dlatego na towarzyszącej ekspozycji prezentacji filmowej można zobaczyć tę część oraz cały proces powstawania dzieła.

Autorka pracy przyznaje, że człowiek jest w centrum jej artystycznych zainteresowań, a szkło to tylko medium, przez które wyraża swoje przesłanie.

- Najczęściej przez fakt, że szkło jest bezbarwne, forma ściąga całą uwagę i nie widać przez tę przezroczystość tego, o czym prace opowiadają. A „Śpiąca”

jest opowieścią o przygodzie, która rozpoczęła się w Stanach Zjednoczonych. W czasie pierwszego z pobytów spotkałam tam osobę, która była wymarzoną do projektu. A myślałam o nim już od kilku lat. Ta kobieta towarzyszyła mi, będąc nie tylko modelką, ale też współtwórczynią pierwszego etapu projektu - opowiada Barbara Idzikowska.

Po wykonaniu gipsowych i silikonowych odlewów ciała, stóp i głowy, trafiły one do pracowni artystki we Wrocławiu



„Śpiąca” - rzeźba Barbary Idzikowskiej



„Nieskończoność” - jedna z unikatowych rzeźb Vladimíra Kleina.

i tu praca zyskała formę szklaną. Ekspozycja „Śpiącej” w Muzeum Karkonoskim to czwarty pokaz rzeźby. Jak przyznaje autorka, praca ewoluuje z pokazu na pokaz, a projekt nie jest skończony, rozwija się.

Druga z otwartych w minioną sobotę w Muzeum Karkonoskim wystaw prezentuje twórczość obchodzącego 50-lecie działalności czeskiego artysty-szklarza Vladimíra Kleina. Ekspozycja składa się z kilkunastu unikatowych rzeźb oraz kilkudziesięciu szkieł użytkowych. Taki dobór prac daje przegląd twórczych inspiracji i możliwości artysty. Szkło optyczne to tworzywo, któremu Klein nadaje niemal bajkowe formy, kolory i znaczenia.

Autor prac był także aktywnym projektantem szkła użytkowego dla firmy Crystalex w Novym Borze. Jego naczynia, głównie ze szkła barwnego, są nie tylko praktyczne, ale mają również wysoki poziom artystyczny. Jak powstają szklane rzeźby, można zobaczyć na towarzyszącej wystawie prezentacji zdjęć z poszczególnych etapów „produkcji”. Okazuje się, że artysta-szklarz to rzemieślnik, ciężko pracujący robotnik, który posługuje się maszynami i narzędziami, jak niejedyn właściciel warsztatu.

Obie wystawy, które są częścią Art&Glass Festiwalu, oglądać można w Muzeum Karkonoskim do 9 sierpnia.

Tekst i zdjęcia: GOK

Życie niewesołe

Dominiko, nie wiem, czy kogoś zainteresuje moja historia, ale jednak postanowiłam się nią podzielić z Tobą i czytelnikami tej rubryki, którą czytam w każdym numerze Nowin. Widzę, jak ciężko żyje się wielu osobom, jak borykają się z wieloma kłopotami i nieszczęściami. Mnie także nie jest lekko. Jestem ciężko chora, biorę chemię od dłuższego czasu. Gdy parę lat temu wykryto u mnie raka, to lekarze nie bardzo wiedzieli, gdzie jest jego początek. Jeden lekarz mówił, że to od układu pokarmowego, drugi, że od pęcherza moczowego, a ten najważniejszy we Wrocławiu powiedział, że o prawidłową diagnozę nie jest łatwo, ponieważ komórki nowotworowe rozsiadane są w różnych miejscach organizmu, zaatakowały także węzły chłonne. Ale żyję i to jest mój sukces. Miałam parę operacji - co już się wydawało, że dochodzę do zdrowia, to za parę miesięcy znowu coś było nie tak, mnożyły się komórki rakowe. Gdy wydawało mi się, że nie jest jeszcze ze mną tak źle, badania wykazywały coś wręcz przeciwnego, szczególnie te na markery. Jestem osobą bardzo energiczną, wesołą mimo choroby, mam dzieci i wnuki. Ale nie mam jeszcze siedemdziesiątki i nie chcę umierać, dlatego tak bardzo walczę o to zdrowie, które wciąż się ode mnie oddala. Muszę dużo pić, bo nerki mam już w złym stanie. Od dziecka miałam bardzo małe pragnienie - piłam dlatego, że rodzice mi nakazywali, a nie z potrzeby. Kiedyś bardzo uwielbiałam owoce, teraz mniej po nich mdli. Gdy zimą przed świętami wychodziłam ze szpitala po operacji, byłam pełna optymizmu. Dobrze się czułam, miałam nadzieję, że jestem tam ostatni raz. Na wiosnę, gdy robiłam aktualne badania, okazało się, że mam bardzo złe wyniki nerek, a ostatnie usg pokazało, że moja śledziona jest w fatalnym stanie - po prostu pływa, za dużo wody zbiera się w brzuchu. Tak więc znowu muszę brać chemię, która mnie wykańcza. Ja wiem, że bardzo dużo ludzi choruje na raka, często jestem we Wrocławiu w szpitalu przy pl. Hirszfelda, to się teraz nazywa Dolnośląskie Centrum Onkologii. Z wieloma pacjentami się tam przyjaźniłam, sporo z nich już zmarło, ale wielu także żyje, jak ja, i ma nadzieję, że jeszcze trochę pożyje. Czasami się odwiedzamy w naszych domach, wzajemnie wspieramy, radzimy, jak się odżywiać, czego unikać, pożyczamy sobie książki zawierające wskazówki na ten temat. Tam są lekarze, którzy się bardzo angażują w leczenie pacjentów, podziwiam ich za powołanie, że często nie patrzą na godziny pracy, tylko poświęcają się dla dobra pacjentów. Teraz w tym szpitalu otwierają czy może już nawet otworzyli nową pracownię diagnostyczną, gdzie ma być najnowocześniejsza aparatura do badania raka. Mam takie przekonanie, że gdybym nie walczyła z tą okropną chorobą, gdybym nie wierzyła, że w końcu ją pokonam, to już dawno na świecie by mnie nie było. Gdy rozmawiam ze znajomymi z takimi samymi problemami, to przekonuję się, że oni również nie chcą się poddawać. Walczą, biorą chemię oraz inne leki, starają się unikać cukru i niezdrowego jedzenia, nie palą papierosów, żyją w zgodzie z naturą, dużo spacerują, spotykają się z przyjaciółmi. Ja również tak żyję. Moją pociechą są moje dwie córki i piątka wnuków. Niedługo zostaną nawet prababcią. Mieszkam sama, ale mam przekonanie, że rodzina, która jest blisko mnie, nigdy nie zawiedzie. Mój mąż zmarł 11 lat temu i nigdy nie wyszłam drugi raz za mąż, chociaż miałam przyjaciela, on również zmarł niedawno. Wiem jedno: jeśli myśli się pozytywnie o ludziach, jeśli kocha się życie i ma się dużo uśmiechu dla bliznich, to można pokonać nawet i taką straszną chorobę jak rak. Ja się go nie boję, walczę z nim każdego dnia i wiem, że taka postawa przynosi dobre efekty. Pozdrawiam czytelników, życząc wszystkim zdrowia i uśmiechu na co dzień.

Ania

Dziękuję za list i również pozdrawiam serdecznie.

Dominika (dominika@nj24.pl)

Zupa krem z zielonego ogórka



Dziś leniwe gotowanie - danie proste, niezbyt absorbujące i satysfakcjonujące zarówno jego twórcę jak i konsumenta. Gwiazda dzisiejszego dnia - zupa krem z zielonego ogórka.

Do koszyczka w sklepie pakujesz:

- 4 ogórki szklarniowe
- marchewkę
- pietruszkę (korzeń i natka)
- seler
- cebulę
- por
- zielen angielskie
- liść laurowy
- oliwę z oliwek
- 3 serki topione, śmietankowe (każda paczuska ok.100g)
- ewentualnie szczypiorek

Najpierw ugotujemy bulion warzywny, który będzie stanowił podstawę smaku naszej zupy.

A zatem marchewkę, pietruszkę korzeniową, seler, cebulę i por obieramy i kroimy na pół i wrzucamy do garnka. Zalewamy około 1,5 l zimnej wody i gotujemy na średnim ogniu. Gdy warzywa się spokojnie gotują, siekamy pół natki pietruszki i wrzucamy ją do gotującego się bulionu. Do smaku dodajemy kilka ziarenek zielen angielskiego oraz 2 listki laurowe i łyżkę oliwy z oliwek.

Pozostawiamy bulion na niezbyt dużym ogniu, przykrywamy garnek nie domykając przykrywkę, tak, aby para miała swoje ujście, inaczej bulion nam wykipi. Teraz mamy około godzinki czasu dla siebie. Akurat zdążysz obejrzeć odcinek swojego ulubionego serialu lub jeśli masz inne zadania do wykonania - to w sam raz czas na wstawienie szybkiego prania.

Teraz spróbuj bulionu i popraw do smaku solą i pieprzem. Postaraj się nie dodawać zbyt dużo soli, gdyż oddadzą ją serki topione, które wrzucisz do naszej zupy na końcu. Odcedź bulion tak, by pozostał sam napar. Warzywa możesz użyć potem na przykład do sałatki jarzynowej lub zjeść po prostu bez niczego - gotowane w dobrym bulionie będą

przepyszne, a do tego bardzo zdrowe. Teraz pora na ogórki - tutaj mała rada. Ogórków nie obieramy, ponieważ większość pożądanego przez nas aromatu znajduje się właśnie w skórce. Ogórki kroimy w kostkę grubości ok.1 cm i umieszczamy w docelowym garnku. Teraz zalewamy je gorącym bulionem i gotujemy na małym ogniu tak, by oddały smak. Tutaj musisz chwilę kontrolować sytuację, by nie przesadzić. Gotowane zbyt długo tracą kolor i robi się z nich papka. Wystarczy około 15-20 minut.

Gdy ogórki trochę zmiękną i bulion nabierze od nich ogórkowego smaku, całość blendujemy. Można to zrobić tzw. nogą czyli blenderem, który możemy włożyć do garnka i zmiksować w nim bezpośrednio, a jeśli masz tylko blender wolnostojący z dzbankiem to wlej tam całość i miksuj do uzyskania gładkiej konsystencji kremowej zupy.

Kiedy wszystko ładnie się połączy, znowu wstaw na mały ogień i dodaj serki topione. Nadadzą one całości aksamitny smak oraz fakturę gęstego, sycącego kremu. Gdy odrobinę się rozpuszczą, znowu blendujemy całość, żeby nie pozostała żadna grudka sera, ani większy kawałek ogórka.

Voilà! Gotowe! Zupa fantastycznie delikatna, a jednocześnie sycąca może trafić prosto na talerze. Jeśli lubisz, możesz posypać całość szczypiorkiem - nada ona Twojej zupie świeżości.

Danie odpowiednie na rodzinny obiad, ale również do zabrania do pracy jako lunch.

A jeśli wolisz, by ktoś Cię obsłużył, podał i nie trzeba było zmywać naczyń to serdecznie zapraszamy w weekendy do restauracji MOTTO, gdzie do sobotnio-niedzielnej karty dodajemy właśnie krem z zielonego ogórka.

Udanego pichcenia i do zobaczenia!

Ekipa Restauracji MOTTO.

MOTTO RESTAURACJA szczególnie polecamy wszystko

JELEŃ GÓRA
OSIEDLE CZARNE
UL. BORÓWKOWA 8
WWW.NASZEMOTTO.PL
TEL. 502 127 852

Pomogę, oddam za darmo



Do oddania:
Odzież dla dziewczynki (148); adidasy i botki (r. 39); odzież damska (r. 36, 38).

Potrzeby:
Lodówka; pralka (wąska); kuchenka elektryczna z piekarnikiem; odzież dla dzieci (3 i 2 lata); fotel rozkładany; meble kuchenne i pokojowe.

Ofiarodawcy mogą dzwonić pod nr **75 764 63 66 w godz. 9-15.** (ep)

Gdy serce drgnie

Mam 57 lat, wzrost 152, 56 kg waga. Nie piję alkoholu, to też szukam takiego pana. Palę papierosy. Zależy mi na towarzyszcu, z którym mogłabym w przyszłości być w trwałym związku. Panowie po pięćdziesiątce do sześćdziesiątce lat z okolic Lubania, Lwówka i bliskich okolic. Proszę dzwonić od godz. 18. Tel. 609-175-565.

Krystyna

Jestem wdową bez zobowiązań. Mieszkam w Kowarach. Mam 60 lat. Jestem bardzo filigranową osobą (wzrost 153 cm). Szukam partnera bardzo miłego, eleganckiego do 65 lat, do 170 cm wzrostu. Uwielbiam długie spacerować, przyrodę. Potrzebuję kompana lub przyjaciela na takie wędrowki. Osoba samotna ma być bez zobowiązań, dyspozycyjna. Tel. 661-553-013.

Halina

Jeżeli jesteś uczciwy, przeciętny, niezależny finansowo z własnym M i zmotoryzowany, masz dużo energii do życia, szukasz partnerki na dobre i złe, to prześlij proszę swoje zdjęcie na komórkę oraz kilka słów o sobie, na razie tylko sms. Wolna z Jeleniej Góry, lat 50/164/59, niezależna finansowo, własne M i S, młody wygląd, uczciwa, wesoła, pełna energii i zarazem ciepła. Proszę tylko o poważne smsy, przygód nie szukam. Tel. 669-620-860.

Ewa

Rozwiedziona, 180/100 kg, miły, spokojny domator bez nałogów. Miasto okolicy. Jeleniej Góry. Niezależny mieszkaniowo-finansowo

pozna panią po przejściach, kurpulentną, która ponownie myśli o byciu z kimś w miłej atmosferze domowego ogniska u pana. Pani spokojna, bez nałogów do lat 60-ciu. Może być z wioski - nie problem. Pozdrawiam. Tylko tel. 518-649-794.

Anonim1

Jestem wdowcem. Mam 76 lat. Poszukuję Pani, która nie ma mieszkania. Może być z dzieckiem, niepalącą i niepijącą. Mam mieszkanie własne. Bardzo ładna okolica. Na emeryturze. Niezależny finansowo, zadbane, opiekuńczy. Nie palę i nie piję alkoholu. Nie zwlekaj, zadzwoń jak Ci odpowiada moja oferta. Może w tych „Nowinach” któraś pani się zgłosi, która myśli poważnie o życiu we dwoje i w spokoju. Tel. 609-862-552.

Henryk

Jestem całkowicie samotny, średniej budowy ciała, zmotoryzowany, lat 80, spokojny, wesoły. Jestem po przejściach. Szukam partnerki z Kotliny Jeleniogórskiej. Tel. 694-797-096.

Edward

Poszukuję pani samotnej bez dzieci i nałogów. Jestem samotnym kawalerem. Mam 33 lata i 177 cm. Jestem na rencie i pracuję dorywczo. Pragnę znaleźć drugą połowę na stałe. Tel. 663-548-818.

Anonim

Życie jest piękne tylko wtedy, kiedy kogoś kochamy. Może właśnie szukam Ciebie. Poznam miłą, sympatyczną kobietę w wieku

34-48 lat, która zostanie moją przyjaciółką, a może kimś więcej, której mógłbym zaufać i wspólnie przeżyć uroki życia - każdej chwili. Jestem miłym, sympatycznym blondynem. Uwielbiam podróże, spacerować. Lubię słuchać muzyki oraz biegać. Nie lubię samotności. Jeżeli zainteresował Ciebie mój anons, to pisz już dziś, bo czas tak szybko ucieka, a we dwoje różnie. Tel. 514-568-438.

Andrzej

Poznam na stałe, na długie, romantyczne spacerki. Szczupły, wysoki, jestem bez nałogów. Nie mam dużych wymagań. Mój numer tel. 600-232-170.

Majk

Czy snujesz już powoli wakacyjne plany? **Z kim je w tym roku spędzisz? Byłoby nie same mu. Życie jest zbyt krótkie, by nie dzielić jego radości we dwoje. Nie krępuj się, tylko napisz. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonsu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał oraz załącza w kopercie znaczek pocztowy. Tel. do mnie 694633332 lub email: ania@nj24.pl**



Róże oprócz tego, że pięknie wyglądają, wspaniale pachną.

Królowa kwiatów

Właściciele małych ogrodów często narzekają, że nie dysponują wystarczającą powierzchnią, którą mogliby przeznaczyć pod uprawę kolczastych krzewów. Nic bardziej mylnego, bowiem na niewielkie przestrzenie można wybrać odmiany charakteryzujące się umiarkowanym wzrostem i zwartym pokrojem.

Nie wszystkie też typy róż wymagają eksponowanych stanowisk. Talent prezentowania wdzięków niektórych odmian jest tak duży, że z powodzeniem można je sadzić w miejscach mniej reprezentacyjnych. W takich przypadkach o wyborze roślin powinna decydować przede wszystkim zdolność do intensywnego kwitnienia (jak u odmian Harlekin czy Compassion).

Silny wzrost nie stanowi przeszkody w uprawie róż na niewielkich przestrzeniach, jeśli wybierzemy pnące odmiany. Ich wspinające się ku górze pędy w oszalałym tempie okryją liśćmi i wspaniałymi kwiatami wszelkie konstrukcje, podpory i ogrodzenia. Niektóre odmiany jak np. New Dawn rosną tak intensywnie, że tworzą niezwykle efektowne girlandy na łukach i arkadach.

Niektóre odmiany róż pnących można prowadzić w formie drzewka wysokopięnego. Atrakcyjny efekt ka-

skadowy osiągniemy, jeśli wybierzemy różę o wiotkich pędach. Jeden taki egzemplarz, posadzony w centralnym punkcie małej rabatki, sprawia na obserwatorach olśniewające wrażenie, a ponadto nie potrzebuje do wzrostu zbyt wielkiej przestrzeni.

Posiadający małe ogrody miłośnicy doskonałego piękna odmian wielokwiatowych też nie muszą rezygnować z uprawy tych najsłodszych róż. Również w tej grupie istnieją odmiany (np. Erotica), które mają zwarty pokrój i dają się prowadzić w formie piennej. Dobierając im towarzystwo będziemy musieli wykazać się jednak ogromnym wyczuciem. Rośliny posadzone wokół róży powinny podkreślać dostojną urodę królowej, a nie konkurować z nią np. jaskrawymi kwiatami.

Grupa róż krzaczastych wyróżnia się przede wszystkim dużymi rozmiarami. Każdy, kto jednak dokładnie

przejrzy listę dostępnych odmian, szybko przekona się, że również wśród tych roślin znajdzie się kilka egzemplarzy pasujących rozmiarami do małego ogrodu (Angela, Felicitas).

Tworząc kompozycje roślinne na kwietnikach nie zapominajmy o różach rabatowych. O założeniu klasycznej różanej rabaty nie może być oczywiście mowy, jednak takie odmiany jak Bonica 82, czy Friesia będą prawdziwymi klejnotami wśród kwitnących bylin i roślin rocznych.

Największy wybór odmian do małych ogrodów niosą ze sobą róże karłowate, zwane też miniaturowymi. W większości są to malutkie odpowiedniki klasycznych róż, o bardzo eleganckim wyglądzie, osiągające wysokość 30-40 cm. Doskonale nadają się również do uprawy w pojemnikach. Na rabatach najlepiej prezentują się w towarzystwie roślin okrywowych.

(pe)

Pracowity lipiec

Lipiec - pełnia okresu wegetacyjnego - drzewa, krzewy i rośliny zielne - to wszystko co wystaje z ziemi, donic i skrzynek balkonowych należy systematycznie podlewać. Do roślin hodowanych w pojemnikach można dodać hydrożel. Jego granulki podczas podlewania chłoną dużo wody, pęcznią, a potem w miarę potrzeby oddają ją korzeniom (nawet podczas upałów ziemia długo trzyma wilgoć). W miejscach oczyszczonych z chwastów, warto rozłożyć 5-centymetrową warstwę ściółki (na przykład mieloną korę), dzięki czemu zmniejszy się parowanie wody z gleby i utrudni rozwój chwastów.

Gałęzie drzew owocowych, które uginają się pod ciężarem owoców, należy zabezpieczyć przed złamaniem podpierając je drewnianymi tyczkami lub podwiązując do grubszych konarów. Sprawdzamy pod jakim kątem rosną pędy na młodych drzewkach - jeśli rosną zbyt pionowo do góry, delikatnie odginamy do poziomu, na przykład podwiązując sznurkiem.

Rozpoczęte w czerwcu przerzedzanie zawiązków późnych odmian jabłoni należy w tym miesiącu zakończyć. Pozostawiamy zawiązki co 15-20 cm, najlepiej wykształcone, bez objawów uszkodzeń przez szkodniki i choroby. Zawiązki usuwamy odrywając je palcami lub przy pomocy sekatora.

Na początku lipca kończymy wykopywanie cebul tulipanów - rozkładamy je w przewiewnym, suchym i ciepłym pomieszczeniu, a po 2-3 tygodniach oczyścimy i umieszczamy w przewiewnym pomieszczeniu w temperaturze 17-20°C.

Krzewom róż usuwamy pędy wyrastające z podkładek i przekwitłe kwiatostany oraz zasilamy nawozem do róż. Od połowy lipca można rozpocząć okulizację (szczepienie).

Delikatnie przystrzygamy żywoptłot. Przycinamy młode pędy na jednakowej wysokości, skracając je przynajmniej o połowę. Jeśli chcemy mocniej ograniczyć wzrost, pozostawiamy tylko 2-3 cm nowych przyrostów. Najlepiej ciąć

żywoptłot przy pochmurnej pogodzie - wtedy słońce nie poparzy świeżo odsłoniętych liści.

Porządkujemy grządki po zakończonych zbiorach truskawek. Przycinamy liście i wygrabiamy je wraz ze ściółką, którą wyłożone były międzyrzędzia; usuwamy chwasty, rozłogi oraz zasilamy rośliny nawozami i spulchniamy glebę. Przycinając liście uważajmy, aby nie uszkodzić środkowej części rośliny (tzw. serca), z którego wyrosną nowe liście.

Pod koniec lipca, po zbiorach malin, wycinamy stare, zasychające pędy, natomiast pozostawiamy pędy tegoroczne przywiązujemy do podpór, aby podczas silnych wiatrów nie wyłamywały się.

W lipcu przesadzamy i rozmnażamy przez podział byliny skalne i rośliny okrywowe kwitnące wiosną. Dzielimy też kosańce bródkowe. Do tego celu wybieramy egzemplarze silnie rozrosnięte - karpę wykopujemy widłami, otrząsamy ziemię, skracamy o połowę liście, a korzenie do 15-20 cm długości, tak przygotowaną karpę dzielimy tnąc ostrym nożem. Otrzymane w ten sposób części sadzimy poziomo w odległości 45-60 cm tuż pod powierzchnią żyznej i przepuszczalnej gleby.

Można także dzielić wysokie byliny kwitnące latem, ale aby rośliny dobrze zniosły ten zabieg, po przekwitnięciu należy przyciąć im pędy. Po dwóch tygodniach byliny wykopujemy i dzielimy w ten sposób, aby każda część miała zdrowy i dobrze rozwinięty system korzeniowy.

W pierwszej połowie lipca można wysiać rośliny jednoroczne, które zdążą zakwitnąć przed jesiennymi chłodami. Wysiewamy także rośliny dwuletnie (malwy, stokrotki, bratki i niezapominajki), które zakwitną w następnym sezonie. Rośliny pikujemy 3-4 tygodnie po siewie, gdy mają po trzy listki. Do końca miesiąca można wysiewać maciejkę i rezedę.

W lipcu zaczynają kwitnąć mieczyki. Jeśli ścinamy kwiatostany do wazonu, należy to zrobić w fazie ledwie wybarwionych pąków, kiedy najniższe kwiaty

zaczynają się dopiero otwierać. Natomiast jeśli pozostawiamy kwiatostany na roślinie, to po ich przekwitnięciu trzeba je obciąć, aby nie dopuścić do zawiązywania owoców, bowiem to osłabia cebule. Na roślinie należy pozostawić przynajmniej cztery liście.

Cały lipiec grządki z warzywami należy systematycznie odchwaszczać, wzruszać glebę w międzyrzędziach i pilnować wilgotności. Zbieramy m.in. groch zielony, fasolę szparagową, wczesne i średnio wczesne kapusty, ogórki, cukinie, kabaczki, bób, sałaty, buraki, pietruszkę,

Z roślin pomidora usuwamy wszystkie zbędne boczne pędy wyrastające z kątów liści. Pod koniec miesiąca należy pomidory ogłowić (usunąć wierzchołek wzrostu), aby ograniczyć ich wzrost.

W połowie lipca dojrzewa cebula uprawiana z dymki, wykopujemy ją,



Po zakończonych zbiorach truskawek, poletko trzeba przygotować do przyszłego sezonu.

Intensywnie rosną dalej, dlatego nie zapominajmy o zasilaniu ich nawozami. Trzeba je także przywiązać do podpór (na przykład palików), aby pędy nie wyłamały się.

Wszystkim roślinom ozdobnym usuwamy przekwitłe kwiaty - pobudzamy je w ten sposób do tworzenia nowych pąków.

marchew. Po zebraniu wczesnych warzyw można posadzić rozsądnie średnio wczesnych pomidorów. Na początku lipca można jeszcze siać fasolę szparagową i marchew oraz sałaty (masłową, kruchą i listkową) na zbiór jesienią. Cały lipiec dosiewamy koper, rzeżuchę i rukolę.

gdy szczypior całkowicie się załamał i zasechł. Zbieramy czosnek, który sadziliśmy ubiegłej jesieni. Czosnek wykopuje się widłami zanim szczypior całkowicie zaschnie, inaczej cebula przy wyrwywaniu rozpada się na pojedyncze ząbki.

(ep)



Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Związkowiec” w Jeleniej Górze

ogłasza ustny przetarg na sprzedaż spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. Kiepury 61 nr 23 w Jeleniej Górze o powierzchni użytkowej 62,63 m², składającego się z 3 pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki, wc i pomieszczenia przynależnego - piwnicy, położonego na IV piętrze pięciokondygnacyjnego budynku.

Cena wywoławcza wynosi 151.000,00 zł.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

- wniesienie wadium w wysokości 15.100,00 zł, które należy wpłacić na konto bankowe Spółdzielni nr 28 1020 2124 0000 8402 0006 8502 najpóźniej do dnia 06.08.2015 r. (liczy się data wpływu pieniędzy na konto Spółdzielni).
 - złożenie do dnia 06.08.2015 r. oświadczenia o zapoznaniu się z regulaminem przetargu i przyjęciu warunków przetargu (wzór oświadczenia dostępny jest w siedzibie Zarządu Spółdzielni przy ul. Kiepury 53 w Jeleniej Górze).
- Wadium przepada w razie:
- uchylenia się przez wygrywającego przetarg od wpłacenia na rachunek bankowy pełnej wycycytowanej kwoty w wyznaczonym przez Spółdzielnię terminie,
 - jeżeli osoba wygrywająca przetarg odmówi zawarcia notarialnej umowy nabycia spółdzielczego własnościowego prawa do w/w lokalu lub nie stawi się w celu jej zawarcia w umówionym miejscu i czasie.

Różnicę pomiędzy wycycytowaną ceną nabycia lokalu a wadium osoba wygrywająca przetarg jest zobowiązana wpłacić na konto bankowe Spółdzielni przed zawarciem aktu notarialnego nie później niż w terminie 14 dni po przetargu.

Koszty zawarcia umowy zbycia spółdzielczego własnościowego prawa do w/w lokalu pokrywa w całości nabywca.

Ustny przetarg nieograniczony odbędzie się w dniu 07 sierpnia 2015 roku o godz. 12⁰⁰ w siedzibie Zarządu Spółdzielni przy ul. Kiepury 53 w Jeleniej Górze.

Mieszkanie można oglądać po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu z Administracją Domów Mieszkalnych: tel. (75) 75-42-623.

Regulamin przetargu znajduje się do wglądu w siedzibie Zarządu Spółdzielni przy ul. Kiepury 53 w Jeleniej Górze oraz na stronie internetowej www.smzwiązkowiec.igora.pl

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 112/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na łączną sprzedaż lokali położonych w Jeleniej Górze wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste związanych z tymi lokalami udziałów w gruncie.

Przedmiotem przetargu jest łączna sprzedaż niżej opisanych lokali mieszkalnych o łącznej powierzchni 142,28 m² położonych w budynku nr 1A przy al. Wojska Polskiego 1,1A w Jeleniej Górze wraz z udziałem wynoszącym łącznie 25,01% w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 15/4 o powierzchni 0.1369 ha, obręb 33, AM-1, KW JG1J/00065157/6.

Lokal mieszkalny nr 1 o ogólnej powierzchni 61,95 m² składający się z dwóch pokoi, kuchni i spiżarki o powierzchni użytkowej 50,81 m² oraz pomieszczeń przynależnych: piwnicy i w.c. o łącznej powierzchni 11,14 m², położony na parterze budynku nr 1A. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu – 10,89%.

Lokal mieszkalny nr 2 o ogólnej powierzchni 42,42 m² składający się z jednego pokoju, kuchni, przedpokoju i łazienki z w.c., położony na pierwszym piętrze budynku nr 1A.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu – 7,46%.

Lokal mieszkalny nr 3 o ogólnej powierzchni 37,91 m² składający się z jednego pokoju, kuchni i w.c. o powierzchni użytkowej 35,18 m² oraz pomieszczenia przynależnego – pomieszczenia gospodarczego o powierzchni 2,73 m², położony na pierwszym piętrze budynku nr 1A.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu – 6,66%.

Cena wywoławcza wyżej opisanych lokali mieszkalnych wraz z udziałem w prawie użytkowania wieczystego gruntu wynosi: 110.600,00 zł,

w tym:

cena lokalu mieszkalnego nr 1 wraz z udziałem w gruncie wynosi: 42.700,00 zł (w tym: cena lokalu: 17.300,00 zł, cena udziału w gruncie: 25.400,00 zł)

cena lokalu mieszkalnego nr 2 wraz z udziałem w gruncie wynosi: 36.800,00 zł (w tym: cena lokalu: 19.400,00 zł, cena udziału w gruncie: 17.400,00 zł)

cena lokalu mieszkalnego nr 3 wraz z udziałem w gruncie wynosi: 31.100,00 zł (w tym: cena lokalu: 15.600,00 zł, cena udziału w gruncie: 15.500,00 zł)

Wadium: 11.000,00 zł.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny, na których preferuje się zabudowę wielorodzinną od 3 do 5 kondygnacji.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasta Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - **najpóźniej do dnia 30 lipca 2015 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 5 sierpnia 2015 roku o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 112/2015 Prezydenta Miasta z dnia 24 czerwca 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-49-893, 75/75-46-304 lub 75/75-46-228, lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 111/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej położonej w Jeleniej Górze przy:

ul. Daszyńskiego.

Nieruchomość zabudowana jest budynkiem niemieszkalnym o jednej kondygnacji nadziemnej, do którego dobudowane są dwa obiekty gospodarcze. Nieruchomość położona w granicach działek nr 726, 721, 722 i 651 o łącznej powierzchni 0.1051 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-5, księga wieczysta nr JG1J/00095744/7. Budynki, o których mowa wyżej zlokalizowane są w granicach działek nr 722.

Opis: Nieruchomość położona wśród zabudowy mieszkalnej jednorodzinnej i wielorodzinnej, w rejonie ulic: Daszyńskiego, Powstania Listopadowego, Powstańców Wielkopolskich i Romualda Traugutta. Posiada bezpośredni dostęp do drogi publicznej - ulicy Daszyńskiego. Nieruchomość charakteryzuje się bliskim dostępem do centrum handlowo-usługowego miasta, obiektów użyteczności publicznej, a także przystanków miejskiej komunikacji autobusowej.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: Nieruchomość przy ul. Ignacego Daszyńskiego znajduje się na terenie dla którego brak jest obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Jeleniej Góry zatwierdzonego Uchwałą nr 482/XXVII/2001 Rady Miejskiej Jeleniej Góry z dnia 22 maja 2001 r. ze zmianami, określono teren przedmiotowej nieruchomości symbolem MW - określonym jako tereny, na których preferuje się zabudowę wielorodzinną od 3 do 5 kondygnacji.

Termin zagospodarowania: w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego dla jednostki Centralnej uchwalonym Uchwałą Nr 327/XXIII.2012 Rady Miejskiej Jeleniej Góry z dnia 18 grudnia 2012 r. przedmiotowa nieruchomość położona jest na obszarze oznaczonym symbolem MN3, dla którego jako przeznaczenie podstawowe ustalono tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

Termin zagospodarowania 5 lat

Cena wywoławcza nieruchomości: 87.000,00 zł

Wadium: 8.700,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - **najpóźniej do dnia 3 sierpnia 2015 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 7 sierpnia 2015 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 111/2015 Prezydenta Miasta z dnia 23 czerwca 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl w Biuletynie Informacji Publicznej.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228 lub 75/75-46-304, 75/75-49-893.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 110/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej położonej w Jeleniej Górze przy:

ul. Kruszwickiej.

Nieruchomość zabudowana jest wolnostojącym budynkiem niemieszkalnym o jednej kondygnacji, wbudowanym częściowo w skarpe i wykorzystywanym wcześniej przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji „Wodnik” Sp. z o.o. Nieruchomość położona w granicach działki nr 159 o powierzchni 0.0567 ha, obręb Jelenia Góra 4, AM-3, księga wieczysta nr JG1J/00037449/5.

Opis: Nieruchomość położona w strefie śródmiejskiej miasta, w otoczeniu zabudowy mieszkalnej jednorodzinnej, w otoczeniu terenów zielonych. Ulica Kruszwicka bezpośrednio łączy się ulicą Wolności, która z kolei stanowi jeden z głównych ciągów komunikacyjnych miasta prowadzący z centrum Miasta do Cieplic. Dojazd do nieruchomości odbywa się drogą asfaltową, a następnie drogą gruntową.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego dla jednostki Centralnej uchwalonym Uchwałą Nr 327/XXIII.2012 Rady Miejskiej Jeleniej Góry z dnia 18 grudnia 2012 r. przedmiotowa nieruchomość położona jest na obszarze oznaczonym symbolem MN3, dla którego jako przeznaczenie podstawowe ustalono tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

Termin zagospodarowania: w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego dla jednostki Centralnej uchwalonym Uchwałą Nr 327/XXIII.2012 Rady Miejskiej Jeleniej Góry z dnia 18 grudnia 2012 r. przedmiotowa nieruchomość położona jest na obszarze oznaczonym symbolem MN3, dla którego jako przeznaczenie podstawowe ustalono tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

Termin zagospodarowania brak.

Cena wywoławcza nieruchomości: 34.000,00 zł

Wadium: 3.400,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - **najpóźniej do dnia 3 sierpnia 2015 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 7 sierpnia 2015 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 110/2015 Prezydenta Miasta z dnia 23 czerwca 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl w Biuletynie Informacji Publicznej.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228 lub 75/75-46-304, 75/75-49-893.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY informuje o przeznaczeniu:

Obwieszczeniem nr 81.2015.VII z dnia 24 czerwca 2015 roku do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości gruntowych zabudowanych, położonych w Jeleniej Górze przy ulicy Wiejskiej 39 w granicach działki nr 42/2, ulicy Jana Kasprzowicza 16 w granicach działek nr 392/1, 393, 394 i 395, ulicy Michała Drzymały 7 w granicach działki nr 44/1

Obwieszczeniem nr 82.2015.VII z dnia 24 czerwca 2015 roku do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego lokalu mieszkalnego nr 11 położonego w Jeleniej Górze przy ulicy Powstańców Wielkopolskich 25.

Obwieszczeniem nr 83.2015.VII z dnia 24 czerwca 2015 roku do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego lokalu użytkowego nr 1u położonego w Jeleniej Górze przy ulicy Wolności 250.

Obwieszczeniem nr 84.2015.VII z dnia 24 czerwca 2015 roku do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości gruntowych niezabudowanych, położonych w Jeleniej Górze przy ulicy Wolności, w granicach działki nr 5/26, oraz przy ulicy Wrocławskiej, w granicach działek nr 3/2, 2/3 i 2/4.

Obwieszczeniem nr 85.2015.VII z dnia 24 czerwca 2015 roku do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości zabudowanej, położonej w Jeleniej Górze przy ulicy Grunwaldzkiej 16, 16A, w granicach działki nr 43/12.

Obwieszczenia podlegają ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.



Burmistrz Miasta Kowary

informuje, że stosownie do art. 35 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, (tekst jednolity Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 ze zm.), w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kowarach przy ul. 1 Maja nr 1a na okres 21 dni, został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiący załącznik nr 1 do Zarządzenia Nr 71/2015 z dnia 25.06.2015 r. Burmistrza Miasta Kowary w sprawie ogłoszenia **wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę i użyczenie** oraz wykaz nieruchomości stanowiący załącznik nr 1 do Zarządzenia Nr 72/2015 z dnia 25.06.2015 r. Burmistrza Miasta Kowary w sprawie wyrażenia zgody i ogłoszenia **wykazu nieruchomości przeznaczonej do zamiany.**

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 108/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu użytkowego położonego w Jeleniej Górze wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste udziału w gruncie związanego z tym lokalem.

**1. ul. CIEPLICKA 194**

Lokal użytkowy o łącznej powierzchni 270,20 m kw., składa się z sali konsumpcyjnej, szatni, biura, kuchni, zmywalni, czterech magazynów: warzyw, napoi, mięsa i alkoholu, szatni personelu, dwóch korytarzy oraz trzech w.c. o powierzchni użytkowej 257,80 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego - kotłowni o powierzchni 12,40 m kw., usytuowany na parterze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 61,55 proc.

Działka nr 22/3 o powierzchni 0.0594 ha, obręb Sobieszów I, AM-2, Księga Wieczysta nr 52279.

Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 02.09.2098 r.

Budynek położony w Jeleniej Górze przy ul. Cieplickiej 194 w granicach działki nr 22/3 wpisany został do rejestru zabytków decyzją 1095/J z dnia 08.01.1992 roku i podlega ochronie i opiece na podstawie przepisów ustawy z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. z 2014 r. poz. 1446).

Z uwagi na fakt, iż nieruchomość wpisana jest do rejestru zabytków uzyskana w przetargu cenę lokalu oraz I opłatę z tytułu użytkowania wieczystego gruntu, obniża się o 50 proc. (na podstawie przepisów art. 68 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami).

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy usługowej i/lub tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i/lub tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej.

Cena wywoławcza nieruchomości: 85.600,00 zł Wadium: 8.600,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 27 lipca 2015 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 31 lipca 2015 roku o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 108/2015 Prezydenta Miasta z dnia 22 czerwca 2015 roku wywieszono jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

OGŁOSZENIE

ogłoszeniem nr 109/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali mieszkalnych położonych w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą udziałów w gruncie, związanych z tymi lokalami.

**1. ulica KARKONOSKA 38**

Lokal mieszkalny nr 1 o ogólnej powierzchni 28,20 m kw., składa się z jednego pokoju i kuchni o powierzchni użytkowej 27,70 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego - piwnicy o powierzchni 0,50 m kw., położony jest na parterze budynku. W.c. lokalu wspólne, znajduje się na korytarzu.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 9,39 proc.

Działki: nr 190/1 i nr 190/6 o łącznej powierzchni 0.2010 ha, obręb Sobieszów I, AM-5, KW JG1J/00056122/6.

Budynek przy ul. Karkonoskiej 38 położony jest na obszarze zabudowanego układu urbanistycznego miejscowości Sobieszów wpisanego do rejestru zabytków pod nr A/1811/610/J z dnia 26.02.1980 r

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i/lub tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i/lub tereny usług turystycznych.

Cena wywoławcza nieruchomości: 9.500,00 zł.

Wadium: 1.000,00 zł.

2. ulica SOLANKOWA 21,21A

Lokal mieszkalny nr 2 o ogólnej powierzchni 24,02 m kw., składa się z jednego pokoju z aneksem kuchennym o powierzchni użytkowej 17,57 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego - pomieszczenia gospodarczego o powierzchni 6,45 m kw., położony na parterze budynku nr 21A. W.c. wspólne na parterze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 4,47 proc.

Działka nr 59/4 o powierzchni 0.1921 ha, obręb Cieplice V, AM-5, KW JG1J/00089879/7.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, tereny usług.

Cena wywoławcza nieruchomości: 12.050,00 zł.

Wadium: 1.200,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 30 lipca 2015 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 5 sierpnia 2015 roku o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 109/2015 Prezydenta Miasta z dnia 22 czerwca 2015 roku wywieszono jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

NOWE MIESZKANIA PRZY UL. KOCHANOWSKIEGO

- mieszkania z balkonami od 31 do 67 m²
- miejsca parkingowe w garażu podziemnym
- komórki lokatorskie w cenie mieszkania
- winda
- pomoc w finansowaniu zakupu mieszkania
- oddanie do użytkowania - październik 2015



"KSJ DEVELOPMENT Sp. z o.o. S.K."
Budownictwo mieszkaniowe

tel. 75 6469659

513 123 210

www.ksjdevelopment.pl

KSJ DEVELOPMENT Sp. z o.o.

Spółka Komandytowa

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ

Jelenia Góra ul. Sobieskiego

— wjazd z ronda za budynek 82 A (dawna Narzędziówka) teren budowy

CENA - od

3750,00

(brutto)

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Robert Dudek (75/6455550) zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że dnia **21.07.2015 r.** o godz. 14.40, sala nr 118 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Mickiewicza 21, odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości - zabudowania budynkiem hotelowym, położonej w miejscowości:

Szklarska Poręba, przy ul. Turystyczna 29, pozostającej w użytkowaniu wieczystym dłużnika: TANZANIT sp. z o.o. z/s w Lubinie, posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr JG1J/00036750/1.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **11.963.000,00 zł** (cena brutto).
Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: **8.972.250,00 zł.**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. kwotę **1.196.300,00 zł**, najpóźniej na dzień przed licytacją na rachunek komornika: **Bank Millennium 59 1160 2202 0000 0001 5747 5944** (na dzień przed licytacją kwota wadium musi być uznana na rachunku komornika). Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją (po uzgodnieniu terminu z komornikiem), zaś operat szacunkowy tej nieruchomości na trzy dni przed licytacją znajduje się do wglądu w kancelarii komornika (dni przyjęć we wtorki: 10-16 i czwartki: 10-14), a po tym terminie operat zostanie przekazany do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze Wydział I Cywilny.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Robert Dudek (75/6455550) zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu **21.07.2015 r.** o godz. 14:20, sala nr 118 w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze przy ul. Mickiewicza 21, odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

nieruchomości- lokal mieszkalny, położonej w miejscowości Jelenia Góra, pl. Kombatantów 1/8 stanowiącej własność dłużnika: Bannach Agata i Bannach Andrzej, posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr JG1J/00073361/8.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **304.000,00 zł.**
Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: **202.666,66 zł.**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. kwotę **30.400,00 zł**, najpóźniej na dzień przed licytacją na rachunek komornika: **Bank Millennium 59 1160 2202 0000 0001 5747 5944** (na dzień przed licytacją kwota wadium musi być uznana na rachunku komornika). Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją (po uzgodnieniu terminu z komornikiem), zaś operat szacunkowy tej nieruchomości na trzy dni przed licytacją znajduje się do wglądu w kancelarii komornika (dni przyjęć we wtorki: 10-16 i czwartki: 10-14), a po tym terminie operat zostanie przekazany do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze Wydział I Cywilny.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.





EKOTECH
Dom pełen ciepła



ARISTON
ul. Okrzei 8, Jelenia Góra
tel. 75-75-234-91, tel./fax 75-64-23-250
e-mail: ekotechjg@interia.pl
SERWIS 733 999 770



GENUS PREMIUM EVO
Kompaktowy kondensacyjny kocioł gazowy z modulacją mocy 1:10 oraz z pompą sterowaną elektronicznie

- Program KAWKA (Jelenia Góra, Cieplice, Sobieszów, Maciejowa, Jagniątków)
- **do 69% dofinansowania**
- załatwiamy wszystkie formalności - wniosek, projekt, opinia kominarska, pozwolenie na budowę
- instalacje centralnego ogrzewania
- przyłącza wodne, kanalizacyjne, gazowe
- od 1999 roku pracujemy dla Państwa

WYKONUJEMY KOMPLEKSOWE USŁUGI HYDRAULICZNE w DOMU i w MIESZKANIU

PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ DZIAŁEK GMINY PODGÓRZYN**Wójt Gminy Podgórzyn**

ogłasza ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nw. nieruchomości:

- Działki:
Miłków:
- działka nr 378/10 o pow. 0,1503 ha, KW nr JG1J/00046969/2, cena wyw. 35.000 zł
- Przesieka:**
- lokal użytkowy nr 6 o pow. 84,6 m kw. w budynku Słoneczna 3, udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu 27,23 proc. działka nr 108 o pow. 0,0934 ha KW nr JG1J/00035811/0 cena wyw. 30.000 zł
- Staniszów:**
- działka nr 65/5 o pow. 0,0732 ha, KW nr JG1J/00068647/9, cena wyw. 40.000 zł
 - działka nr 5/104 o pow. 0,1090 ha, KW nr JG1J/00055208/6, cena wyw. 40.000 zł
 - działka nr 5/105 o pow. 0,1250 ha, KW nr JG1J/00055208/6, cena wyw. 46.000 zł
 - działka nr 5/106 o pow. 0,1250 ha, KW nr JG1J/00055208/6, cena wyw. 46.000 zł
 - działka nr 5/107 o pow. 0,1250 ha, KW nr JG1J/00055208/6, cena wyw. 46.000 zł
 - działka nr 5/108 o pow. 0,1345 ha, KW nr JG1J/00055208/6, cena wyw. 50.000 zł
 - działka nr 5/109 o pow. 0,1442 ha, KW nr JG1J/00055208/6, cena wyw. 53.000 zł
 - działka nr 5/110 o pow. 0,1647 ha, KW nr JG1J/00055208/6, cena wyw. 60.500 zł
 - działka nr 5/111 o pow. 0,1486 ha, KW nr JG1J/00055208/6, cena wyw. 55.000 zł
- Ścięgny:**
- działka nr 430/1 o pow. 900 m kw., KW nr JG1J/00041036/, cena wyw. 30.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 3 sierpnia 2015r. o godzinie 10:00 w Urzędzie Gminy w Podgórzynie.

Do ceny zakupu doliczony zostanie obowiązujący podatek VAT.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej jest wnoszone w pieniądzu w kasie Urzędu Gminy lub na rachunek bankowy: **BGŻ S.A. Oddział Jelenia Góra 50 2030 0045 1110 0000 0102 1100** najpóźniej 3 dni przed datą przetargu, tj. do dnia 30 lipca 2015r.

Wadium przepada na rzecz Gminy w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia notarialnej umowy kupna-sprzedaży w terminie wyznaczonym w Kancelarii Notarialnej przez sprzedającego. Nieruchomości zbywane są na podstawie danych z ewidencji gruntów i budynków.

W przypadku wznowienia granic, wykonanego na koszt i staranie Nabywcy - gmina nie bierze odpowiedzialności za ewentualne różnice.

Przetarg przeprowadzony będzie zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. nr 207 poz. 2108 z 2004 r. ze zmianami) oraz ustawą z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity: Dz. U. z 2014r. poz. 518 ze zmianami).

Wójt Gminy zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu do chwili jego rozpoczęcia - zgodnie z art. 38 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami.

Uczestnik przetargu może zaskarżyć czynności związane z przeprowadzeniem przetargu do Wójta Gminy Podgórzyn w terminie 7 dni od daty ogłoszenia wyników przetargu.

Szczegółowe informacje o przedmiocie sprzedaży i warunkach przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy w Podgórzynie (pokój nr 15), tel. (75) 75 48 116 lub na stronie www.podgorzyn.bip.net.pl do dnia 30 lipca 2015 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Dariusz Bijowski zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że dnia **23/07/2015 r o godz. 15.00, sala nr 118** w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze, ul. Mickiewicza 21, odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości lokalowej położonej w miejscowości Jeżów Sudecki, przy ul. Długa 19/2 stanowiącej własność dłużnika: Wieczorek Paweł posiadającej założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr KW JG1J/00020103/6.

Cena oszacowania wynosi: **64.600,00 zł.**
Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: **48.450,00 zł.**

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania, tj. kwotę 6.460,00 zł, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: BZWBK SA I O/Jelenia Góra 69 1090 1926 0000 0001 0662 7500.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

LOKALE

DO WYNAJĘCIA kawalerka i 2-pokojowe, mieszkania pracownicze- Karpacz. Tel. 603-622-848. I102-G

POKÓJ z aneksem i łazienką do wynajęcia w Cieplicach, 75/75-570-85; 505-789-767. I276-G

DO WYNAJĘCIA pokoje jednoosobowe z osobnym wejściem z używalnością kuchni i łazienki. Tel. 663-441-038. I1037-G

SPRZEDAM apartament 3-pokojowy, 56 m kw. w Jeleniej Górze. Tel. 662-368-276. I1129-G

SPRZEDAM nowe mieszkanie 3-pokojowe, 69 m kw., balkon, 255.000 zł. Tel. 509-963-753. I1180-G

ZABOBRZE III zamienię kawalerkę 30 m kw., własnościowe, wysoki parter do wprowadzenia na 2 lub 3-pokojowe. Tel. 699-911-112. I1201-G

ZAMIENIĘ kwaterek 86 m, 3-pokojowe, piec, parter do remontu Woj. Polskiego (koło byłego pogotowia ratunkowego) z możliwością wykupu za 1%, nadający się na lokal usługowy, gabinety lekarskie na mniejsze 2-pokojowe z miejskim ogrzewaniem, 505-272-152. I1207-G

SPRZEDAM kawalerkę, c.o. - Wojciszów, nowe budownictwo, duży taras, I piętro, 660-059-250. I1216-G

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe w Czernicy+ ogród, 609-749-333. I1219-G

WLEŃ 2-pokojowe, kuchnia, łazienka, 47 m kw., sprzedam. Tel. 606-201-815. I1235-G

3-POKOJOWE na Kiepurze za 169.000,- bez pośredników. Tel. 696-556-813. I1237-G

DO WYNAJĘCIA pomieszczenia biurowe+ lokale, 660-797-957. I1273-G

MIESZKANIE do wynajęcia centrum 3 pokoje, 664-803-587; 75/712-21-71. I1275-G

POKOJE do wynajęcia, 794-908-387. I1280-G

ZAMIENIĘ lub sprzedam mieszkanie 70-metrowe, własnościowe do remontu, ul. Mickiewicza na kawalerkę z widokiem na góry, 733-099-065. I1286-G

BOLESŁAWIEC - do wynajęcia M-2 centrum, 729-377-751. I1288-G

DO SPRZEDANIA lub wynajęcia 5 lokali użytkowych w atrakcyjnym miejscu J.G od 40 do 160 m kw., 510-124-844. I1298-G

SPRZEDAM dwupokojowe 60 m kw. Kiepur, parter. Tel. 887-979-391. I1312-G

SPRZEDAM lokal 86,33 m kw. Kowary centrum, 600-529-740; 75/718-24-57. I1319-G

DO WYNAJĘCIA lokal 55 m kw. w centrum Świeradowa na działalność usługową, kom. 669-083-522. I1326-G

WYDZIERZAWIĘ pomieszczenie 30 m kw. (na gabinet) oraz stanowisko fryzjerskie. Tel. 511-033-595. I1332-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka- Zabobrze. Tel. 695-348-928. I1334-G

SZKLARSKA Por. 2-pokojowe 135.000,- sprzedam „NK” 601-55-64-94. 3 -pokojowe, Kolberga, 54 m okazja „NK” 601-55-64-94.

CIEPLICE, 2-pokojowe, 42 m kw., nowe budownictwo, 165.000 „NK” 601-55-64-94.

2-POK. parter, na usługi lub dla osoby niepełnosprawnej. NK 601-55-64-94.

CENTRUM 3-pokojowe 104 m kw., 120.000 zł, NK 503-021-047.

2-POK. 67 m kw., wyjście na taras, Kochanowskiego NK 502-045-638.

2-POK Kiepur, II piętro. 53 m kw., 140.000,- NK 601-55-64-94.

NOWE, 2-pok. I piętro, balkon, parking 154.000,- okazja 503-021-047.

NOWE, 2-pok. parter, ogródek, trawnik 155.000,- 503-021-047. I1335-G

SPRZEDAM kawalerkę w centrum miasta 29 m kw., cena 92.000,- 603-080-903. I1338-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojowe, 604-415-381; 603-269-189. I1340-G

SPRZEDAM kawalerkę 20 m kw. w Cieplicach po remoncie, 605-940-306. I1346-G

SPRZEDAM 3-pokojowe 52 m słoneczne na dwie strony, dużo zieleni, Zabobrze I, 609-200-285. I1347-G

ODDAM w najem małą restaurację pensjonatów w Świeradowie, tel. 725314562. I1352-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka Różyckiego. Tel. 695725874. I1020-K

SPRZEDAM działkę 1000-1200 m kw. Jeżów/ Zabobrze (prywatnie, bez pośrednika) 80,00 pln metr do negocjacji, 600-035-874. I1072-G

SPRZEDAM działkę budowlaną w Dziwiszowie 1304 m kw. cena 55 zł, widok na Karkonosze. Media: prąd, woda. Okazja, 533-985-085. I1088-G

HALA 600 m kw. do wynajęcia, 601-750-910. I1253-G

ANTONIÓW 4 ha 50 tys. działka rolno-leśna do sprzedaży pilnie, 661223812. I1261-G

SPRZEDAM 1 hektar ziemi w Ścęgach w okolicach Wester City: Zenobiusz@comcast.net I1315-G

BEZ pośredników sprzedam dom ze stodołą na działce 0,47 ha w Złotym Potoku. Tel. 534-966-321. I1320-G

SPRZEDAM: działki 2 x 1250 m kw. Łomnica, ul. Kolejowa oraz oddalone o 500 m grunty pod stawami 1,52 ha z przyległym lasem o pow. 0,98 ha na teren rekreacyjny, cena do uzgodnienia. Tel. 691-656-904. I1321-G

DO SPRZEDANIA w Cieplicach działka 1500 m kw. po 70 zł za m kw. zabudowana dwoma budynkami 350 m kw. i 200 m kw. po 1000 zł, za m kw. Tel. 601750147. I1329-G

WWW.NIERUCHOMOSCICKARKONOSKIE.PL

NIERUCHOMOŚCI



STĘPIEŃ

www.stepien.org.pl

Sprzedajemy Najwięcej Nieruchomości

JESTEŚMY SKUTECCZNI!!!

Jelenia Góra, Mostowa 6, tel/fax: 75 64 94 684

PRZYJMUJEMY NIERUCHOMOŚCI NA SPRZEDAŻ

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI budowlane i grunty koło Jeleniej Góry sprzedam. Atrakcyjne położenie, media, dogodny dojazd, www.gruntydzialki.pl Tel. 695-725-857. H2662-G

ZARZĄDZANIE Wspólnotami Mieszkaniowymi „popdoM”, 663-338-443. H2698-G

KARPACZ. Sprzedam dwie duże malowniczo położone u podnóża góry „Strzelec” działki, z możliwością zabudowy, niedaleko centrum, 71/348-71-30; 609-485-413. I611-G

SPRZEDAM ładny nowy dom do własnego wykończenia w Jeleniej Górze. Tel. 514-316-781. I854-G

ZARZĄDZANIE nieruchomościami, pośrednictwo, 693-957-884. I1049-G

SPRZEDAM działkę 1000-1200 m kw. Jeżów/ Zabobrze (prywatnie, bez pośrednika) 80,00 pln metr do negocjacji, 600-035-874. I1072-G

SPRZEDAM działkę budowlaną w Dziwiszowie 1304 m kw. cena 55 zł, widok na Karkonosze. Media: prąd, woda. Okazja, 533-985-085. I1088-G

HALA 600 m kw. do wynajęcia, 601-750-910. I1253-G

ANTONIÓW 4 ha 50 tys. działka rolno-leśna do sprzedaży pilnie, 661223812. I1261-G

SPRZEDAM 1 hektar ziemi w Ścęgach w okolicach Wester City: Zenobiusz@comcast.net I1315-G

BEZ pośredników sprzedam dom ze stodołą na działce 0,47 ha w Złotym Potoku. Tel. 534-966-321. I1320-G

SPRZEDAM: działki 2 x 1250 m kw. Łomnica, ul. Kolejowa oraz oddalone o 500 m grunty pod stawami 1,52 ha z przyległym lasem o pow. 0,98 ha na teren rekreacyjny, cena do uzgodnienia. Tel. 691-656-904. I1321-G

DO SPRZEDANIA w Cieplicach działka 1500 m kw. po 70 zł za m kw. zabudowana dwoma budynkami 350 m kw. i 200 m kw. po 1000 zł, za m kw. Tel. 601750147. I1329-G

WWW.NIERUCHOMOSCICKARKONOSKIE.PL

STARA Kamienica, grunty 7,1 ha sprzedamy, NK 601-55-64-94.

DOM na wsi, Wojciechów, 100.000 NK 601-55-64-94.

KOMARNO, piękna działka z media- mi 1900 m, 60.000 NK 601-55-64-94.

PODGÓRZYŃ działka 1200 m, 25.000 „NK” 601-55-64-94.

KUPIMY działkę w Cieplicach „NK” 601-55-64-94.

3,5 ha Piechowice 100000 „NK” 601-55-64-94. I1336-G

SPRZEDAM działkę budowlaną w Jeżowie Sudeckim, cena 75 zł/ m kw., 603-080-903. I1337-G

SPRZEDAM działkę budowlaną w Jeżowie Sudeckim, cena 75 zł/ m kw., 603-080-903. I1337-G

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. H2605-G

AUTOSKUP- powypadkowe, całe, 721-721-666. H2620-G

URZĘDOWA kasacja pojazdów Jeżów Sudecki, Długa, 75/713-74-12; www.carbo.jgora.pl H2967-G

CZEŚCI samochodowe- tanio. Tel. 75/753-29-65. I1035-G

KUPIĘ mały ekonomiczny samochód 786114757. I1194-G

PRZYCZEPA laweta sprzedam, 601-750-910. I1252-G

SPRZEDAM Peugeot 570 integra kamper. Tel. 602-123-657. I1309-G

SPRZEDAM: Skoda Fabia sedan, 2004, 1200 ccm. niebieski metalik, garażowany, 8.300 zł, 75/76-77-861; 798-754-530. I1313-G

SKUP aut. Płacę najlepiej! Kupię każde auto osobowe dostawcze ciężarowe motocykle, ciągniki rolnicze wszystkie od 1 do 50 tys. zł całe i uszkodzone legalnie umowa, najlepsze ceny na rynku gotówka w 20 min konkretnie 788345470; dawgocz@interia.pl I961-K

TEUMIKI tanio- sprzedaż, montaż, naprawa, mechanika pojazdowa. Autotech, J.G., Wincentego Pola 10 (teren stacji kontroli pojazdów Ewal, obok Makro), 504-93-17-15. I962-K

PRODUCENT 75/64-09-205, 509-038-426 www.robstal.pl

AUTO-SZYBY HAKI HOŁOWNICZE Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa tel. (75)712-20-89, 601-95-25-99

PRODUCENT 75/64-09-205, 509-038-426 www.robstal.pl

AUTO-SZYBY HAKI HOŁOWNICZE Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa tel. (75)712-20-89, 601-95-25-99

PRODUCENT 75/64-09-205, 509-038-426 www.robstal.pl

AUTO-SZYBY HAKI HOŁOWNICZE Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa tel. (75)712-20-89, 601-95-25-99

PRODUCENT 75/64-09-205, 509-038-426 www.robstal.pl

AUTO-SZYBY HAKI HOŁOWNICZE Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa tel. (75)712-20-89, 601-95-25-99

PRODUCENT 75/64-09-205, 509-038-426 www.robstal.pl

AUTO-SZYBY HAKI HOŁOWNICZE Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa tel. (75)712-20-89, 601-95-25-99

PRODUCENT 75/64-09-205, 509-038-426 www.robstal.pl

AUTO-SZYBY HAKI HOŁOWNICZE Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa tel. (75)712-20-89, 601-95-25-99

PRODUCENT 75/64-09-205, 509-038-426 www.robstal.pl

AUTO-SZYBY HAKI HOŁOWNICZE Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa tel. (75)712-20-89, 601-95-25-99

PRODUCENT 75/64-09-205, 509-038-426 www.robstal.pl

AUTO-SZYBY HAKI HOŁOWNICZE Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa tel. (75)712-20-89, 601-95-25-99

PRODUCENT 75/64-09-205, 509-038-426 www.robstal.pl

AUTO-SZYBY HAKI HOŁOWNICZE Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa tel. (75)712-20-89, 601-95-25-99

PRODUCENT 75/64-09-205, 509-038-426 www.robstal.pl

AUTO-SZYBY HAKI HOŁOWNICZE Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa tel. (75)712-20-89, 601-95-25-99

PRODUCENT 75/64-09-205, 509-038-426 www.robstal.pl

AUTO-SZYBY HAKI HOŁOWNICZE Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa tel. (75)712-20-89, 601-95-25-99

PRODUCENT 75/64-09-205, 509-038-426 www.robstal.pl

AUTO-SZYBY HAKI HOŁOWNICZE Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa tel. (75)712-20-89, 601-95-25-99

PRODUCENT 75/64-09-205, 509-038-426 www.robstal.pl

AUTO-SZYBY HAKI HOŁOWNICZE Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa tel. (75)712-20-89, 601-95-25-99

KUPIĘ antyki, 695-702-259. H2839-G

KOLEKCJONER kupi stare obrazy, figurki, i różne stare przedmioty. Tel. 692-382-933. I1258-G

SKUP książek, płyt muzycznych, przedmiotów z PRL-u. Dojazd- gotówka. 509675586. H2322-K

KUPIĘ antyki, 695-702-259. H2839-G

KOLEKCJONER kupi stare obrazy, figurki, i różne stare przedmioty. Tel. 692-382-933. I1258-G

SKUP książek, płyt muzycznych, przedmiotów z PRL-u. Dojazd- gotówka. 509675586. H2322-K

KUPIĘ antyki, 695-702-259. H2839-G

KOLEKCJONER kupi stare obrazy, figurki, i różne stare przedmioty. Tel. 692-382-933. I1258-G

SKUP książek, płyt muzycznych, przedmiotów z PRL-u. Dojazd- gotówka. 509675586. H2322-K

KUPIĘ antyki, 695-702-259. H2839-G

KOLEKCJONER kupi stare obrazy, figurki, i różne stare przedmioty. Tel. 692-382-933. I1258-G

SKUP książek, płyt muzycznych, przedmiotów z PRL-u. Dojazd- gotówka. 509675586. H2322-K

KUPIĘ antyki, 695-702-259. H2839-G

KOLEKCJONER kupi stare obrazy, figurki, i różne stare przedmioty. Tel. 692-382-933. I1258-G

SKUP książek, płyt muzycznych, przedmiotów z PRL-u. Dojazd- gotówka. 509675586. H2322-K

KUPIĘ antyki, 695-702-259. H2839-G

KOLEKCJONER kupi stare obrazy, figurki, i różne stare przedmioty. Tel. 692-382-933. I1258-G

SKUP książek, płyt muzycznych, przedmiotów z PRL-u. Dojazd- gotówka. 509675586. H2322-K

KUPIĘ antyki, 695-702-259. H2839-G

KOLEKCJONER kupi stare obrazy, figurki, i różne stare przedmioty. Tel. 692-382-933. I1258-G

SKUP książek, płyt muzycznych, przedmiotów z PRL-u. Dojazd- gotówka. 509675586. H2322-K

KUPIĘ antyki, 695-702-259. H2839-G

KOLEKCJONER kupi stare obrazy, figurki, i różne stare przedmioty. Tel. 692-382-933. I1258-G

SKUP książek, płyt muzycznych, przedmiotów z PRL-u. Dojazd- gotówka. 509675586. H2322-K

KUPIĘ antyki, 695-702-259. H2839-G

KOLEKCJONER kupi stare obrazy, figurki, i różne stare przedmioty. Tel. 692-382-933. I1258-G

SKUP książek, płyt muzycznych, przedmiotów z PRL-u. Dojazd- gotówka. 509675586. H2322-K

KUPIĘ antyki, 695-702-259. H2839-G

KOLEKCJONER kupi stare obrazy, figurki, i różne stare przedmioty. Tel. 692-382-933. I1258-G

SKUP książek, płyt muzycznych, przedmiotów z PRL-u. Dojazd- gotówka. 509675586. H2322-K

KUPIĘ antyki, 695-702-259. H2839-G

KOLEKCJONER kupi stare obrazy, figurki, i różne stare przedmioty. Tel. 692-382-933. I1258-G

SKUP książek, płyt muzycznych, przedmiotów z PRL-u. Dojazd- gotówka. 509675586. H2322-K

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek, usługi również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300. H2611-G

DACHY od A do Z rabaty na materiały i robociznę, upusty dla wspólnot mieszkaniowych. Dojazd oraz wycena gratis, wolne terminy, gwarancja. Tel. 880-044-951.

PRZEPROWADZKI/ transport kompleksowo- miasto, kraj, zagranica, 3 samochody różne gabaryty. Tel. 880-044-951. H2686-G

OSUSZANIE bezinwazyjne budynków, 663-338-443. H2699-G

PRZYŁĄCZA szambo kanalizacja. Tel. 500-50-50-02. H2706-G

KOPARKA woda kanalizacja. Tel. 500-50-50-02. H2706-G

DACHY, rynny, obróbki, kominy, 784-196-933. H2768-G

PODCIŚNIENIOWE dogłębne czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek meblowej, samochodowej. Profesjonalnie- Karcher. Gwarancja satysfakcji, 792-216-960. H2770-G

GAZ serwis- junkersy, piece wszystkich typ, 604-569-785. H2847-G

UZDATNIANIE wody, odkamieniane rur, 663-338-444. H2925-G

WIDEOFILMOWANIE i Fotografia. Przegrywanie VHS na DVD, 796-478-667 www.FotonART.pl H2941-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541; 75/76-735-46. H3024-G

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, moskitiery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. H3068-G

ŁAZIENKI kompleksowo: kafelki, hydroaulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406. H3074-G

ROLETY materiałowe, dzień- noc, żaluzje, moskitiery, rolety zewnętrzne, bramy garażowe, montaż, dostawa, naprawy, 604-460-139. H3120-G

PRZEPROWADZKI kompleksowe, 516-146-075; 694-559-227. H3127-G

INSTALACJE elektryczne, pomiary, systemy alarmowe, domofony, anteny, kamery, sieci komputerowe, 603-117-054. H3127-G

ANTENY TV-SAT, montaż, sprzedaż, naprawa, 502-102-333. H3127-G

REMONTY mieszkań, 691-631-082. H3127-G

ŚWIADECTWA energetyczne. Tel. 665-684-984. H3127-G

ANTENY zbiorcze R/TV/Sat sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/644-50-80. H3127-G

PRALKONAPRAWY, 603-83-54-83. H3127-G

HYDRAULIKA, 533-188-754. H3127-G

STUDIO Parkiet „Kornik” wykonuje profesjonalnie: cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów, podłóg, panele: oferuje szeroką gamę klejów, lakierów, środków konserwujących, 75/75-12-879, 609-736-480. H3127-G

WYLEWANIE posadzek Mixokret, mas wyrównujących, frezowanie posadzek, usuwanie subit, pozostałości klei, lepisczy, układanie parkietu, cyklinowanie bezpyłowe, 609-736-480. H3127-G

JUNKERSY- serwis, 604-569-785. H3127-G

„MAJSTER” budowa domów profesjonalnie wykonawstwo- kompleksowa obsługa inwestycji, 605-209-140. H3127-G

STOLARSTWO- balustrady, tarasy, wiaty, 660699133. H3127-G

ŚLUSARSTWO, 533-188-754. H3127-G

RZECZOZNAWCA budowlany, 601-570-426. H3127-G

ROLETY, „Ares”, 75/76-43-430. H3127-G

ŻALUZJE „Ares”, 75/76-43-430. H3127-G

KOSZENIE trawników, aeracja, nawożenie, 502-393-358. H3127-G

USŁUGI koparko-ladowarka, roboty ziemne. Tel. 602-740-609; 75/76-79-062. H3127-G

DACHY, naprawy, konserwacja, ekspresowo, tanio, 501-258-867. H3127-G

USŁUGI budowlane brukarstwo, 888-986-971. H3127-G

KOMINY, wkłady kominowe, 608-495-534. H3127-G

OSUSZANIE budynków- bezinwazyjne- 20 lat gwarancji, 663-338-443. H3127-G

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerek meblowej-Karcher, 781-88-36-88. H3127-G

TRANSPORT- bus towarowy, 600-540-190. H3127-G

ŚWIADECTWA energetyczne, 510-240-885. H3127-G

PROJEKTOWANIE budowlane, 600-201-769. H3127-G

MURY oporowe, brukowanie, ogrodzenia- granit, odwodnienia, woda, kanalizacja, przyłącza. Tel. 605304861. H3127-G

WYWROTKA 14 ton, 608-649-813. H3127-G

OGRODY kompleksowo, 508-114-520. H3127-G

POMIARY (przeeglady) elektryczne budynków, 696-469-325. H3127-G

ŚWIADECTWA (certyfikaty) energetyczne budynków, 696-469-325. H3127-G

PRZEPROWADZKI, 660-468-908. H3127-G

KONTENERY: wywóz gruzu, śmieci, 727-548-554. H3127-G

ELEKTRYKA, nadzory, projektowanie, wykonawstwo, pomiary. Tel. 601-158-355. H3127-G

WIDEOFILMOWANIE, montaż filmów, 792-546-054. H3127-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Transport- wywrotka 24 tony 56 m piasek, żwir, prace ziemne. Tel. 607-377-280; 75/64-38-350 Jęzów Sudecki, www.wtg-transport.pl H3127-G

TYNKI- elewacje, kompleksowa obsługa inwestycji, gwarancja jakości, 604-905-562. H3127-G

TAPICERSTWO od A do Z. Przyjazd do klienta, transport i wycena gratis. Tel. 880-044-951. H3127-G

DACHYSOLIDNE.PL remont i budowa dachów, kominy, orynnowanie. Wszystkie rodzaje pokryć dojazd i wycena gratis. Rabaty dla wspólnot, 506-027-079. H3127-G

KAFELKI, regipsy, panele- remonty, 75/76-73-712. H3127-G

HYDRAULIK- tanio i solidnie. Tel. 791-001-236. H3127-G

BRUKARSTWO Tel. 519166674. H3127-G

ELEKTRYK, 664-475-323. H3127-G

CYKLINOWANIE, 504-984-000. H3127-G

HYDRAULIKA kanalizacja, gaz, montaż kuchenek, junkersów, 604-922-815. H3127-G

PRANIE dywanów, tapicerek, 602-741-924. H3127-G

SPECJALISTYCZNA ścinka drzew. Tel. 692-314-428. H3127-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. H3127-G

HYDRAULIKA- tanio, solidnie, 503-319-676. H3127-G

TELEWIZJA Cyfrowa, instalacje DVB-T/SAT, LCD, Plasma, naprawy domowe RTV Hi-Fi SAT serwis, ul. Promienna 29. Tel. 75/75-241-51; 602-373-343. H3127-G

KOSZENIE trawy, 693-714-247. H3127-G

KOSZENIE trawy tradycyjne/ mulczowaniem. Strzyżenie żywopłotów, inne prace ogrodowe, 510-243-111. H3127-G

PROFESJONALNE docieplenia budynków, łazienki, regipsy, itp., 601-187-847. H3127-G

PODNOŚNIKI koszowe 21 m i 25 m wynajem. Tel. 608-404-760. H3127-G

ŚCINKA drzew z podnośnika. Tel. 608-404-760. H3127-G

BRUKARSTWO- układanie kostki granitowej i betonowej (podjazdy, parkingi, place, mury z kamienia i inne). Doradztwo, gwarancja, doświadczenie. Tel. 608-658-351. H3127-G

SCHODY- producent, 507-030-053; www.schody-gazda.pl H3127-G

REMONTOWO- dekarские, obróbka balkonów, tarasów, docieplanie, adaptacja poddaszy, sufity podwieszane, zabudowy, szpachlowanie, malowanie, układanie paneli, kafli, prace wykończeniowe, 509-529-965; 601-791-967. H3127-G

REMONTY tanio, solidnie, 886-174-031. H3127-G

ROBOTY ziemne koparko-ladowarka+ młot 400 kg, wywrotka 10 ton kliniec piasek, 601-54-36-41. Czarnoleska. H3127-G

REMONTY tanio gwarancja, 509-924-523. H3127-G

REMONTY, 604-992-041. H3127-G

PROJEKTY budowlane z pozwoleniem na budowę, 884-99-79-79. H3127-G

Ocieplenia poddaszy i dachów poprzez natrysk pianki poliuretanowej, Jelenia Góra i okolice, kontakt: 502362187. H3127-G

DACHY, 726-543-939. H3127-G

KOMINKI Raczyński. W ofercie kominki, biokominki, piece itp. Do każdego zakupu kominka projekt gratis. Sprzedaż i montaż. Odwiedz nas Wolności 208, tel. 75-30-000-32. H3127-G

MALOWANIE tapetowanie, remonty ogólne, 697-280-815. H3127-G

WYPOŻYCZALNIA busów i przyczep Wojciszce, 792-444-672. H3127-G

KOSZENIE trawy, cięcie drzewa, wycinka drzew, 511-097-022. H3127-G

REMONTY, glazura, panele, łazienki, tarasy, faktura, gwarancja, 794-608-608. H3127-G

REMONTY- 605-573-611. H3127-G

KOMPLEKSOWO- 605-573-611. H3127-G

PROFESJONALNIE- 605-573-611. H3127-G

GLAZURA- 605-573-611. H3127-G

REGIPSY- 605-573-611. H3127-G

TANIO budowa domu, dachy, ogrodzenia, murki z kamienia, malowanie, elewacje, 784-768-300. H3127-G

ANTENY- sprzedaż, montaż, serwis anten i zbiorczych instalacji TV-Sat, Mont-Sat (mała poczta) 20 lat praktyki w antenach. Tel. 75/64-28-588; 602-810-896. H3127-G

NC+ podpisz umowę a podłączenie i przegląd instalacji TV-Sat otrzymasz gratis. Mont-Sat (mała poczta), 75/64-28-588; 602-810-896. H3127-G

MINIKOPARKI- wynajem, przyłącza gazowe, elektryczne, wodno- kanalizacyjne, fundamenty, ogrodzenia, bramy, bruki, izolacje pionowe fundamentów. Tel. 665189955. H3127-G

CYKLINOWANIE podłóg, balkony, 691-385-780. H3127-G

BAGAŻOWKA- transport. Tel. 721-82-94-87. H3127-G

PRZEGRYWANIE VHS na DVD, duplikacja płyt, nadruki na płytach; ww.taniekopiowanie.pl 501-46-55-88. H3127-G

NAPRAWA maszyn do szycia. Tel. 603-324-921. H3127-G

RUSZTOWANIA - wynajem 726-727-084. H3127-G

PIECE kafelowe, kuchnie, piece chlebowe, grille, kominki. Zdun z uprawnieniami. Sklep firmowy ul. Karola Miarki 58 www.justakominki.pl 603623604. H3127-G

CYKLINOWANIE, solidnie+ schody, 697-143-799. H3127-G

MALOWANIE dachów! Solidnie! 600-270-020. H3127-G

MYCIE ciśnieniowe kostki brukowej, granitowej, ogrodzeń! Solidnie 600-270-020. H3127-G

ŚCINKA drzew z użyciem techniki alpinistycznych, podnośnika, 509-208-891. H3127-G

LEKARSKIE

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12. H3127-G

WSZYWKI przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. H3127-G

ZIEZIULA Andrzej. Pulmonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Teatralna 1, pok.110; wtorki, piątki od 16.00- 17.00. H3127-G

GABINET Rehabilitacji, 697-855-631. www.erykolszak.pl H3127-G

PSYCHIATRA Bogusław Zasępa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucia, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. H3127-G

UZALEŻNIENIA- współuzależnienia „Promyk Nadziei” konsultacje, terapie w domu klienta, 604-178-079 oraz Przychodnia „Doktor”, 75/64-225-02. H3127-G

GINEKOLOG- rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94; 602-35-17-94. H3127-G

SPECJALISTA chorób kobiecych i położnictwa, specjalista seksuolog, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie. W. Polskiego 3/2, 602-479-306. H3127-G

PSYCHIATRA- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwic i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. H3127-G

PORADNIA Dermatologiczna dr Barbary Makarewicz- umowa z NFZ została przeniesiona ze szpitala do „Kliniki” (Apteka Centrum) przy ul. Ogińskiego- okolica „Jubilat”. Tel. 515-743-591. H3127-G

PSYCHIATRA Ewa Ratajczak przyjmuje w środy od godz. 15.00 „Klinika” ul. Letnia 2, Jelenia Góra. Rejestracja telefoniczna 796-933-844. H3127-G

ALKOHOLOODTRUCIE, detox, 502361579. H3127-G

BADANIE lekarskie kierowców ul. Witkomińskiego 15. Tel. 601-76-42-45. H3127-G

BALDENT H. Niedźwiecka- Bał specjalista stomatolog. Jelenia Góra ul. Długa 7/8 m 6. Leczenie zachowawcze i protetyczne. Tel. 757647958. H3127-G

REUMATOLOG Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Kiepurys 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303. H3127-G

KARDIOLOG- Jan Łyssa- kompleksowa nieinwazyjna diagnostyka układu krążenia, ul. Ogińskiego 1B wejście E. Rejestracja tel. 8.00- 16.00 75/643-16-80; 606-172-144. H3127-G

SPECJALISTA protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.- pt. 10.00-19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396. H3127-G

PSYCHOLOGICZNY Gabinet mgr Jolanta Kałudzińska-Góra. Doświadczony psycholog, terapeuta. Certyfikat specjalisty terapii uzależnień. Diagnostyka i terapia dzieci, dorosłych, rodzin, nerwice, depresje, zaburzenia odżywiania. Jelenia Góra, ul. Teatralna 1, pok. 204 a. Rejestracja tel. 504-155-159. H3127-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615; 605-405-855. H3127-G

ALKOHOLOODTRUCIA, 603-082-316. H3127-G

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i męczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90; domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy. H3127-G

LARYNGOLOG- foniatra Dorota Gigiel. Badanie videoendoskopowe gardła i krtani. Diagnostyka i leczenie zaburzeń słuchu u dzieci i dorosłych. Sygietyńskiego 7. Rejestracja (8.00- 18.00), 75/76-73-567. H3127-G

VEGA test- wykrywanie pasożytów, grzybów, bakterii, wirusów oraz zaburzeń pracy organizmu. Usuwanie patogenów częstotliwościami. Możliwość wizyt domowych. Zapisy- Cieplice, tel. 510-126-927. H3127-G

CHRAPIESZ zadzwoń tel. 795-516-961 leczenie i diagnostyka chrapania; www.jcl-laryngolog.pl H3127-G

LARYNGOLOG- Jeleniogórskie Centrum Laryngologii: USG zatok, videoendoskopia, tympanometria, operacyjne leczenie chrapania. Rejestracja 75/64-57-651; www.jcl-laryngolog.pl H3127-G

ANGIOLOG Joanna Olszewska-Rocznik, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obręzków kończyny, kwalifikacja do operacji naczyniowych, przepływy naczyniowe szyjne i kończyn dolnych USG- DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337. H3127-G

DIETETYK Medyczny Andrzej Ozimkowski. Leczenie dietetyczne otyłości, nadciśnienia, miażdżycy, cukrzycy, poprawa wyników badań laboratoryjnych. Jelenia Góra, Armii Krajowej 11/1. Tel: 731755083. H3127-G

USG
Stawów biodrowych dziecięcych
SPECJALISTA ORTOPEDII i CHIRURGII URAZOWEJ
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW
Zbigniew Rudnicki
przyjmuje:
poniedziałek 17.00-18.00
środa 17.00-18.00
sobota 9.30-11.00
pl. Piastowski 30 - obok apteki Jelenia Góra - CIEPLICE
Tel. kom. 601-75-14-74
Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY
wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy przyjąć i wizyty domowe - po uzgodnieniu. Bez rejestracji 601-898-289
Specjalista dermatolog
ALICJA LECHETA-PRAWDZIK
Jelenia Góra ul. Marzlińska 1 (mała poczta przy aptece)
PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE 601-898-289

SPECJALISTA PEDIATRII
CHOROBY PŁUC medycyny rodzinnej
IRENA TRYGUB
dzieci, dorośli
600-787-574

KAMERALNY z łaską ciepła domowego, atmosferą rodzinną
DOM SENIORA "GRZEŚ"
tel. 757619784 607445996
KARPACZ
ul. M. Skłodowskiej 9
zaprasza na pobyty krótko- i długoterminowe z całodobową opieką, również z chorobą Alzheimera

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ specjalista chorób oczu
USG-oka
Leczenie chorób oczu
komputerowe badanie wad wzroku
dobór okularów pole widzenia
pachymetria bezdotykowy pomiar ciśnienia śródgałkowego
płukanie dróg łzowych
Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk"
(vis a vis hotelu Europa)
Rejestracja telefoniczna 603-613-058

Opieka nad osobami starszymi w Niemczech!
Znasz język niemiecki? Zgłoś się do nas!
Zapewniamy:
legalną i bezpieczną pracę
atrakcyjne wynagrodzenie
opłacone skłódkę ZUS
wyżywienie i zakwaterowanie na miejscu
dojazd do i z Niemiec
ProSenior Sp. z o.o.
ul. Serwituty 23, 02-233 Warszawa
tel. 22 343 94 50
opieka@prosenior24.pl | www.prosenior24.pl

STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE
Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha
Zespół Lekarzy specjalistów:
Grażyna Nałęcz-Socha - protetyk ■ Marta Andrych dr. n. med. - ortodonta
Artur Błaszczyszyn - chirurg, implantolog
Magdalena Warzecha-Maksymczuk - lek. stom.
J. Góra ul. Kiepury 77 (75) 75-423-56
pogotowie: 600-017-325

PRACA
PRACOWALEŚ za granicą- zwrot podatku, 75/75-240-44; 601-55-44-10.
KINDERGELD zasiłek, 75/75-240-44; 601-55-44-10. H3121-G
AVON- konsultantka. Tel. 692-494-164. I268-G
ZATRUDNIĘ stolarza przy produkcji schodów, 507-030-053. I1222-G
PRZYJMĘ fryzjera/kę, 721-115-850. I1238-G

DOLNOŚLĄSKI ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
OKZ Jelenia Góra, ul. 1 Maja 27 (nad Domem Towarowym)
tel./fax (75) 75-246-40; 601-751-654; (75) 64-38-777
KURSY ZGŁOSZENIA W SIEDZIBIE OŚRODKA
1. Specjalista ds. kadr i płac
2. Pedagogiczny dla osób zatrudniających uczniów.
3. Obsługa komputera i Internetu.
4. Kasjer walutowo-złoty.
5. Kierowca wózków widłowych.
6. Spawanie elektryczne, gazowe i w osłonie CO.
7. Szkolenia BHP i ppoż.
8. Przewóz towarów niebezpiecznych.
9. Transport drogowy taksówką.
10. Certyfikat kompetencji zawodowych przewodników.
11. Operator koparkoładowarek, ładowarek i koparek.
12. Operator pilarek spalinowych.
13. Bukleciarstwo.
14. Elektryk - eksploatacja i dozór.
15. Pałecz kotłowni c.o.
16. Tworzenie stron www.
17. Obsługa kas fiskalnych

TRANSPORT OSÓB NA WÓZKACH INWALIDZKICH
(dysponujemy wózkami inwalidzkimi oraz krzeselkiem transportowym)
Oferujemy Państwu
dowozy i przewozy osób na dworce kolejowe, autobusowe i lotniska * wyjazdy na terenie całego kraju * do i ze szpitala * do lekarza * do kina, teatru * do przychodni lekarskich * do urzędów, banków * na konsultacje lekarskie * na rehabilitację * na turnusy rehabilitacyjne * na uroczystości
604-122-500 606-567- 500

FIRMA Fenix zatrudni przedstawicieli na region Dolny Śląsk, oferujemy umowę o pracę, atrakcyjne wynagrodzenie kontakt 693652673. I1302-G

ZATRUDNIĘ fryzjerkę lub wynajmę stanowisko. Tel. 695-928-114. I1322-G
ZATRUDNIMY panią do biura ze znajomością języka niemieckiego. Kontakt na maila: jg@jgora.com
PRODUCENT okien z okolic Jeleniej Góry zatrudni na produkcji osoby z doświadczeniem w branży. Kontakt na maila: jg@jgora.com I1328-G
POTRZEBNA opiekunka do pani po udarze- Jelenia Góra. Tel. 603-44-74-79. I1350-G

WYŻSZA SZKOŁA PRAWA im. Heleny Chodkowskiej
PRAWO
ADMINISTRACJA * w przygotowaniu
Masz PRAWO do sukcesu!
www.prawo.wroclaw.edu.pl

UWAGA PALACZE
Rzucisz palenie po jednej wizycie.
Terapie antynikotynowe, alkoholowe, alergie - wygaszanie.
Rejestracja tel. 509-156-662
JELENIA GÓRA, TEATRALNA 1
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

NAJNOWOCZESNIEJSZA APARATURA
JEDNORAZOWA SKUTECZNA KURACJA ANTNIKOTYNOWA
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

Chirurgia plastyczna, pełny zakres zabiegów
specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
rejestracja 75 6424558

GABINET OKULISTYCZNY LEK. MED. OKULISTA KRYSTYNA WIĄCEK-MIERZWA
ul. Letnia 2 (budynek "Klinika" - przychodnia lekarzy specjalistów)
Przyjmuje od pon. do pt. 9.00 do 17.00
Rejestracja telefoniczna 75/645-76-50/51 tel. kom. 502-612-616 75/649-50-25

Specjalista chirurgii ogólnej Dr n.med. Marek Kaźmierczyk
*diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
*choroby odbytu (hemoroidy i inne)
*kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
*inne schorzenia chirurgiczne-żyłki kończyn dolnych i inne
Jelenia Góra ul.Ogińskiego 4 "KLINIKA"
Poniedziałek 16-17
Lwówek Śl. pl. Wolności 28 Włocławek 16-17
obok apteki w Ryńku kom. 602635191

USG
NOWY APARAT KOLOR DOPPLER
○ USG jama brzuszna
○ tarczycy ○ ślinianki
○ piersi ○ gruczoł krokowy
○ stawy biodrowe i kolanowe
○ przepływy tętnicze i żyłne w kończynach, w tętnicach szyjnych.
NZOZ "SPECJALISTA"
ul. Sygietyńskiego 7
Rej. tel. 75 76-73-567

HOTEL Tango
www.hotelitango.pl
Wesela marzeń
tel. 601 834 644 kontakt@hotelitango.pl

Estetyka **Dental** **NAJNOWSZA GENERACJA TWORZYW**
W PROTETYCE DENTYSTYCZNEJ!
Protezy elastyczne.
Estetyczne klamry w kolorze zęba.
Miękkie wkładki bazy protezy.
Nie pękają * Nie uczulają Cienkie * Lekkie * Komfortowe
Tel. 75 75 575 99; kom. 512 943 614

NEUROLOG
WŁODZIMIERZ KOŚCICKI
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

ZOSTAŃ opiekunem seniorów w Niemczech lub w Anglii i zarób 3000 euro brutto za wyjazd. Tel. 519-690-458. I919-K
ZATRUDNIMY rzeźników lub chętnych do przyuczenia w tym zawodzie przy rozbirozie drobiu. Praca w Jeleniej Górze dwuzmianowa. Umowa o pracę, 502346796. I965-K
ZATRUDNIMY na umowę o pracę na czas nieokreślony kierowców z kat. C na samochody chłodnie. Wymagane doświadczenie, aktualne uprawnienia i karta kierowcy. Praca na miejscu, 502346796. I966-K

MATRYMONIALNE

„AMOR” Jelenia Góra, 75/75-23-084, 600-983-771. I1023-G
SAMOTNY, dom, samochód szuka mądrzej kobiety do lat 55, mile widziane rencistki. Tel. 883-205-867 na SMS nie odpowiadam. I1343-G
DUET- Lubań, 604-361-418. I209-K

NAUKA

TŁUMACZ przysięgły- niemiecki, 501-099-367. H2607-G
TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego, 75/642-44-21, 501-648-318. I1021-G
MATEMATYKA, fizyka, chemia-tanio. Tel. 606-62-82-49. I1249-G
MATEMATYKA, skutecznie do poprawki maturalnej, 608-600-115. I1331-G

KRZYSZTOF CZERKASOW
specjalista chirurg ortopeda
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.
Jelenia Góra, Letnia 2
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

MATEMATYKA- poprawki- dojeżdżam, 728-217-498. I1344-G
OSK „Plus”, Kiepury 27B/1, kursy kat. B, doszkalanie. Tel. 502-266-499; www.plus.prawojazdy.com.pl I1348-G
ANGIELSKI, 503-819-327. I1349-G
MATEMATYKA, 606-327-420. I805-K
ORGANIZUJEMY imprezy plenerowe, grillowanie pod wiatą w Zajeździe nad Rzeczką. Tel. 792-048-009. I1227-G
WRÓŻKA, 506-694-216. I1246-G
TOWARZYSKIE
ŁUKASZ, 792-705-885. I476-G
MŁODA namiętka Magda zaprasza na full serwis, 888-177-906.
ZAPROSZĘ, przyjadę, 602-861-000.
PRZYJMĘ panię, 798-22-58-16.
SZYBKI numerki w centrum, 501-830-202. I1188-G

VANESSA nowy numer, 796-691-135.
DOJRZAŁA, 885-319-656.
LENA, 782-115-982.
SEKSOWNA trzydziestolatka, 796-691-134.
NIE piękne lecz umiejętności 100,-/godz., 697-577-650.
22-LATKA puszysta zaprasza, 781-363-127. I1290-G
BARDZO ładna, i kobieca, blondynka dla dojrzałych, 722-266-420.
ZADBANA, atrakcyjna 38 lat, blondi zaprosi, 724-828-099. I1325-G

SARA 45-latką zaprasza na miłą zabawę, 782-301-448.

PRZYJME do współpracy dziewczynę, 508-841-459.

NOWA Kasia 30-latką zaprasza na miłą odlotową zabawę, 783-149-596. I1333-G

BLONDYNKA od 8.00, 739-051-945.
MARTYNA 728-271-237.

„FRANCUZ” jak lubisz, 728-271-237. I1345-G

BOLESŁAWIEC Agata 38 lat, zaprasza, 723-272-926. I632-K

TURYSTYCZNE

MONACHIUM, Jezioro Bodeńskie; www.kamilbus.pl 75/78-13-910; 604-419-643.

HAMBURG, Bremen i okolice z adresu na adres, 75/78-13-910, 604-419-643.

LICENCJONOWANY przewóz osób do Niemiec. Z adresu na adres, szybko, tanio, solidnie, bezpiecznie, 75/78-13-910; 604-419-643;

www.kamilbus.pl H2954-G

PRZEWOZY osób Berlin, www.mstrans.pl 513-42-79-12.

PRZEWOZY osób do Niemiec, www.mstrans.pl 513-42-79-12. I687-G

BERLIN przewozy. Tel. 75/64-920-90; 603-425-425. I776-G

PRZEWOZY osobowe „Dario” Niemcy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112; www.przewozydario.pl I875-G

LOTNISKA- przewozy. Tel. 607-763-204. I900-G

ELJAN-TRANS przewozy krajowe-międzynarodowe, luksusowe autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl I1022-G

LOTNISKA- przewozy, 602-120-624. I1191-G

PEGAZ. Przewozy osobowe do Niemiec- wiosenna promocja 35 euro za osobę. Tel. 74/818-74-64; 665-359-696; www.przewozypegaz.pl I1204-G

DAR-POL przewozy osobowe całe Niemcy, 75/75-18-255, 607-222-369.

BERLIN- Hamburg- Bremen okolice, 607-222-369, 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy na lotniska, 607-222-369.

HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg okolice, 607-222-369; 75/75-18-255.

NURNBERGIA Monachium Jezioro Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255; 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolice), super ceny, 607-222-369; 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy osobowe do Niemiec z adresu na adres bez przesiadki, 75/75-18-255; 607-222-369. I1205-G

TOP-TRANS przewozy osobowe do Niemiec i Holandii, pełny pakiet ubezpieczeń, auta klimatyzowane, szybko i wygodnie, z adresu na adres, szósty przejazd 50% gratis, 75/75-33-219, 601-94-64-24; www.top-trans.jgora.pl I1300-G

MIKROBUS przewóz osób kraj-zagranicą, lotniska, wyjazdy służbowe, rodzinne, firmowe, szkolenia 601556495. I470-K

REWAL 50 m morze, wczasy, 91/386-26-11, 502-550-864, www.tedi.pl I528-K

PRZEWOZY osobowe busem kraj zagranicą 601556495. I1049-K

KOSMETYCZNE

KOSMETOLOGIA- www.spahaus.pl 693-957-884. I583-G

GABINET Specjalistycznej Pielęgnacji Stóp i Kosmetyki Ogólnej. Jelenia Góra, Sygietyńskiego 5/1, 536-230-760; www.pedi-med.pl I1236-G

MANICURE, pedicure, henna, parafina, dojazd bezpłatny, 795-356-780. I1271-G

BIZNES

BIURO Rachunkowe- Jelenia Góra; książka przychodów i rozchodów, księgowość spółek, stowarzyszeń, fundacji, 75/64-38-224; 606-940-585. H2599-G

BALBINA Biuro Rachunkowe LMF 14416/99 zaprasza osoby fizyczne, prawne pn-pt. 8.00-17.00, Jelenia Góra, Killińskiego 20/1U, 75/76-57-434. I710-G

PRAWNIK porady, sporządzanie pism, reprezentacja, 606-245-298. I825-G

J&V Biuro Rachunkowe- szeroki zakres usług. Oferujemy przystępne ceny. Serdecznie zapraszamy od pn.- pt. w godz. 9.00- 16.00, ul. Wazów 5, Jelenia Góra- Cieplice (koło poczty). Tel. 75/64-67-789. I966-G

USŁUGI prawne, doradztwo, leasing, 693-957-884. I1048-G

KREDYTY dla rolników, 693-957-884. I1183-G

ODZYSKAJ pieniądze z polisolokaty! Bezpłatna analiza, porada prawna, 100% skuteczności, 797-606-611; jelenia_gora@pio-odszkodowania.pl I1305-G

DOŚWIADCZONY prawnik- porady, pisma procesowe, dotacje unijne, konkurencyjne ceny, 782-422-295. I1307-G

ALE szybka gotówka- nawet 10 000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident Polska S.A.- 600400295 (opłata wg. taryfy operatora). I910-K

ZADZWOŃ 600400288. Tu znajdziesz szybką pożyczkę na jasnych zasadach. Provident Polska S.A. Koszt połączenia wg taryfy operatora. I1048-K

DOM KREDYTOWY INVEST KREDYTY do wyboru do koloru: BEZ BIK

FIRMOWE bez ZUS i US, na odwołanie

HIPOTECZNE do 100% wartości nieruchomości

SAMOCHOĐOWE i LEASINGI

CZYSZCZENIE BIK !!!

ul. 1 Maja 65

JELENIA GÓRA

tel. 75/732-57-57, kom. 730-844-878

PROFILE 70-92 mm
OKNA DRZWI PCV DREWNO ALUMINIUM WITRYNY PARAPETY ROLETY OKNA DACHOWE
PPHU „JAREX” Jelenia Góra, ul. Przesmyk 3 (koło Zajezdni MPK) Telefon: (75)7649-367; (75)7678-844 jarexokna@gmail.com
RATY
www.jarexokna.pl

OKNA „ABM JĘDRASZEK”
PROFILE „VEKA” OKUCIA „ROTO” SZYBY „AGC”
SALON FIRMOWY „ABM JĘDRASZEK” ul. Spółdzielcza 27 58-500 Jelenia Góra tel. 75/642-44-51 e-mail: fenster@abm-jedraszek.pl
CENY FIRMOWE

Fabryka okien PCV
Montaż, serwis, raty.
Transport GRATIS!
Okucia WINK-HAUS
Okna i okna dachowe, drzwi, rolety, parapety
Jelenia Góra - Łomnica ul. Kolejowa 18 a /obok GS/ tel./fax (875) 714 14 70

OKNA DRZWI FARBY Tikkurila
Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wolności 208 tel. 75 75 513 12, www.progres.jgora.pl

SPRZEDAŻ SPRZEDAŻ
OKNA DRZWI DRUTEX
NOWOŚĆ - OKNA IGŁO ENERGY K-0,6
KMT STAL
■ STALOWE ■ ALUMINIOWE ■ POKOJOWE ■ WEJŚCIOWE ■ ANTYWŁAMANIOWE ■ P.POŻ
■ ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAŻOWE
RATY! MAX II s.c. 58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 26of, tel./fax (75)64-310-17
www.drutex.com.pl

Teraz taniej nawet do 30 %**
Drzwi Roka "3950 zł" Brama Roka "2690 zł"
ul. Wincentego Pola 8, 58-500 Jelenia Góra tel./fax 75/75-333-65 tel. kom. 693-399-277
Hormann - Fan Jelenia Góra e-mail: biuro@fan.jgora.pl Autoryzowany Partner Hormann Polska

Stolbud Koronea okna&drzwi DREWNO-ALUMINIUM-PCV
TYLKO U NAS! NAJWIĘKSZY WYBÓR DRZWI DOSTĘPNYCH OD ZARAZI! ZAPRASZAMY!
Nowe kolekcje drzwi!
- PROMOCJE
- MONTAŻ
- TRANSPORT
- RATY
- GWARANCJA JAKOŚCI
Drzwi z oszczędzaczami regulowanymi w 14 dni!
NOWOŚĆ: Energooszczędne i ciepłe okna Veka
Jelenia Góra ul. B.Chrobrego 8, tel. 75 644 30 05 ul. Warszawska 28, tel. 75 644 30 04, 75 764 96 23

BRAMY OGRODZENIA AUTOMATYKA
P.H.U. „WAMA” ul. Łączna 3, 58-502 Jelenia Góra tel. 692-378-876, 602-224-646 www.wama-bramy.pl Przedstawiciel firmy „Wiśniowski”
✓ BRAMY POSESYJNE /FURTKI/ OGRODZENIA
✓ BRAMY GARAŻOWE (SEGMENTOWE PRZESUWNE, UCHYLNE, ROLETY)
✓ BRAMY, OGRODZENIA PRZEMYSŁOWE
✓ DRZWI STALOWE PŁASZCZOWE - URZĄDZEN PRZECIWPOŻAROWE EI 30/ EI 60
✓ BRAMY SEGMENTOWE Z NAPĘDEM ELEKTRYCZNYM
✓ GARAŻE BŁASZANE, WIATY I HALE
✓ FONTANNY
ROLETY ZEWNĘTRZNE, WEWNĘTRZNE ŻALUZJE DREWNIANE, MOSKITYERY

kredyty
niskie raty na dowolny cel
tel. 75 617 10 55/56
niezależnie od BIK
Jelenia Góra: ul. Sudecka 18, parter na przeciwko Urzędu Miasta

Polujemy naprawdę
www.nj24.pl
nowiny
JELENIA GÓRA



**LAUREAT KONKURSU
TERAZ POLSKA**

FILMOWE LATO!

ODWIEDZAJ NAS REGULARNIE...

... I KUPUJ
**BILETY
I ZESTAW
LETNI
TYLKO ZA**



**WSZYSTKIE FILMY
7 DNI W TYGODNIU!**

* Na filmy 3D obowiązuje dopłata okularowa
Repertuar oraz regulamin akcji dostępny na www.helios.pl

Kino Helios Jelenia Góra
al. Jana Pawła II 51
rezerwacja: 75 718 64 19

www.helios.pl

KSIĄŻKI NA WAKACJE

Przygoda, legenda i historia... z Karkonoszami w tle

WYDAWNICTWO
AD REM



„Gdy się jedzie z Wrocławia do Jeleniej Góry, to na wysokości Dobromierza jest pewne charakterystyczne miejsce, kończy się równina, a zaczynają góry. Zaznacza się wyraźna linia, granica. Droga pnie się mozolnie w górę, aby wykutym wśród skalistych ścian przesmykiem, jak przez bramę wprowadzić przybysza do innego świata. Za chwilę Krzysztof doświadczy tego wrażenia. Zaciśnięta ręka na kierownicy, bo choć jest od wielu godzin w drodze, to tu, w tym momencie naprawdę wszystko się zaczyna. Decyzję o wyprawie w rodzinne strony podjął kilka miesięcy temu. (...) Już na wysokości Strzegomia rozpoznał Śnieżkę. Wspomnienia zaczęły nagle napływać tak intensywnie, jakby to było wczoraj, a to, trudno uwierzyć, ponad czterdzieści lat temu! Pierwsza miłość, Ilse. Ileż razy wracał do tej dziewczyny myślą, do jej opowieści, do wspólnych wypraw. Ba, wziął nawet teraz ze sobą tamten klucz...”

M. Lutowska, *Powierzony klucz*, s. 5-6.

„(...) Do niemieckich gospodarstw wprowadzały się polskie rodziny. Zwyczajnie, mieszkali pod jednym dachem, po sześciu latach najgorszej w historii świata wojny – wygrani i przegrani, wrogowie, przeciwnicy. (...) W końcu nadeszła decyzja, że ludność niemiecka ma wyjechać do Niemiec, za Odrę i Nysę. Wzięli parę podręcznych rzeczy i poszli na miejsce spotkania. Długo jeszcze pisali listy i stali je na adres swoich domów. Pytali o pozostawione zwierzęta, o to, co gdzie zasiane na polu. Potem wszystko się urwało, aż w latach dziewięćdziesiątych zaczęli przyjeżdżać. (...) Łączy ich Kopaniec czy, jak kto inny woli – Seiferschau, wspólna niedola, wspólna rana. Alicja widzi postaci z filmu. I oni mieszkają tuż obok. Przesadzeni na obcą ziemię jak stare drzewa – przetrwali. Przed oczami mają ciągle rozległe pola żyznych polskich kresów. Żadna z tutejszej czereśni nie daje aż tak dorodnych owoców, jak te z za Buga, nie mówiąc już o jabłkach. Tak mówi także jej ojciec. Gdy to wspominał, śmiały się z siostrą, żartowały: „Tato, to złudzenie optyczne, ty byłeś wtedy mały i dlatego owoce wydawały ci się takie duże!”. Dzieci, które tu wyrosły nie wiedzą, co to Lwów, Drohobycz czy Grodno. Są to znane nazwy, ale nieznanne miejsca, obca ziemia. Oni są stąd”.

M. Lutowska, *Dla siebie znaną ścieżką*, s. 21-22.

„Pierwsze wskazówki z księgi wydawały się być dla Walona zrozumiałe i łatwe do wykonania. Szedł w dobrze sobie znane miejsce, a ziola, które sprawiają, że krew z nimi wymieszana wolniej krzepnie, nie były dla niego zagadką. Czuł się na tyle pewnie, że nawet pochodni nie zapalił. – Ileż to lat minęło, kiedy to jamy pod Misą Cukru szukał i leszczynowy kij w szczeliny tam wkładał? – myślał. Jak bliska prawdy była legenda, którą to tę skałę otoczono (...). Walon wędrował jak błakający się we mgle duch, który raz po raz wychodził na odkryte pola, by za chwilę znów zniknąć w leśnej gęstwinie. Szklarski Potok przekroczył (...) i zbliżał się już do wąskiego mokradła, kiedy usłyszał w pobliżu jakiś trzask i przeciągłe szuranie ścielącymi się na ziemi liśćmi.”

P. Żuchowski, *Droga do Domu*, s. 216.

„– (...) Czerwień go nazywają. – Czerwień? – wykrzywił usta. – Dziwnie. Woda w nim czerwona czy co? – zaśmiał się. – Nie śmieszna to nazwa – powiedział Walon. – Zaraz po wojnie przybyli tu lisowczycy, zbójce, co ich kozakami zwano, bo podobnie ubrani do nich byli. Sporo ludzi z Przesieki utłukli. I nie tylko ich. Drwali, kurzaków, a i pewno Walończyków, bo oni też tu swoje sekretne miejsca mieli. Ludzie z chat puciekali, żeby się w górach wyżej schować, ale oni ich dopadli. Litości nie było, a potok krwią spłynął i woda czerwona się stała. Tak też i nazwa już została. Miejsce piękne, ino że ludzką krwią przesiąknięte. Gucek milczał. – Nie wiedziałem – wydusił z siebie po chwili”.

P. Żuchowski, *Droga do Domu. Księga II*, s. 99

Cytaty – zamiast recenzji. Kolejne dowody na to, w jak niesamowitym miejscu żyjemy. Mówią, że to prowincja..., a wiele metropolii nie ma nawet namiastki takiej historii, tylu legend, tej literatury...

Po książki zapraszamy do naszej Księgarni Regionalnej przy ul. Okrzei 12 w Jeleniej Górze, księgarni w regionie oraz na www.adrem.jgora.pl. „Droga do Domu” dostępna także jako e-book.

Krzyżówka nr 26

POZIOMO: 4. Związany z ulicą, - 7. Popisowe literki, - 9. Zakręcona, - 10. Otczony stojami, - 11. Pospolita setka, - 13. Częstochowska formacja, - 15. Kopie w Mediolanie, - 17. Siła równowagi, - 18. Pieniacz, - 20. Zielony w pokerze, - 21. Kiepski kanał, - 24. Ssak w adresie, - 26. Spokojny niespokojny, - 27. Pobudka kogutka, - 28. Przyczepka, - 29. Więcej niż złoto.

PIONOWO: 1. Krewny kłopsa, - 2. Obrona przed ruiną, - 3. Minizpułowiec, - 4. Trzyma się spodni, - 5. Bite w barze, - 6. Maluch dla malucha, - 8. Mafijna stawka, - 10. Nieopisany z wersetu, - 12. Dla nich buty, - 14. Szaty rozdiera na obrazie, - 16. Naftowa przyjaźń, - 17. Psy na czereśni, - 19. Handlowała na ludowo, - 22. Rozrywa nocą, - 23. Zęby biurokracji, - 24. Trzecia siostra, - 25. Kobieta z żelaza.

W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.

Odpowiedzi do krzyżówki nr 24

POZIOMO: wysiłek, realizacja, miednica, otmęt, obora, trzask, chłop, oklaski, ancymon, enzym, wymysł, Padwa, wąsik, dintojra, nadkwasota.

PIONOWO: aerobik, mięta, zamęcie, wamp, szept, Eliza, balkon, organy, płozy, zmywak, pamiętka, odwoły, oświata, manto, łajba, pijak, lany.

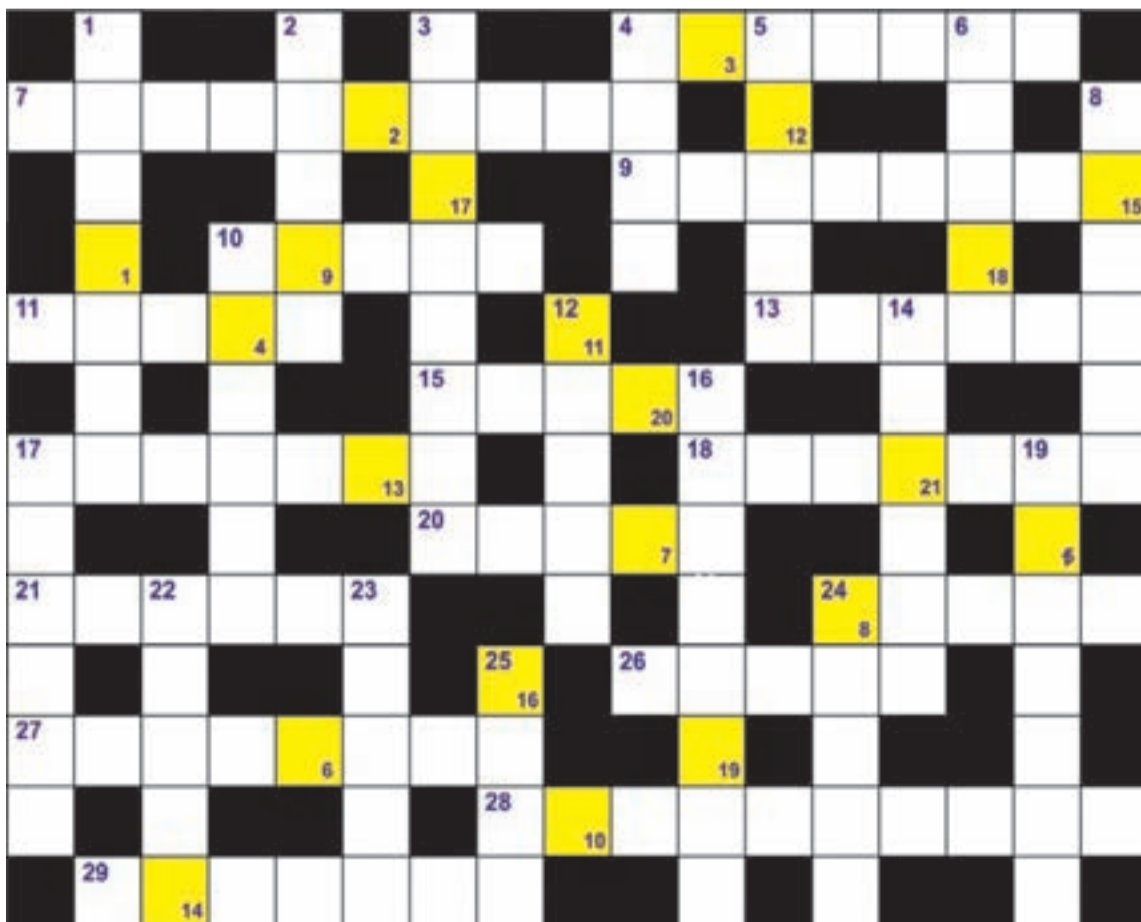
Rozwiązanie krzyżówki nr 24

Z ROWEREM NA PARADĘ

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 24 nagrodę książkową otrzymuje Edward Kozioł z Jeleniej Góry. Odbiór w redakcji.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

KUPON NR 26



JELEŃ SALONOWY



Na konferencję prasową 33. Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Ulicznych **Piotr Jędrzejak**, dyrektor Teatru Norwida w Jeleniej Górze i szef festiwalu, przyszedł ubrany... w futro. Sceneria i czas były nieprzypadkowe: Plac Ratuszowy, godzina 21, przestrzeń miejska. Festiwal rozpocznie się bowiem dokładnie o godzinie 21 - 3 lipca, a wszystkie działania będą miały miejsce na Placu Ratuszowym.

- To nasz teatralny sposób na zaklęcie słońca - wyjaśnił Piotr Jędrzejak niecodziennie jak na czerwiec odzienie - Trzeba posiedzieć dziewięć dni w futrze. Za to 3, 4 i 5 lipca będzie niesamowity wybuch energii i temperatury na MFTU.

Dyrektor Jędrzejak zaprosił wszystkich na czas festiwalu do siebie... znaczy mieszkanka pod chmurką pod arkadami na Placu Ratuszowym.

- Na czas festiwalu tam się przenoszę - dodał. Nie zaznaczył jednak, w jakich godzinach prowadzi dom otwarty, ani czy można liczyć też na domowe posiłki, ani czy przyjezdni mogą załapać się na nocleg. W końcu nawet podczas festiwalu nie tylko sztuką człowiek żyje. (3)

Nietypowa niespodzianka czekała na radnych i urzędników, którzy uczestniczyli w ubiegłotygodniowym posiedzeniu komisji oświaty jeleniogórskiej rady miejskiej. W przerwie na salę wniesiono... tort. Okazało się, że okazja jest podwójna: imieniny radnej PiS-u **Janiny Ziętek**, a także kierowniczkę biura rady - Danuty Brzezickiej. Tort bananowo-czekoladowy, upieczony przez panią Iżę, wyglądał pięknie i bardzo smakował wszystkim. Później członkowie wrócili do obrad i zajmowali się m.in. konfliktami w oświacie. Tak słodko już nie było... (7)

...ale na posiedzeniu komisji rozwoju także było ciasto na stole. Imieniny świętowała w tym dniu radna Danuta Wójcik, która poczęstowała kolegów radnych i pracowników urzędu własnymi wypiekami. No, niebo w gębie! Z kwiatami od prezydenta oraz pracowników magistratu przyszedł do pani Danusi, Jerzy Łuźniak, zastępca prezydenta miasta. Pani Danusia zaprosiła go na ciasto, na co pan Jerzy odpowiedział, że za słodczyce dziękuje.

- Ale jest makowiec - zaznaczyła solenizantka. - A, jak makowiec, to zostaję - skusił się pan Jerzy. (6)



Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: **Beata Dyrz**

Zajęcie: absolwentka Uniwersytetu Medycznego, Wydziału Pielęgniarstwa, od ponad 20 lat związana z cieplickim uzdrowiskiem; radna pierwszej kadencji Jednostki Pomocniczej Miasta Jeleniej Góry Uzdrowisko Cieplice; współzałożycielka Lions Club Cieplice - międzynarodowej organizacji charytatywnej działającej na całym świecie, od lipca 2015 roku Prezydent Lions Club Cieplice.

1. Mieszkam tu, bo:

Bo nigdy nie wyjechałam z Cieplic. To moje miejsce na Ziemi.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałam:

W szkole brałam udział we wszystkich akademiach. W dzieciństwie to były dobre lekcje odwagi.

3. Ten pierwszy raz:

Pierwszy wyjazd w szeroki świat. Rok 1975: z szarej i komunistycznej Polski do wielokulturowego i kolorowego Londynu. Wszystko było inne, nowe, inaczej wyglądało, inaczej pachniało. Późniejsze wyjazdy nie były już takim przeżyciem.

4. Przebój życia:

„Autobiografia” grupy Perfect. Słuchałam tego przez długi czas.

5. Wkurza mnie:

Głupota w każdym wymiarze.

6. W życiu nie umiem się obejść bez:

Bez morza. I bez zapachów - w dużej mierze świat odbieram tym zmysłem.

7. Gdybym dostała 100 tys. zł...

Wydałabym na niezrealizowane marzenia, w tym mały domek z dużym ogródkiem.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłabym:

Nie powiem, żeby nie wywołać skandalu.

9. Za późno na:

Na ekstremalne przeżycia.

10. Ulubiona anegdota:

W uzdrowisku kuracjusze często zwracają się do pielęgniarek, zaczynając zdanie od archaicznego słowa „siostró”. Pamiętam, jak kiedyś odwiedziła mnie w pracy, kilkuletnia wówczas, moja córka. I kiedy jedna z kuracjuszek zapytała wskazując głową na moją Kasię: „- To siostry?”, nie wytrzymałam i odpowiedziałam: „- Nie, to moje”. MPP



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Horoskop

BARAN 21.03 - 20.04

Trudno ustrzec się od plotek, więc jeśli coś cię trapi, podziel się kłopotami z przyjaciółmi lub partnerem. Omijaj świat biurowych intryg.

BYK 21.04 - 21.05

Ten tydzień będzie dość nerwowy. Ktoś będzie chciał ograniczyć Twoją samodzielność. Będziesz też wystawiony na próbę cierpliwości - nie daj się nikomu sprowokować.

BLIŹNIĘTA 22.05 - 21.06

Warto przyswajać kolejną porcję wiedzy. To ona zaprocentuje w najbliższej przyszłości. Koniecznie odnow kontakty z okruszkiem szkoły i studiów.

RAK 22.06 - 22.07

Ciągłe napięcie, by nie wypaść za nawias, grozi wypaleniem, a przy tym, stajesz się nieznośny dla otoczenia. Koniecznie znajdź jakiś wentyl bezpieczeństwa.

LEW 23.07 - 22.08

Wyważ logicznie sytuację i ją przeczekaj. Pamiętaj, że w takich momentach pomagają ziołka i medytacja. W swojej dobroci nie bądź nieroztropny - możesz żałować.

PANNA 23.08 - 22.09

Pokusa zwycięstwa niebezpiecznie Cię nakręca, ale nie wywracaj życia do góry nogami. Bliscy nie nadążają za Twoimi emocjami - może w weekend zaproponuj rodzinie wycieczkę?

WAGA 23.09 - 22.10

Chęć spokoju i wyciszenia otoczenie może odczytać jako asekurantwo - wytłumacz to. Złe samopoczucie to zapewne kwestia skoków ciśnienia, ale... wątrobę przebadaj.

SKORPION 23.10 - 22.11

Masz jeszcze wiele pomysłów na życie - na razie jednak dbaj o jego regularny i zdrowy tryb. Przy okazji wykorzystaj sprzyjające okoliczności i rozszerzaj kontakty służbowe.

STRZELEC 23.11 - 22.12

Skup się na tych zawodowych wątkach, które Ci łatwo przychodzą - sukcesów nie będzie, ale przebrniesz przez ten tydzień. Stawiaj na stały dochód i osobowość.

KOZIOROŻEC 23.12 - 20.01

Zrób bilans dokonań i porażek z ostatnich tygodni i w tej ocenie bądź szczery aż do bólu. Ktoś ci się przypatruje i czeka na Twój błąd.

WODNIK 21.01 - 20.02

Nie pozwól, by ktoś ingerował w Twój związek, podstawowe trzy posiłki jedz bez pośpiechu, a kłopoty z trawieniem wyjaśnij u lekarza.

RYBY 21.02 - 20.03

Niestety, Twoje stanowisko to pewne układy. Nie trać kontroli nad wypowiedziami, zwłaszcza teraz, bo pod koniec tygodnia szykuje się niezła awantura.

(ep)

**NIKOMU NIE
POZWOLIMY POBIĆ
NASZYCH CEN!**

3103254

6 $\frac{48}{m^2}$

Papa zgrzewalna szara V60S42
WIERZCHNIEGO KRYCIA
GRUBOŚĆ 4,2 mm
GIĘTKOŚĆ DO 0°C
TOLERANCJA +/-10%
WKŁADKA: WELON SZKLANY
ROLKA 7,5 m²,
CENA 48,60 zł/rolka
kod 918606


matizol
Pewny dach i fundamenty



castorama